NUMER 237.

DZIENNIK POWSZECHNY

$\frac{6}{18}$ Października 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 18 Października 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 5 (17) Października 1862 r.

I. PRZEZ NAJWYŻSZY ROZKAZ JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

w Carskiem Siele, d. 11 (23) Września 1862 r. (Nr. 19)

Uwolnieni ze służby: — Na własne żądanie: Dyrektor Wydziału dóbr i lasów w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Rzeczywisty Radca Stanu *Gumiński*, z prawem noszenia munduru do urzędu oznaczonego; Członek Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Zarządzający Wydziałem Administracji i Kontroli Radca Stanu *Konopka*, z mundurem do urzędu przywiązanym.

II. PRZEZ POSTANOWIENIE DEPARTAMENTU HEROLDJI RZĄDZĄCEGO SENATU.

w Petersburgu, d. 5 (17) Września 1862 r.

Posunięty za wysługę lat na Radcę Dworu:— Urzędnik do szczególnych poruczeń klasy VII przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, Asesor Kolegialny Aloizy *Kliszewski*, ze starszeństwem od dnia 21 Czerwca 1862 r.

III. PRZEZ POSTANOWIENIA RADY ADMINISTRACYJNEJ.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Mianowany:—Rektor Gimnazjum w Łomży Antoni *Vieweger*, p. o. Inspektora Szkół Elementarnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Zatwierdzony: — Członek Rady Powiatowej Powiatu Mławskiego Teofil *Zdżarski*, Prezydującym w tejże Radzie.

Uwolniony od obowiązku:— Na własne żądanie: Członek etatowy Rady Lekarskiej Królestwa, Doktor Medycyny i Chirurgji Andrzej *Janikowski*, z pozostawieniem Członkiem Honorowym tejże Rady.

IV. PRZEZ ROZPORZĄDZENIA KOMISIJ RZĄDOWYCH I WŁADZ ODDZIELNYCH.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.—Mianowani:—Asesor Sądu Poprawczego Wydziału Kalwaryjskiego Józef *Kowalski*, Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej w Suwałkach; b. Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Biebrzańskiego Feliks *Zebrowski*, Asesorem Sądu Poprawczego Wydziału Kalwaryjskiego; Kandydat praw, Aplikant Sądowy Władysław *Szczygielski*, Podpisarzem Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I-go; Asesor Sądu Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego Konrad *Kuczyński*, Podprokuratorem przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie; Kancelista Sądu Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego Leonard *Pawłowski*, Archiwistą Trybunału Cywilnego w Siedlcach; Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej, a zarazem Kancelista Sądu Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego Ludomir *Nassalski*, Podpisarzem Sądu Pokoju Okręgu Lubartowskiego.

Przeniesiony: — Na własne żądanie: — Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Krasnostawskiego Piotr *Dębski*, na takiż urząd do Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego.

Uwolnieni ze służby: — Z rozporządzenia Władzy:—Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku Maksymiljan *Zaleski*; Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej Michał *Wołowski*.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Mianowani: — Strażnik Skarbowy w Warszawie Andrzej *Bechniacki*, dozorcą rzezi przy Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy; Strażnik Tabaczny Jan *Ożarowski*, Podrewizorem tabacznym młodszym w Drohiczynie; Starszy Rachmistrz w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Jan *Sobołowski*, Referentem w tejże Komisji.

Uwolniony ze służby: — Z powodu wysłużonej emerytury: — Referent Sekcji stempla w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Stanisław *Paczkowski*.

Zmarli wykreśleni zostają z listy Urzędników:— Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego Edward *Nalepa*; Archiwista Trybunału Cywilnego w Siedlcach Kazimierz *Krycki*; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Lubartowskiego Jan *Czyżewski*; i Dozorca rzezi przy Urzędzie Konsumcyjnym Miasta Stołecznego Warszawy, Feliks *Hamerliński*.

WIELKI KSIĄŻĘ NAMIESTNIK JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem.

(podpisano) KONSTANTY.

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Szkoły Głównej Warszawskiej.

Zawiadamia osoby, pragnące uczęszczać w przymiocie studentów Szkoły Głównej na Wydział Prawa i Administracji iż zapis na ten Wydział odbywać się będzie w jego mieszkaniu przy ulicy Żabiej i Senatorskiej pod Nr. 955, począwszy od d. 20 Października codziennie, wyjąwszy święta uroczyste, od godziny 4ej do 6ej z południa.

Dla przyjęcia do zapisu wymagane są, stosownie do art. 310 i 315 Ustawy o Wychowaniu: 1) Akt urodzenia lub metryka chrztu; 2) świadectwo ospy szczepionej; 3) świadectwo z odbytego egzaminu wstępnego, lub dowód z przyjęcia na studenta w jednym z Uniwersytetów Cesarstwa; 4) jeżeli zgłaszający się nie jest pełnoletni oświadczenie rodziców lub opiekunów, iż życzą sobie, aby jako student uczęszczał i poddają go pod przepisy dyscyplinarne, które wszystkich studentów obowiązują; 5) kwit kasy Skarbowej Miasta Stołecznego Warszawy z opłaconej kwoty rs. 10 za półrocze pierwsze. — Warszawa d. 17 Października 1862 r.— J. K. *Wołowski*.

Przybyli do Warszawy z Petersburga:
JW. Korf Jenerał - Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i JW. Karłowicz dymisjonowany Jenerał-Piechoty.

Sprostowanie.— W wczorajszym Numerze Dziennika Powszechnego, na kolumnie 1-szej, szpalcie 1-szej, wierszu 38-ym, zamiast *nowy przytułek* czytać należy *nowy przybytek*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości w wykonaniu Woli Najwyższej ułożyła projekt do nowego prawa o przedażach sądowych dóbr nieruchomych.

Projekt ten z polecenia Rady Administracyjnej w dodatku do dzisiejszego numeru ogłasza się,—a to dla wywołania w pismach publicznych uwag, i spostrzeżeń osób z przedmiotem obeznanych, które to uwagi posłużyć mogą do udokładnienia projektu przy dyskusjach w Radzie Stanu.

— Dziennik *Czas* z 9 Października r. b. Nr. 232, donosząc o wydanem w Królestwie Polskiem przez CESARZA i KRÓLA postanowieniu, mocą którego, pomimo nakazanego ogólnego poboru w Cesarstwie, ogólny pobór w Królestwie jeszcze odłożonym został i ograniczony do poboru częściowego, ze względu na potrzebę wyłączenia na teraz Właścicieli Ziemskich i Włościan rolników, Ustawą z d. 24 Maja (5 Czerwca) r. b. do ustalenia wzajemnych stosunków obecnie powołanych; mieści w obszernym artykule nad postanowieniem tem, ustępy następujące:

1) „Urzędowe motywowanie wyjątkowego rozporządzenia i zawieszenia Ustaw poborowych, potrzebą wyłączenia od poboru większych właścicieli ziemskich i włościan, gdyż przeprowadzają Ustawę oczynszowania; motywowanie to, jest jak najwidoczniej pozorne i śmieszne nawet, albowiem już na mocy Ustawy poborowej wyłączani byli od poboru, tak właściciele ziemscy jak i włościanie-gospodarze, między którymi właśnie toczą się układy i zmiana stosunków zachodzi.

2) Kończąc musimy jeszcze uczynić jedno sprostowanie w tem rozporządzeniu. We wstępie jego powiedziano, iż na mocy Ukazu 1834 r. odbywał się w Królestwie czyli Kongresówce corocznie pobór, dostarczający kontyngens dla armji w stosunku połowy tego procentu, jaki był ustanowiony na jedną strefę Cesarstwa, w którem pobór odbywał się co dwa lata. Twierdzenie to jest mylne i przeciwne faktom. W Kongresówce odbywał się pobór często dwa razy do roku, z których drugi zwano uzupełniającym, a przy każdej rekrutacji brano do wojska wszystkich zdolnych, ustawą od branki nie uwolnionych. Często nawet brano wykazanych prawem na oszczędzenie od poboru, brano od żon i dzieci, brano wszelką ludność zdolną do noszenia broni. W ogóle w Kongresówce brano do wojska dwa i trzy razy stosunkowo tyle co w Rosji, a nawet daleko więcej niż w prowincjach dawniej zabranych, a branka za czasów mikołajewskich należała do najcięższych plag kraju i niszczyła srożej ludność, jak wszelkie morowe zarazy.”

Twierdzenia powyższe, tak jak wszystkie korespondencje i artykuły *Czasu* o Królestwie Polskiem, nacechowane są złą wiarą lub grubą nieświadomością rzeczy.

Co do 1. Prawo o poborze wojskowym w Królestwie z d. 30 Marca 1859 roku, stanowiąc w art. 8 i 9 jakie osoby od zaciągu wojskowego czasowo lub stale są wolne, nie mieści bynajmniej pomiędzy takowemi, ani właścicieli ziemskich ani włościan.

Jednych i drugich nie uwalniały od poboru żadne z przepisów kiedykolwiek w Królestwie obowiązujących.

Co do 2. Królestwo Polskie obowiązane do stosunkowego ponoszenia powinności zaciągowej na równi z Cesarstwem, stosunkowy do ludności kontyngens dostarczało tylko do r. 1847. Od r. 1848 w drodze szczególnej względności, ograniczano się w Królestwie corocznie na powoływaniu kontyngensu mniejszego od tego, jaki w stosunku z powoływanym z Cesarstwa winien był być dostarczonym. Powstałe ztąd zaległości corocznie do roku przyszłego odkładane były. W ten sposób ogólna zaległość rekrutów z Królestwa należna, wzrosła w r. 1856, do liczby 61,436 osób.

Stosownie do Najwyższej decyzji w tymże roku zapadłej, ogromna zaległość ta, uiszczoną być miała powoływaniem przy następnych poborach, aż do czasu jej umorzenia po $1\frac{1}{2}$ % z 1000 dusz, prócz należnego rocznego kontyngensu.

Następnie JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ przychylnie do przedstawienia b. Namiestnika ś. p. Księcia Gorczakowa, Najłaskawiej w d. 14 (26) Października 1860 r. całą zaległość tę umorzyć raczył. Najwyższa łaska ta jednocześnie tak w Gazecie Rządowej jak i we wszystkich innych pismach Królestwa, a za nimi w dzienniku *Czas*, ogłoszoną była.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dopiero dzisiejsze dzienniki podają objaśnienie powodów nadzwyczajnego spadnięcia papierów (bo o 1 fr. 25 c. w ciągu kilku godzin) na giełdzie paryzkiej w d. 14 b. m. Spadnięcie to było skutkiem, nie wieści o dymisji p. Foulda, ani o starciach na ulicach Berlina, lecz pogłoski o dymisji p. Thouvenela, Persigniego i innych jednako z nimi myślących ministrów, oraz o odwołaniu p. Lavalette z Rzymu i p. Benedettego z Turynu. Pogłoski te, jak donoszą dzisiejsze depesze sprawdziły się. Cesarz przyjął podanie o dymisję p. Thouvenela, której w Biarritz udzielić mu niechciał i jednocześnie na jego miejsce wybrał p. Drouin de Lhuys. W tymże samym duchu zapewne będą wyznaczeni następcy pp. Persigniego, Rouher, Foulda, Barocha, którzy według londyńskiej depeszy także usuwają się z gabinetu. Stanowcze postanowienie utrzymania *statu quo*, które spowodowało p. Thouvenela i jego towarzyszy do podania się do dymisji, oświadczył Cesarz na posłuchaniu udzielonem w Saint-Cloud pp. Thouvenelowi i Lavalettowi, na którem, powiedziawszy ostatniemu z nich, że przestaje być ambasadorem w Rzymie i że może wybierać pomiędzy taką samą godnością w Petersburgu lub Londynie, dodał zwracając się ku p. Thouvenelowi, iż utrzyma *statu quo* w Rzymie i nic nie uczyni dla Włoch. We Włoszech panuje jeszcze zbyt wielkie wzburzenie, które podtrzymuje Anglja, urządzając meetingi w celu żeby wywierać nacisk na Francję, co nie może być ścierpiane.

Miejsce p. Lavalette ma zająć albo p. de la Tour d'Auvergne, albo książę Montebello, będący obecnie ambasadorem w Petersburgu. Nominacja p. Drouin de Lhuys z wielką radością witana jest w Wiedniu, uważają ją bowiem za jawny znak skłonienia się polityki Cesarza ku polityce austrjackiej w kwestji włoskiej, której to polityki mąż ten stanu znanym jest stronnikiem.

Korespondenci berlińscy utrzymują, że p. Bismarck będzie dalej prowadził politykę zagraniczną p. Bernstorffa, tylko w sposób energiczniejszy. Co do polityki wewnętrznej, niektórzy korespondenci berlińscy zapewniają, iż obawy wzbudzone za granicą przesileniem konstytucyjnem, są przesadzone i nie wierzą pogłoskom, które z dzienników wiedeńskich przeszły do paryzkich, a według których gabinet zamierzałby rozwiązać izbę, przy wyborze zaś nowych deputowanych, wprowadzić powszechne głosowanie, w każdej wiosce oddzielnie, spodziewając się tym sposobem przeprowadzić wszędzie prawie swych kandydatow.

Kiedy Prusy wyłącznie teraz są zajęte wewnętrznem przesileniem, Austrja nie przestaje pracować na polu sprawy niemieckiej; po zjeździe handlowym, odbywającym się obecnie w Monachjum, za jej staraniem odbędzie się zjazd w Frankfurcie, którego celem będzie, już nie zjednoczenie handlowe, ale utworzenie w Rzeszy niemieckiej ściślejszego związku austrjackiego. Mimo to i w Austrji słychać ciągle o przesileniu ministerjalnem; w kwestji mianowicie węgierskiej gabinet się dzieli na dwa obozy, z których w jednym znajdują się prawie wszyscy ministrowie z p. Schmerlingiem na czele, w drugim zaś pp. Forgach i Rechberg; pierwszy z nich może wyjdzie z gabinetu, drugi jednak tak jest potrzebny w kwestji niemieckiej, iż prawdopodobnie nie uzyska dymisji.

W Berlinie krążyła pogłoska, że trzy wielkie mocarstwa wkrótce mają rozpocząć działania dyplomatyczne w kwestji holsztyńsko-szlezwickiej na korzyść Niemiec, a także iż Prusy i Francja, za przykładem Rosji, mają zaprotestować w Konstantynopolu przeciwko prowadzeniu drogi wojskowej przez Czarnogórze.

Stosunki Turcji z Grecją, jeszcze bardziej się naprężyły, po energicznem odparciu ze strony tej ostatniej, noty Porty, mającej charakter mięszania się do wewnętrznych spraw greckich. *(Ind. B., W. Z., Sch. Z.).*

Anglja.

Londyn, 13 *Października.* Droga którą Królowa, w powrocie z Niemiec, uda się z Antwerpji, zależeć będzie od stanu pogody. Jeżeli takowa będzie piękna, w takim razie Jej Królewska Mość uda się z Antwerpji wprost na wyspę Wight; w przeciwnym zaś razie popłynie w górę Tamizy do Gravesend, a ztamtąd drogą żelazną do Southampton.

Lord Palmerston, który otworzy uroczyście za kilka dni seminarjum w Winchester i instytut naukowy w Southampton, spodziewany jest w stolicy z powrotem 23-go b. m., w tym bowiem dniu odbędzie się posiedzenie rady ministerjalnej, na którem roztrząsane będą, jak zapewniają, kwestja amerykańska, włoska i przesilenia przemysłu bawełniczego w hrabstwie Lankasterskiem. Z tego powodu *Observer* powiada: „Nędza robotników w hrabstwie tem jest niezaprzeczenie wielka; dzięki atoli przestawaniu tamecznej ludności robotniczej na małem i hojnym ofiarom osób dobroczynnych, nie zajdzie potrzeba zwołania w zimie parlamentu dla zażądania odeń zapomogi ze skarbu dla robotników. Co się zaś tyczy kwestji rzymskiej, ta nie może pozostać w punkcie, w którym się obecnie znajduje; polityka rządu angielskiego kroczyć będzie dalej wytrwale, nie wychodząc atoli ze stanowiska neutralności. Najważniejszym przeto przedmiotem rozpraw będzie bezwątpienia kwestja amerykańska; lecz i tu, wbrew oczekiwaniom niektórych, rząd nie wyjdzie zapewne ze swego stanowiska wyczekiwania na fakta spełnione.”

W ustępie powyższym, wyrazy „wbrew oczekiwaniom niektórych”, ściągają się do mowy mianej przez p. Gladstone'a, kanclerza skarbu, w Newcastle, — mowy zakończonej temi słowy: „uznanie konfederacji południowej przez Angiję nie da długo na siebie czekać.„ Półurzędowy przeto *Observer* zaprzecza dość wyraźnie twierdzeniu p. Gladstone'a. Torystowski *Herald*, któremu bardziej niż innemu jakiemu bądź pismu, chodzi o uznanie Południa, pisze między innemi: „Wyrazy wyrzeczone przez p. Gladstone'a o Jeffersonie Davis, nie mają wielkiego znaczenia, albowiem kanclerz skarbu rościł zawsze pretensję do swobody mowy, będącej poniekąd w sprzeczności co do jego obowiązków względem pierwszego ministra i innych kolegów. Lecz jeżeli przy tej sposobności przemawiał bez upoważnienia, w takim razie dopuścił się beztaktowności niedodarowania, mogącej spowodować jemu i jego kolegom ambaras. Albo rząd powinien postąpić w duchu wyrazów p. Gladstone'a, albo ten ostatni powinien niezwłocznie przestać piastować urząd kanclerza skarbu.”

Austrja.

Wiedeń, 15 *Października.* W komisji finansowej na r. 1863, prace szybko naprzód posuwają się. Na wczorajszem posiedzeniu komisja przejrzała budżet ministerstwa skarbu. Ogół tego budżetu obliczony został na 21,704,400 zł. reń. Oba pierwsze jego oddziały (zarząd centralny, oraz zakłady leśne i górnicze), nie dały powodu do długich rozpraw. Przy trzecim oddziale (dyrekcje krajowe finansowa i podatkowa, tudzież dyrekcje podatkowe w okręgach), który w porównaniu z r. 1862 podwyższony został o 103,400 złot. reń., minister skarbu oświadczył, że w mniej-

RZECZY SPOŁECZNE.

X.

O znaczeniu Gminy.

W jakimkolwiek zakątku świata osiadał człowiek, ziemia i jej płody były pierwszemi warunkami jego bytu. Czy to był łowca czy pasterz, nie mógł się obejść bez płodów ziemi. Jeżeli nie brał się natychmiast do uprawy, to szukał takiej okolicy, któraby mu ofiarować mogła gotowe swoje owoce, a znalazłszy obfitość, siedlił się gromadką, zajmując pewną przestrzeń ziemi na utrzymanie tej pierwszej osady. W miarę rozmnażania się ludności, gdy miejscowość pierwotnie zajęta, nie wystarczała na utrzymanie gromady, część owej ludności oddzielała się, i zakładała nową osadę, zdaleka od głównego gniazda, zajmując znowu pewną przestrzeń dobrze uposażonego przez naturę gruntu, na swoje utrzymanie. Tym sposobem mnożyły się osady ludzkie po świecie. Każda z dzisiejszych społeczności ucywilizowanych, gdyby doszukać się mogła w dziejach ludzkości pierwszego swojego początku, znalazłaby protoplastów swoich koczownikami, przenoszącymi się z miejsca na miejsce, za szukaniem lepszych warunków egzystencji. Łowiectwo, rybołówstwo, pasterstwo dawało pierwsze środki utrzymania obywatelom świata, nim zostali rolnikami i mnożyć poczęli potrzebne im płody ziemi. Pierwszy zagon uprawiony, pierwsza chata zbudowana trwale, pierwszy pług zapuszczony w rolę, stanowią epokę stałego osiedlenia się koczowników. Bo człowiek zaledwie przekonał się, że praca pomnaża płodność zajmowanej ziemi, przestał wiecznie pielgrzymować, ukochał kraik zajmowany przez siebie i mnożyć począł dobro pospolite. Najpierwej pojedyncza osada ubezpieczała się sama w sobie, następnie kilka takich osad wiązało się układem w celu pomagania sobie i obrony wzajemnej, aż rozrastały się rzesze jednoplemienne, wiążąc się wspólnym interesem w pewnych granicach wedle języka, obyczajów, skłonności i wspomnień.

Niewinność i spokój patrjarchalnego życia, skończyły epokę złotego wieku, u każdego ludu, za pierwszem pojawieniem się zawiści, gdy człowiek człowiekowi zadrościć począł jego dobra i użył siły do wydzierania sąsiadowi jego dorobków pracowitych. Potrzeba obrony przed napaścią, tak samo jak przygotowanie do napaści, wywołały pierwszą organizację polityczną. Od chwili uzbrojenia się do walki, obywatel uczuł konieczną potrzebę silnej władzy, którаby czuwała nad bezpieczeństwem całej rzeszy ludu, którаby powoływać mogła i prowadzić, na punkt zagrożony, wojowników. Pierwszym władcą w narodzie był wódz; ale jak tylko wojna w pasterzach rozpaliła nieznane dotąd żądze, i wewnątrz społeczności pojawić się musiały niebezpieczeństwa, gdy silny panować chciał nad słabszym. Wtedy ów wódz rozkazujący na wojnie, w interesie pospolitego dobra, musiał wdać się w rządy cywilne, czyniąc sprawiedliwość wedle wymagań moralności ludu,—i wódz zaczyna królować, a królując, określa granicami kraj rządzony, który staje się państwem. Bezpieczeństwo i potęga tych państw nowo zakładanych, zasadzały się na liczbie ludu, na jego dzielności wojowniczej, a nareszcie zależały na czujności i ułatwionej komunikacji wewnętrznej do przechodzenia rozkazów króla w zdarzeniach nadzwyczajnych. Państwo, będące zawsze w gotowości do obrony, poczynało używać coraz większej powagi, a gdy starało się o ubezpieczenie swoich granic, — mimowoli od obrony przechodziło do zaczepki, podbijając niespokojnych sąsiadów.

Pomińmy dalsze losy wiążącego się państwa, ale zobaczmy co było pierwszym warunkiem jego czujności na zewnątrz, a dobrego bytu wewnątrz,—i co do dzisiaj pozostało warunkiem bytu i swobodnego ruchu pracowitej rzeszy ludzkiej, w państwie.

Konieczność, leżąca w naturze człowieka, która go skłania do towarzyskiego życia, zlepia najpierwej drobniejsze gromadki ludności. Te gromadki rozstawiły się w pewnych odstępach od siebie, aby zajmowany grunt wystarczył na ich wyżywienie, a w granicach swojego terytorjum—objęły pewną ilość nieodzownych pożytków dla gromady, jak las, pastwisko, woda i rola do uprawy zdolna. Wszelako te pojedyncze osady, zwane siołami, nie wszystkie zajmowały grunt posiadający te same warunki, dla uwygodnienia bytu człowieka. Sioła, graniczące z obfitemi wodami, dały większe korzyści rybołowcom;—mieszkańcy okolic leśnych, bogatsi byli z łowiectwa, z leśnego owocu, z miodu, wydzieranego pszczołom;—mieszkańcy bujnych pastwisk, wychowywali liczne stada zwierząt przyswojonych, które dawały człowiekowi wiele korzyści. Miał i rolnik na glebie pszenicznej bogactwo nie małe, znajdując chleba obfitość. Tak więc każda miejscowość miała pod jakimś względem wyższość nad inną, a zarazem czuła wiele niedostatków. Poznawszy wzajemne korzyści i niedostatki, ludzie wchodzili w porozumienie pomiędzy sobą i zamieniali zbytek jakiegoś płodu u siebie na płody dalszych miejscowości; tym sposobem uwygodniało się życie, gromada gromadzie stawała się potrzebną, a wspólny interes materjalny wiązał coraz mocniej grupy sił pojedynczych, wyrabiając coraz dokładniejsze pojęcie dobra pospolitego.

W miarę rozradzania się ludzi, gdy pomnażała się trudność wyżywienia, a praca chleb mnożąca potrzebowała coraz lepszej organizacji, w miarę rosnących wymagań, jawią się wszędy kunszta, rękodzieła i coraz wyższy przemysł. Wtedy to pośród rolniczej rzeszy jawią się pierwsze ogniska pracy rękodzielniczej, a razem będące targowiskami handlowej wymiany. Praca przemysłowa potrzebowała pewnego zbliżenia i wspomagania się wzajemnego rękodzielników, potrzebowała także na swoje wyroby otworzyć targowe place. Tym sposobem między osadami sielskiemi jawią się osady miejskie; sioło wyłącznie zostaje rolniczem, miasto zaś skupia w sobie ruch przemysłowy i handlowy, na pożytek pewnej gromady siół okolicznych. W organizmie społecznym rozdział pracy i skupienie czynników przy rozlicznych warsztach, ułatwiając samą robotę, sprowadza dwie zarazem korzyści, najpierwej ulgę w pracy, a następnie mnoży dorobki z pracy, usystematyzowanej przez dobry rozkład sił produkcyjnych.

Jeżeli dawniej gromadka ludności, w jednem siole skupiona, opatrując wszystkie swoje potrzeby, musiała i chleb produkować

szych krajach, jak Salcburg, Bukowina i t. d., przewidziane jest połączenie dyrekcji finansowej z dyrekcją podatkową, oraz że pochodząca ztąd oszczędność użytą zostanie na pokrycie wydatków zwiększonych skutkiem przywrócenia w tych krajach autonomji pod względem administracyjnym. Skutkiem tego, sumy tych rubryk zostały tymczasowo uchwalone. Jakkolwiek w oddziale 4-m (straż skarbowa) zaszło w porównaniu z r. 1862 zmniejszenie wydatków o 556,400 zł. reń., — lecz za to wydatki na tęż gałęź w Węgrzech przewyższają o wiele wydatki na r. 1862 oznaczone.

Referent Dr. Taszek postawił wniosek wykreślenia tej przewyżki wydatków. Lecz minister Plener oświadczył, że już na r. b. niestałe w Węgrzech dochody wynoszą blizko 6 milionów więcej, niż okolicznem było, i że przeto przy dostatecznej liczbie straży celnej i odpowiednim takowej rozdziale, spodziewać się należy większych jeszcze na rok przyszły dochodów. Skutkiem tego oświadczenia, powyższa przewyżka wydatków została uchwalona. Również uchwalona została przez większość przewyżka wydatków na straż skarbową w królestwie lombardzko-weneckiem, tembardziej, że pod tym względem dep. Giskra skutecznie poparł żądanie ministra skarbu. Wniosek dep. Dra Wiesera, ażeby pozycje dotyczące Węgier nie były roztrząsane, pozostał bez skutku.

Przy roztrząsaniu szóstego oddziału (urzędy poboru podatków), referent Dr. Taszek stawiał wniosek, ażeby na zasadzie przeprowadzonych już w Tyrolu oszczędności, takowe i w innych krajach zostały zarządzone, tak iżby z oddziału tego wykreślić można było około 469,000 zł. reń. Przeciw temu atoli wnioskowi zrobiono uwagę, że jakkolwiek można zaprowadzać stopniowo redukcje, wykreślenie atoli nie może niezwłocznie nastąpić.

Minister skarbu oświadczył, że redukcje nie mogą być we wszystkich krajach przedsięwzięte w tej samej co w Tyrolu i Siedmiogrodzie mierze. Przy głosowaniu, rubryka 469,000 zł. reń. została tymczasowo uchwaloną. W oddziale 8-m (prokuratorja skarbu), rubryka 31,000 zł. reń. uchwaloną również została tymczasowo. W innych rubrykach, bądź żadne nie zaszły zmiany, bądź też bardzo małe.

Francja.

Paryż, 13 *Października*. Zwyczajne wtorkowe posiedzenie rady gabinetowej ma się odbyć jutro, chociaż w przeszłym tygodniu było nadzwyczajne posiedzenie tejże rady w piątek. Jeżeli, jak zapewniają, ostatnie to posiedzenie poświęcone było jedynie załatwieniu spraw wewnętrznych, jeżeli polityka zupełnie na niem była wyłączona, można wnosić, że jutro przyjdą pod rozbiór sprawy zagraniczne. W obecnej zaś chwili, opinja publiczna widzi tylko dwie takie sprawy: włoską i amerykańską. Z wiarogodnych źródeł, na zasadzie doskonałych powodów, utrzymują, że kwestja rzymska nie będzie na radzie zaczepiona, należy bowiem ta kwestja do rzędu takich, w jakich Cesarz pozostawia sobie możność stanowienia sam, bez udziału rady ministrów. Powiadają nawet, że oddawna w tej mierze Cesarz przyjął postanowienia, i że tylko p. Thouvenel i p. Persigny mogą posiadać wiadomość o zamiarach Cesarza; bo od czasu odjazdu p. de Lavalette do Rzymu, na żadnym urzędowym zebraniu nie wspominano nic o kwestji rzymskiej, i nie roztrząsano żadnego projektu załatwienia.

Wszystkie zebrane wiadomości potwierdzają mniemanie, że p. Lavalette nie powróci do Rzymu. Najprzód sam nie chciałby reprezentować polityki przeciwnej jego przekonaniom i przymuszoną sympatją, zachęcać opór dworu rzymskiego przyjaznym radom podawanym przez rząd cesarski. Oprócz tego jak zapewniają, Papież miał odezwać się do niego na audjencji pożegnalnej w następujących słowach: „Życzę panu szczęśliwej podróży, błogosławiąc z całego serca, bo wiem, że chociaż nie dzieliłeś naszego zdania w kwestjach, których nie miałeś jeszcze czasu gruntownie zbadać, coraz więcej jednak okazywałeś uszanowania dla świętej godności Namiestnika Jezusa Chrystusa. Prawdopodobnie nie wrócisz do Rzymu, a Monarcha twój przyśle nam innego dyplomatę; nie troszczymy się o to, aby nowi ludzie mieli nas po korsarsku opanować. Jeżeli przywiozą z sobą nieprzyjazne uprzedzenia, to takowe uprzedzenia wkrótce znikną, ustępując miejsca lepszym uczuciom i właściwszemu zapatrywaniu się na rzeczy."

Zapewniają stanowczo, że wkrótce załoga francuzka w Rzymie zostanie zmniejszona. Jen. Montebello wydał rozporządzenia co do oddalenia się dwóch półków, a z eskadry zostającej pod dowództwem admirała Rigault de Genouilly, oddzielono dwa statki, które mają zabrać część tych wojsk, a po odwiezieniu ich do Tulonu, wrócą dla zabrania reszty oddziału.

Od pewnego czasu krążą pogłoski ze Wschodu, jakoby państwo kochinchińskie było bardzo bliskie upadku. Powstańcy Tonkińscy mieli otrzymać zwycięztwo, a powstania tak często zdarzające się na prowincji, miały wybuchnąć i w samej stolicy. Cesarz anamski podobno miał zażądać pomocy od admirała Bonarda. Niewiadomo czy wiadomości te są prawdziwe, jakkolwiek doniesienia ostatniej poczty kochinchińskiej, pozwalały przewidywać podobny obrót rzeczy.

Chociaż ambasadorowie japońscy w czasie swego pobytu w Europie nie zawarli żadnego stanowczego traktatu, nie wątpią, że ten ich pobyt może mieć bardzo zbawienne skutki. Obiecali oni, że powróciwszy do swej ojczyzny, całe swe usiłowania zwrócą ku oświeceniu rządu i współobywateli o stanie Europy. Mają oni zaproponować swemu monarsze, aby corocznie wysyłał 200 Japończyków, którzyby zabawili sześć miesięcy we Francji i sześć miesięcy w Anglji. Powiadają że nawet zapytywali się gabinetu paryzkiego czy rząd francuzki nie zgodziłby się na przewożenie bezpłatne tych, którzyby udawali się do Francji; niewiadomo jaka udzielona im została odpowiedź, ale powszechnie radzono im urządzenie kantorów handlowych w Europie, i przysyłanie okrętów japońskich, coby przyśpieszyło postęp cywilizacji w ich kraju.

Włochy.

Turyn, 11 *Października*. Dają się usłyszeć pogłoski o dymisji p. Ratazzego; nie byłoby to nic nadzwyczajnego; ale jakkolwiek prawdopodobna, wiadomość ta mało zyskuje wiary. Jednakże Włochy przysposobiają się na wszelkie ewentualności, jakie mogą wyniknąć z rozwoju jedności i przy ustalaniu się ich niezależności. Tak w kraju, jak i za granicą zukupuje rząd turyński znaczną ilość broni i przysposabia mundury. Powiadają, że nawet postanowiono utworzyć sześć nowych pułków piechoty. Z drugiej strony zapewniają, że z posiadłości papiezkich ciągle nowe wychodzą oddziały pomagające utrzymać w niespokojności prowincje neapolitańskie; tak, podobno 250 hiszpanów przeszło granicę neapolitańską, z zamiarem odebrania Avezzano.

Postanowiono podobno ostatecznie zwołać parlament na dzień 10 listopada. Tymczasem, a mianowicie pomiędzy 20 a 25 b. m., *Gazeta urzędowa* ogłosi nominacje, będące skutkiem przekształcenia a raczej oczyszczenia sądownictwa i administracji w prowincjach neapolitańskich na stałym lądzie. Co się tyczy Sycylji, nominacje te nastąpią później, ponieważ komisarz królewski p. Monale, zbyt niedawno objął swe obowiązki, ażeby mógł udzielić potrzebnych wiadomości na pewnych podstawach opartych. W tym miesiącu ma być dopełniony w Sycylji pobór do wojska, klasy urodzonych w 1840 i 1841 roku.

Budżet na 1863 rok, z deficytem 328½ milionów franków nie jest zbyt pocieszający, jednakże lepszy jest od budżetu z 1862 r., który wykazywał 351 milionów deficytu, oprócz 71 milionów nadzwyczajnych wydatków.

W sferach dobrze uwiadomionych zaprzeczają stanowczo, jakoby Garibaldi miał wyrzec jakieś groźne słowa przy odczytaniu mu amnestji. Były dyktator zachował przeciwnie zupełne milczenie i wcale nie wyraził swych uczuć. Również nie jest prawdą jakoby oświadczył zamiar udania się do Anglji, jak tylko stan zdrowia pozwoli mu opuścić Varignano. Nie dając żadnych objaśnień co do swych dalszych zamiarów, miał tylko okazać żywe pragnienie, jaknajśpieszniej powrócić na swą ulubioną Kaprerę. Zresztą syn jego i zięć zajmują się przygotowaniami do wyjazdu, który wszakże przed upływem dni dziesięciu nastąpić nie może. *Movimento* ogłasza zdanie lekarzy co do stanu jego zdrowia po ostatniem konsyljum, spowodowanem przez pogorszenie się jego choroby. Profesorowie Zanetti, Tomassi i Gherini z Florencji i Pisa z Medjolanu, zapewniają, że kuracja idzie bardzo pomyślnie.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Paryż, 16 *Października*. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret cesarski, mianujący p. Drouin de Lhuys ministrem spraw zagranicznych, w miejsce p. Thouvenela, którego podanie o dymisję zostało przyjęte.

Paryż, 16 *Października*. Dziennik *France* zapewnia, że Książę Latour d'Auvergne został mianowany posłem w Rzymie i że p. Benedetti został z Rzymu odwołany.

Londyn, 16 *Października*. Dzisiejszy *Morning-Post* podaje depeszę z Paryża, według której miało tam nastąpić przesilenie ministerjalne. Ministrowie Fould, Persigny, Thouvenel, Rouher i Baroche zamierzają podobno podać się do dymisji. Na ich następców mają być przeznaczone osoby ze stronnictwa nieprzychylnego zjednoczeniu Włoch.

Londyn, 16 *Października*. W miastach Anglji ciągle odbywają się meetingi, mające na celu wynurzenie współczucia dla Garibaldego. W Birkenhead przy podobnej sposobnosci miało miejsce dość ważne zaburzenie, w którem przyszło do walki między stronnikami Garibaldego i Irlandczykami.

Wiedeń, 16 *Października*. Cesarz wrócił dziś o godzinie 10-ej z rana z Ischl do Schönbrunnu.

Monachjum, 16 *Października*. Pp. Kerstorf, Schäffle i Hänle byli dziś obecni na posiedzeniu klubu austrjackiego. Komitet złożony z niemców południowych i austrjaków będzie odbywał posiedzenia w celu układania wspólnych wniosków.

Turyn, 14 *Października*. Tutejsze dzienniki mniemają, że Król przepędzi część pory zimowej w Neapolu. — Z Varignano donoszą, że Garibaldi ciągle cierpi na reumatyzm w łokciu i w ramieniu. Nabrzmiałość nogi znacznie się zmniejszyła.

Marsylja, 14 *Października*. Listy z Neapolu, pod datą 11 b. m. nadmieniają o bliskiem zniesieniu stanu oblężenia w prowincjach neapolitańskich i o usunięciu się jen. La Marmora. Wtenczas to ma się ukazać dziennik, zapowiedziany niedawno przez *la France*. — Utrzymują, że banda Zappatorego została zniesioną. Cipriano jest ciężko ranny, a Varone został zabity przez własnych towarzyszów broni. Rozboje jednakże wywierają jeszcze wiele szkodliwego wpływu. — Jeden z arcyksiążąt austrjackich przybył do Rzymu, celem reprezentowania Cesarza przy ślubie brata jego z księżniczką Anuncjatą. Donoszą z Rzymu, że Papież zwiedził prowincje Albano, Velletri i oglądał drogę kolei żelaznej z Neapolu do Rzymu.

Madryt, 14 *Października*. Listy z Tangeru donoszą, że państwo Marokańskie rozpoczęło układy z giełdą londyńskę, chcąc spłacić dług Hiszpanji. Miasto Grenada urządziło świetne uroczystości na przyjęcie rodziny królewskiej.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— W dniu wczorajszym do g. 8-ej rano, niebo było na pół pogodne, przez resztę dnia pochmurne. Przed południem panował wiatr mierny południowo-wschodni, po południu słaby południowo-zachodni. Powietrze wilgotne i chłodne, średnia temperatura dnia jest 3³/₅ stop. R. prawie o połowę niższa od normalnej; w nocy zimno dochodziło do ³/₅ stopnia, po południu największe ciepło 6 stopni R. Barometr opada, średnia jego wysokość jest 754,29 milimetrów. Elektryczność 32 stopni.

— Dnia 28 Sierpnia r. b. w mieście Dobrzyniu nad Drwęcą, powiecie Lipnowskim, z niewyśledzonej przyczyny wszczął się pożar, który zniszczył siedm domów mieszkalnych i dziewięć zabudowań gospodarskich, ubezpieczonych na rs. 1260, przytem ruchomości na 8,000 rs.

— Główne towarzystwo rosyjskie dróg żelaznych, ogłosiło sprawozdanie o ruchu i dochodzie w m. Sierpniu na kolei żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej, a mianowicie: na części od St. Petersburga do Landwarowa, wynoszącej 678 wiorst. Koleją tą przewieziono 66,499 osób; bagażów 19,097 pud., towarów 1,053,768 pudów. Dochód wynosił od podróżnych 147,428 rs. 70 k., za bagaże 33,087 r. 59 k., za towary 67,975 r. 55 k., ogółem 248,441 r. 84 k. — Na kolei od Wilna do granicy pruskiej (162 wiorst), przewieziono: podróżnych 16,805, bagażów 13,983 pudów; towarów 464,020 pudów. Pobrano dochodu od podróżnych 25,906 r. 50 k., za bagaże 5,893 rs. 35 k.; za towary 11,976 r. 85 kop., ogółem 43,776 r. 70 k.

— W Gubernji Pskowskiej w pierwszych dniach Lipca r. b., miały miejsce dość silne przymrozki, które znacznie uszkodziły oziminy w 22-ch gminach powiatu Prokofijewskiego.

— W m. Irkucku, w Syberji wschodniej, istnieje oddział towarzystwa jeograficznego, a przy nim muzeum, mające na celu zbieranie wszelkiego rodzaju osobliwości miejscowych, aby następnie dubletami uposażać odleglejsze zakłady naukowe. Obecnie oddział ten otrzymał nową organizacją, przyczem dodano mu konserwatora, preparatora, sekretarza i kancelistę. Zajęcia im nie zabraknie, gdyż Syberja wschodnia obfituje w starożytności. Od czasu do czasu znajdowane tam bywają bronie kamienne starożytnych mieszkańców, a w gubernji Jenisejskiej i za Bajkałem i teraz jeszcze widzieć można dawne mogiły. W okręgu Minusińskim, przed przybyciem Rosjan, przemieszkiwali Kirgizi, a całe stepy tameczne zasiane są kurhanami. W urwiskach rzek i na pastwiskach mieszkańcy często wynajdują noże miedziane, zwierciadła metaliczne oraz ozdoby kobiece chińskiego wyrobu. Co jednak jest najciekawsze w pomienionym powiecie, to trafiające się tam, na urwiskach skał, wyobrażenia ludzi, zwierząt i nieznanych nam przedmiotów. Figury narysowane są w części czerwoną farbą, a w części jakby wykute młotkiem. W jednem miejscu całe urwisko zapisane jest pismem mongolskiem. Zbadaniem tych wszystkich starożytności zajmie się zapewne oddział pomieniony towarzystwa jeograficznego, którego staraniem odkryte już także zostało miejsce urodzenia Czyngishana.

— Podług ogłoszonego obecnie wykazu statystycznego o składzie uniwersytetu prażskiego w roku szkolnym 1861—62, liczba profesorów tego zakładu wynosiła: a) na wydziale teologicznym: 6 profesorów zwyczajnych i jeden nadzwyczajny, oraz 2 docentów etatowych i jeden nadetatowy; b) na wydziale prawnym: 11 profesorów zwyczajnych, 6 nadzwyczajnych i 2 docentów; c) na wydziale lekarskim: 13 profesorów zwyczajnych, 7 nadzwyczajnych, 13 docentów i 14 asystentów; d) na wydziale filozoficznym: 18 profesorów zwyczajnych, 5 nadzwyczajnych, 4 docentów, 6 nauczycieli, jeden asystent w obserwatorjum astronomicznem i 3 asystentów profesorskich. Ogółem zatem było 48 profesorów zwyczajnych, 18 nadzwyczajnych i 28 docentów. Z tych 4 profesorów nadzwyczajnych, 19 docentów, i 5 nauczycieli wykładało prelekcje bezpłatnie; pozostali zaś pobierali razem 105,840 zł. reń. (423,360 zł. pol.). Wszyscy profesorowie, docenci i nauczyciele, w liczbie 94, mieli w półroczu zimowem 165, a w letniem 160 prelekcij, a mianowicie: na wydziale teologicznym 17 i 14 prelekcij, na prawnym 33 i 34, na lekarskim 45 i 44, a na filozoficznym 70 i 68 prelekcij. Biblioteka uniwersytecka liczyła 129,828 książek i rękopismów; obok tego uniwersytet miał 19 zbiorów pomocy naukowych, na które wydał w ciągu roku 32,000 zł. reń. (128,000 zł. pol.). W półroczu zimowem było 975 słuchaczy immatrykulowanych, 145 wolnych słuchaczy i 118 kandydatów do stanu nauczycielskiego, czyli razem 1,288 słuchaczy. W półroczu zaś letniem było 930 słuchaczy immatrykulowanych, 44 lekarzy uczęszczających jeszcze na prelekcje, 118 wolnych słuchaczy i 113 kandydatów do stanu nauczycielskiego, czyli razem 1,205 słuchaczy. Podług narodowości, w półroczu zimowem, na ogólną liczbę 1,288 słuchaczy, było 702 czechów i morawan, 515 niemców, 16 słowian południowych, 14 polaków, 6 węgrów, 5 włochów i 31 innych narodowości; w półroczu zaś letniem, na ogólną liczbę 1,205 słuchaczy, było 652 czechów i morawian, 490 niemców, 16 słowian południowych, 12 polaków, 6 węgrów, 4 włochów i 25 innych narodowości. Z pomiędzy pomienionych 56 cudzoziemców, było 14 z Prus, 3 z Rosji, 6 z Bawarji, 2 z Hanoweru, 2 z Nassau, 2 z Oldenburga, 20 z Saksonji, 2 z SzwarcburgRudolstadtu, 4 ze Szwajcarji i 1 z Turcji. Podług wyznań, z liczby 1,288 słuchaczy w półroczu zimowem, było 1,119 katolików, 9 ewangelików wyznania augsburgskiego i 9 wyznania helweckiego, 4 wyznawców kościoła wschodniego, 2 unitów i 145 starozakonnych; w półroczu zaś letniem, z liczby 1,205 słuchaczy, było 1,063 katolików, 6 ewangelików wyzn. augs. i 3 helweckiego, 3 wyznawców kościoła wschodniego, 1 unita i 129 starozakonnych. Egzamina doktorskie składało 340 osób, a mianowicie: na wydziale teologicznym 7, na prawnym 207, na lekarskim 79 i na filozoficznym 47. Egzaminów magisterskich złożyły 302 osoby, mianawicie: 70 na magistrów farmacji, 16 na magistrów akuszerji i 216 na stopień akuszerek. Dysput publicznych na stopień doktorski było 46 (4 na wydziale teologicznym i 42 na wydz. prawnym). Stopnie doktorów przyznano: 4-m osobom na wydziale teologicznym, 41 na prawnym, 34 na lekarskim i 9 na filozoficznym, razem 88 osobom.

— Ogród aklimatyzacyjny lasku bulońskiego budzi ciągle zajęcie ogólne, a dowody tego mamy codziennie prawie. P. G. Legrand znalazł na wybrzeżu Tréport zwierza morskiego, którego uznał godnym ciekawości publicznej i natychmiast przysłał go do Aquarium pomienionego ogrodu. Zwierzem tym jest koń morski (hippocampe) dość rzadki w oceanie Atlantyckim a pospolitszy w Śródziemnem. Jest to jedna z ryb najciekawszych. Ma ona głowę szyję i grzywę końską; płetwy jej wystają jak dwoje uszu, a ciało kończy się ogonem jak u jaszczurki. — Malarze mitologiczni przedstawiali to zwierze zaprzężone do wozu Neptuna.

— Niektórzy uczeni konchyliologowie angielscy i holenderscy zaprzeczają zdaniu, jakoby niektóre zwierzokrzewy, a mianowicie rodzaj zwany przez francuzów *Oursins marins* mógł wiercić skały w których przemieszkuje. Nie przypuszczają oni, aby zwierz miękki i galaretowaty mógł wyżłabiać głębokie otwory w skałach twardych i ścisłych, jak np. kwarcowych lub granitowych, dających ognia przez uderzenie ze stalą, i które człowiek obrabiać może jedynie zaostrzonem żelazem. Tymczasem p. Caillaud, dyrektor muzeum z Nantes, po licznych obserwacjach dokonywanych przy wybrzeżach depart. niższej Loary i Finistère, gdzie pomienione zwierzokrzewy znajdują się w obfitości, przekonał się, że tak jest rzeczywiście, i że zwierzokrzewy te przebijają najtwardsze skały. Dla wykazania prawdziwości swych spostrzeżeń, przysłał on do aquarium ogrodu zoologicznego zbiór owych zwierzokrzewów z kawałkami kwarcu i granitu, na których można śledzić pracę tych echinodermów, i zaprasza wszystkich uczonych do obserwowania. — Gatunek *echinus lividus*, mający formę kuli najeżonej kolcami, które rzeczywiście są mackami, opiera się temi mackami o skałę, a elastyczność ich pozwala mu następnie wiercić swem ciałem tak jak świdrem. Tym sposobem niszczy on, ziarnko po ziarnku, skałę i zamienia ją w piasek. Na pierwszy rzut oka możnaby sądzić, że zjada ten piasek, ale rzeczywiście wyrzuca go na około otworu, gdzie spostrzedz można takowy nagromadzony. W ten sam sposób kopiemy zwykle studnie artezyjskie. — Aquarium otwarte dla podobnych doświadczeń naukowych, może usprawiedliwić nadane mu nazwisko żyjącego muzeum morskiego.

— W obu wielkich miastach niemieckich, Wiedniu i Berlinie, nie tylko liczba mieszkańców jest prawie jednakowa, lecz także sumy osiągane z najmu lokalu mało się między sobą różnią. Liczba mieszkańców wynosi w Wiedniu 530,000, a w Berlinie 527,000; dochody zaś z najmu lokałów wynoszą w pierwszem z tych miast 26,590,262 zł. reń., a w drugiem 14,411,697 tal., co podług przecięciowego kursu monety srebrnej, wyrównywa 27,382,000 zł. reń. Lecz oba te miasta różnią się znacznie pomiędzy sobą pod względem liczby domów, wynoszącej w Wiedniu 9,854, a w Berlinie 21,444; to ostatnie przeto miasto ma przeszło drugie tyle domów co Wiedeń. Pochodzi to ztąd, że w Wiedniu każda budowa obliczana jest na jak największy dochód, tak, iż wznoszą się tam domy wielopiętrowe; w Berlinie zaś, z wyjątkiem najbardziej uczęszczanych ulic głównych, przestrzegany jest bardziej zwyczaj angielski, przeznaczania domu na mieszkanie dla jednej rodziny.

— Rząd grecki urządza loterję, z której zyski użyte zostaną na zachowanie rozmaitych pomników budownictwa starogreckiego. Liczba losów tej loterji wynosi 200,000.

— Izby berlińskie roztrząsały petycję miasta Wrocławia w przedmiocie odbudowy w tem mieście kościoła Zbawiciela. W izbie panów, minister wyznań oświadczył, że koszta na ten cel ponieść winno samo miasto Wrocław.

— Z Londynu donoszą, że lady Montefiore, małżonka znanego filantropa izraelickiego, która towarzyszyła swemu mężowi w licznych jego podróżach po Syrji i Palestynie, i pozostawiła ciekawe pamiętniki tych podróży, umarła w 74 roku życia.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Spojrzawszy na świeżo wydany *Ilustrowany kalendarz Józefa Ungra na rok* 1863, wspomnieliśmy mimowolnie, jak szybko u nas postąpiły wydawnictwa tego rodzaju; przebiegliśmy myślą szereg kalendarzy, począwszy od tych dawnych, na bibulastym papierze odbijanych zbitemi czcionkami, gdzie niedziele i święta, dumne swem odznaczeniem, uważając dnie powszednie za niższą od siebie hołotę, bezkarnie wdzierały się w ich terytorjum, — w których na kilku karteczkach mieściły się słynne tajemnice gospodarskie i tualetowe i kilka w przysłowie wprowadzonych konceptów; powoli powoli mieliśmy *Kalendarz powszechny Niezabitowskiego* szczególniej w pierwszych latach jego ukazania się, potem *Rocznik Strąbskiego*, a następnie wiele porządnie i starannie odbitych kalendarzy, zawierających dobór artykułów poważniejszej i lżejszej treści. Tegoroczny wszakże *kalendarz Józefa Ungra*, pozostawia pod wszelakim względem daleko za sobą, nawet tegoż samego wydawcy kalendarze z lat poprzednich. Znać, że wydawca nie zasypia na zdobytych laurach. Trudno by nam wyliczyć wszystkie zajmujące umieszczone w nim artykuły, dosyć, że złożyły się na niego pióra Ilnickiej, Deotymy, T. Lenartowicza, Szujskiego, Zmorskiego, Anczyca, Wacł.

---

i wszystkie narzędzia do pracy wyrabiać, a nareszcie, gdy każda rodzina sama w sobie była zmuszoną wszystkiego sobie dostarczać, dorobek był niesłychanie utrudniony, a siły produkcyjne, tak rodziny jak całego sioła, do najwyższego stopnia przeciążone. Mozolna i zbyteczna praca, wyniszczając siły człowieka, przeszkadzała samemu wzrostowi ludności. Kiedy zaś dobra organizacja społeczna usystematyzowała pracę, wtedy robotnik przychodził z łatwością do coraz lepszych narzędzi pracy, do coraz tańszej a wygodniejszej odzieży, a zrzuciwszy z siebie ciężar opatrywania sam przez się wszystkich swoich potrzeb mógł całkowicie poświęcić siły i zdolności swoje jednej tylko gałęzi pracy, a tym sposobem coraz większe z niej wydobywał korzyści, na pomnożenie ogólnego dorobku społeczeństwa. Rolnik, zaprowadziwszy na targowisko miejskie swój chleb zbyteczny, wymienił go na odzież, na narzędzia do pracy i na rozliczne wygody życia, których mu za chleb dostarczyła przemysłowa ludność. Tak znowu każdy rękodzielnik pracujący osobno mało wyrobów produkował. Kiedy zaś wszedł z innymi w stowarzyszenie i rozebrano roboty w warsztacie na drobne cząstki, w miarę nieustannych ulepszeń, suma wyrobów z dobrze uorganizowanego warsztatu pomnożyła o wielokroć ogólną sumę wyrobów nie stowarzyszonych robotników. Tak przychodziła i ulga w pracy i uwygodnienie życia, a ztąd większa swoboda myśli; — poczęła się szybciej mnożyć ludność, szerzyło się światło, a pomnażało coraz więcej dobro pospolite. Sioła i miasta związał wspólny interes, a każda miejscowość znalazła u siebie pewne korzyści, które mnożąc systematyczną pracą, pomnażała i swoje własne i powszechne bogactwo.

Długo urabiającej się organizacji społecznej przewodniczyła tylko dotykalna potrzeba miejsca, interes pojedynczego człowieka, lub interes pojedynczej osady. W miarę atoli pomnażania się światła, gdy obywatel coraz więcej w pracach swoich odnosił się do interesu powszechnego, zrodziła się najpierw idea ulepszeń, a z niej urastała teorja organizacji. Państwo zaczęło wiązać się z interesem społeczeństwa, społeczeństwo troskliwem być poczęło o polityczne zadania państwa. Wtedy na drodze rozwijania się organizacji, tak w interesie politycznym, jak społecznym i ekonomicznym, los pojedynczej osady w kraju zaczyna interesować ogół. Państwo widzi, że uwzględnienie potrzeb każdej miejscowości, daje mu coraz większą łatwość ruchu, potęgę, przy mnożeniu się publicznego bogactwa. Wtedy to prawodawstwo zaczyna opatrywać przywilejami i prerogatywami te miejscowości, które mu zapewniają najwięcej korzyści. Powoli przekonywa się, że uprzywilejowania szczególne krzywdzą interesa nieuprzywilejowanych osad, bo opieka należy się wszystkim gałęziom pracy. Przychodzimy nareszcie do prawodawstwa równouprawniającego wszystkich obywateli do używania jednych korzyści, a następnie wypłynąć musiało równouprawnienie wszystkich osad, tak sielskich jak miejskich. Od niedawnych bardzo czasów datuje się troskliwość państwa o losy pojedynczej gminy; rozwijająca się organizacja społeczna na podporę państwa, rozdzieliła najpierwej interesa prowincji, następnie zaokrągliła interesa drobnych powiatów, aż w końcu przyszła do organizacji gminy, uwzględniając interesa każdej osady, wedle natury miejscowych jej potrzeb.

Gmina od najdawniejszych czasów była wielkim fundamentem tak dla interesów politycznych państwa, jak i dla organizmu społecznego. Gmina urabiała się i dojrzewała sama w sobie, zanim przyszła do samorządu uprawnionego. Organizacja gmin, w naszym wieku dopiero zwróciła osobliwszą troskliwość ustawodawców; wszędy na Zachodzie Europy widzimy skierowane usiłowania na to pole. U nas przy mniejszej daleko ludności, przy słabszym daleko rozwinięciu się społecznego organizmu, gmina dotąd leży na odległym planie, mimo porządkowania administracyjnego, które już dosyć dawno ujęło ją w pewne formy. Wszelako przygotowanie dróg przepływania rozporządzeń władzy, nie jest jeszcze całem zaopiekowaniem się interesami gminy. Porządek administracyjny przygotował wprawdzie pole, oznaczywszy pewne granice interesom pojedynczym, ale nie podniósł sprawy miejscowego dobra. Gmina wszędy stała się pierwej, nim przystąpiono do jej porządkowania, — a stała się i urobiła wedle dobrze zrozumianych swoich potrzeb miejscowych.

Iak wszędy tak i u nas stała się gmina i złożyła drobną społeczność, z większej lub mniejszej liczby pojedynczych rodzin, — a w organizmie swoim pokazuje jakąś myśl przewodnią. Gromadzenie się pewnych interesów wyższej wagi, lub odprowadzenie tych interesów do innego ogniska, wpływa najkonieczniej na losy miasta, podnosząc jego ludność i bogactwo, lub umniejszając z kolei. Widzieliśmy w Polsce rosnące i upadające miasta; na ich losy wpływały najczęściej nowo otwierane lub zaniedbywane walne gościńce, dla handlowego i przemysłowego ruchu. Że wielkie miasto wzrosło i upadło, łatwo zrozumieć tego przyczyny. Ale osada wiejska, zawsze rolnicza, powinnaby dorabiać się nieustannie. Gmina wiejska, wiecznie na jednych i tych samych warunkach bytu oparta, niepowinnaby nigdy upadać. Wszelako widzimy w Polsce osobliwszy wyjątek. Kiedy znaczna część miast drobnych podniosła się, kiedy organizm gmin miejskich do wysokiego stopnia rozwiniętym został, — gmina wiejska, od niejakiego czasu, zdaje się robić kroki na wstecznej drodze, chyląc się do upadku.

Nie patrząc na stan rzeczy, a słysząc o tylu ulepszeniach, w ciągu lat kilkudziesięciu wprowadzonych do kraju, pod względem sądowniczym, administracyjnym, przemysłowym, handlowym, a ulepszeniach robionych zawsze podług wzorów doskonałych, — zdawałoby się niepodobieństwem, ażeby u nas gmina wiejska podupadła. A przecież tak jest niezawodnie. Nie zawsze nowo wprowadzona organizacja i reformy, wzorowane wedle obcych pomyślności, wydają rezultata korzystne. W sprawach organizacji i reform, nie można robić nic bez uwzględnienia miejscowych potrzeb, teorja oderwana nie zawsze i nie wszędzie będzie dobrą w zastosowaniu. Nareszcie w rzeczach organizacji i reform nie można znowu kierować się wyłącznie chwilową potrzebą jakiejś miejscowości, ani wymaganiem jakiejś cząstki społeczeństwa. Budując i naprawiając po trochu, organizując i reformując po kawałku, najczęściej zapomina się o najogólniejszym interesie. *(d. n.)*

Szymanowskiego, Pługa, J. I. Kraszewskiego, A. Niewiarowskiego, K. Wł. Wójcickiego, Karasowskiego, Jenikiego, J. Aleksandrowicza, K. Estrajchera i wielu innych. Godną uwagi spotykamy w jednym z artykułów, myśl, przez nas już nieraz podnoszoną, że aby skutecznie wpływać na oświatę włościan, trzeba koniecznie wprzód utworzyć sobie do tego pomocników i pośredników, przez wykształcenie klas mających do tego większe usposobienie, to jest oficjalistów i sług dworskich, rzemieślników, tak wiejskich jak i miejskich, a tą drogą może pewniej dojdziemy do celu.

Cały *kalendarz* dzieli się na część właściwą kalendarzową, z oznaczeniem dni świątecznych i powszednich, część literacko-artystyczną, rzeczy gospodarskie i część informacyjną. Najbogatszą jest część literacko-artystyczna, gdzie też umieszczone są przepyszne drzeworyty takie jak mężów współczesnych, z pośród których szczególniej udatne są wizerunki jen. Cialdiniego, Mac-Mahona, Łuki Wukałowicza i Władysława Telekiego, jak widoki naszych rodzinnych miejsc kąpielnych i ruin zamków, jak sceny z przeszłości, i nakoniec wizerunki, ulubionego poety Wincentego Pola, i wioskowego lirnika Wł. Syrokomli i wiele innych. Część gospodarska jakkolwiek skromniejsze zajmuje miejsce, niemniej zawiera poważne artykuły, ozdobione dobremi drzeworytami. Kalendarz ten wskazuje, do jakiego stopnia doszła już u nas sztuka drzeworytnicza, i jak można, przy staranności, doskonale odbić drzeworyty, nawet na papierze stosunkowo zbyt cienkim. Niektóre z nich wyszły tak pięknie, że mogą walczyć o lepsze ze wszystkiemi zagranicznemi. Zresztą zewnętrzna część tego wydania, druk, papier, nie pozostawia nic do życzenia. Jeszcześmy nie mieli tak starannie wydanego kalendarza, ozdobionego taką znaczną liczbą i tak ładnych drzeworytów, a jeżeli w dalszym ciągu w takim samym będzie postępował stosunku, nie wiemy czego już spodziewać się w następnym roku.

— Przekładu na język rosyjski historji literatury polskiej L. Kondratowicza (Wład. Syrokomli), wyszedł w Moskwie tom drugi. Przekład ten jest pióra p. Kuźmińskiego.

— Donoszą ze Lwowa, że w d. 12 Października w południe, odbyło się zwyczajne doroczne posiedzenie Zakładu naukowego imienia Ossolińskich. Zastępca kuratora zakładu hr. Maurycy Dzieduszycki, odczytał *Sprawozdanie o czynności i stanie zakładu* w upłynionym roku, poczem kustosz biblioteki p. Ksawery Godebski, w zastępstwie złożonego słabością dyrektora, p. Augusta Bielowskiego, odczytał napisaną przez tego ostatniego pracę historyczną *o Galicji*. P. Mieczysław Romanowski odczytał poemat swego utworu, pod tytułem: *Słowo Ojcowskie;* a pan Bernard Kalicki stypendysta zakładu odczytał zajmującą rozprawę historyczną *o śmierci Króla Michała*.

— Zamieszkały w Petersburgu W. Bogusławski, autor „Rysu dziejów serbo-łużyckich", które to dzieło zyskało zaszczytną w dziennikarstwie słowiańskiem wzmiankę, zamierza, jak dowiadujemy się, opracować w języku polskim niektóre okresy z dziejów czeskich i południowo-słowiańskich.

— Nakładem Kobra wyszły w Pradze następujące książki szkolne: *Skladba jazyka latinskeho*, z dołączeniem przykładów czeskich do tłomaczenia na język łaciński, oraz ze wzorami do ćwiczenia się w stylu łacińskim, napisał Jan Kwietosław Klumpar (część pierwsza).—*Zobrazujici mierzictvi*, dla wyszych szkół realnych napisał Dominik Ryszawy, prof. czeskiej szkoły realnej w Pradze; oddział drugi, na V i VI klasę (ze 140 figurami). —*Mierzictvi a rysovani*, na II klasę niższych szkół realnych, napisał Dominik Ryszawy; oddział drugi, ze 106 figurami.—*Liturgika*, dla gimnazjów i szkół realnych, napisał Józef Ctibor, prof. gimnazjum w Pisku.— *Chemie vszeobecna*, dział pierwszy, przez Jana Stańka; wydanie drugie, z 50 drzeworytami.

— W drukarni Dra J. Gregra i F. Szimaczka w Pradze, kończy się druk kalendarza nauczycielskiego, pod tytułem *Sbornik, kalendarz uczitelsky*, w redakcji którego wzięło udział przeszło 25 spółpracowników, tak duchownych jak i świeckich.

— Cesarz austrjacki udzielił pozwolenie na założenie towarzystwa dla słowaków pod nazwą *Slovenska Matica*, mającego na celu uprawianie nauk i literatury w języku słowackim.

— *Niedrukowane rękopisma Lavoisier'a.* Niedawno w bibljotece orleańskiej wynaleziono nadzwyczaj ciekawe rękopisma słynnego fizyka francuzkiego Lavoisier, założyciela nowej chemji. Lavoisier, który jak wiadomo, skończył swe życie w 1794 roku pod gilotyną, posiadał wielkie dobra w pobliżu Orleanu, i jako właściciel ziemski brał udział w zgromadzeniu rolniczem, odbytem w temże mieście 1787 roku. Przy tej okoliczności miał on kilka odczytów, których bruljony teraz właśnie wynaleziono. Pomiędzy innemi znajduje się tam plan kasy hypoteczno-kredytowej (discontowej) dla większych właścicieli ziemskich, kasy oszczędności i wsparcia dla robotników, oraz kasy zabezpieczenia rolnego, do której wszyscy właściciele dóbr obowiązani byli przystępować. W końcu spotykamy w tych papierach plan kanału, który miał iść równolegle od Loary, a być przeznaczonym do utrzymywania tej rzeki przez rok cały w spławności. Zadziwiającem jest, że wszystkie te projekta, wypracowane przez Lavoisiera przed siedmdziesięciu pięciu laty, są zadaniami najnowszej nauki ekonomji politycznej, zajmującej się we Francji i Niemczech uorganizowaniem takich kas właśnie, jakie projektował słynny fizyk w XVIII wieku. Plan kanalizacji Loary, zajmuje teraz również rząd cesarski we Francji, a zupełnie podobny plan skreślono w Szląsku, dla skanalizowania Odry. Posiadaczem tych wszystkich rękopismów jest bibljotekarz Loiseleur w Orleanie.

— W chwili kiedy odradzająca się Hiszpanja wzbudza uwagę Europy, przedstawiając walkę pomiędzy zasadami nowoczesnego społeczeństwa z dawnemi tradycjami przeszłości, z których codziennie otrząsa się lud tamtejszy, bardzo zajmującem się staje poważne i pracowite dzieło p. Fernando Garrido, jednego z znakomitszych obywateli i pisarzy hiszpańskich. Dzieło to noszące tytuł: *Hiszpanja współczesna, jej postęp moralny i materjalny w dziewiętnastym wieku (L'Espagne contemporaine, ses progrès moraux et materiels au dix-neuvième siècle)*, wydane zostało w Brukseli. Przedstawiwszy historyczny obraz stanu obecnego, bada on naród ten pod różnemi względami, jako to: przemysłu, handlu, rolnictwa, wychowania, religji, polityki. Strona ekonomiczna i statystyczna nie została zaniedbaną, równie jak i strona moralna. Niewydane dotąd gdzieindziej dokumenta, nowe wiadomości statystyczne, rozumne poszukiwania, badanie ostatnich wypadków i zaburzeń na półwyspie pyrenejskim, kształt rozmaitych jego części, treściwy pogląd na literaturę, wszystko to przyczynia się do nadania temu dziełu własnej żywotności i do prawdziwego zajęcia czytelnika. Politycy i historycy znajdą tam nie jedną głęboką naukę; przemysłowcy użyteczne wiadomości o zasobach, produkcji i spożyciu tego kraju; każdy zaś człowiek ukształcony, obraz kraju dotąd mało znanego, dążącego do zajęcia świetnego miejsca w rzędzie państw europejskich, jakie zajmował przed trzema wiekami.

— W tych czasach ukazał się w Paryżu, nowy tom dzieła, p. Brunet nadzwyczaj ciekawego dla bibliografów, pod tytułem *Podręcznik księgarza (Manuel du Libraire)*, tak pracowicie prowadzonego. Tom ten zawiera litery LEM-MYV, a między innemi podaje długie wyliczenie dzieł Moliera, których nowe chociaż całkowite wydania, nie wzbudzają takiego pociągu zwolenników, jak pierwotne wydanie (*editio princeps*), zawierające tylko ośm pierwszych jego sztuk.

Odpowiedź na artykuł p. Jana Chobrzyńskiego, zamieszczony w N-ch 172, 175, 181 i 186 Dziennika Powszechnego, a obejmujący obronę artykułu 291 Kodeksu Cywilnego Polskiego przeciw zarzutom przezemnie uczynionym.

(*Dalszy ciąg, obacz Nr.* 233)

Pierwszy wyjątek co do stosunków majątkowych między małżonkami; w tym bowiem razie służą przepisy art. 210 prawa z r. 1825, który w drugim ustępie stanowi: „Gdyby zaś umowy takowej nie zawarli, albo zawartej w protokule z powodu odstąpienia od rozłączenia w aktach stanu cywilnego, spisanym stosownie do art. 208 nie objawili, w takim razie stosunki majątkowe *będą między niemi te same na przyszłość, jakie były przed rozłączeniem*."

Drugi wyjątek co do dzieci w czasie rozłączenia spłodzonych; są one nieprawe, jako nie mające za sobą domniemania z art. 272, ale prawo w art. 292 dozwala ich uprawnienia, — zaś w art. 295 stanowi, że „używają tychże samych praw, jakieby im służyły, *gdyby w czasie ich urodzenia małżeństw, ich rodziców nie było rozłączone*."

Prawo zatem tak w art. 295, jak 210 nie przywiązuje wstecznej mocy do wyroku przywracającego małżeńskie pożycie, owszem każe uważać, jakoby małżeństwo wcale nie było rozłączone, a tem samem nie było wyroku małżeństwo to przywracającego.

Przywiedzione przez p. Ch. motywa, zamieszczone w Djarjuszu przy art. 292 widocznie odnoszą się do warunków i form uprawnienia dzieci w czasie rozłączenia małżeństwa spłodzonych—i pod tym względem przepisy tego artykuły są podobne do przepisów art. 291. Lecz co się tyczy skutków uprawnienia, odmienne poprzednie stosunki i stan cywilny rodziców musiały wywołać odmienne rozporządzenia. Artykuł 294 odpowiada powołanemu w nim art. 291, zaś art. 295 odpowiada powołanemu w nim art. 292. I różnica ta łatwą zdaje się do zrozumienia. W przypadku dwóch pierwszych artykułów,— co głównie mogło stanowić przeszkodę do nadania wstecznej mocy uprawnieniu, to niewątpliwie prawa dzieci zrodzonych z małżeństw pośrednich, zawartych przez jedno lub obojga rodziców w epoce czasu przedzielającej urodzenie lub poczęcie dziecka naturalnego, a jego późniejszem uprawnieniem przez zawarte następnie małżeństwo rodziców. Taka przeszkoda nie mogła istnieć w przypadku art. 292 i 295; istniejący bowiem węzeł małżeński nie dozwalał rodzicom wchodzić z kim innym w nowe związki małżeńskie. W tym przeto razie prawodawca nie uważał wyroku przywracającego do pożycia małżeńskiego za nowe małżeństwo, uznał tylko jak gdyby istniejące jeszcze i w obliczu tak prawa cywilnego, jak religijnego jedynie ważne małżeństwo wcale rozłączonem nie było. Tym jednak sposobem wyrokowi przywracającemu pożycie małżeńskie i dopełnionemu podług art. 292 uprawnieniu nie nadał mocy wstecznej; tem samem zastrzeżenie co do niewzruszalności praw przez osoby trzecie przed uprawnieniem nabytych, jakkolwiek nie jest zamieszczone przy art. 295, ma jednak z ogólnych zasad prawa niewątpliwie zastosowanie i do dzieci w ten sposób uprawnionych, a to nawet względnie praw przez ich współrodzeństwo, przed rozłączeniem małżeństwa rodziców zrodzone lub poczęte, nabytych. Również w tym przypadku zdaje się mieć bezwględne zastosowanie art. 960 K. C. F.

Chcąc się przekonać—czy dziecko było poczęte *ze związku* cudzołożnego lub kazirodzkiego, a tem samem, czy mogło być uprawnione przez następne małżeństwo rodziców, trzeba się koniecznie wznieść do chwili jego poczęcia, lecz przy sprawdzaniu w tym celu ówczasowego stanu cywilnego i stosunków rodziców, nie ma żadnego udziału siła małżeństwa. Dzieci ze związku cudzołożnego zrodzone bezwarunkowo nie mogą być uprawnione, co się zaś tyczy dzieci spłodzonych ze związków kazirodzkich, jakkolwiek litera prawa kwestji tej nie rozwiązuje, jednakże motywa w Djarjuszu zamieszczone przekonywają, że dzieci tego rodzaju mogą być uprawnione przez następne małżeństwo rodziców, zawarte na mocy udzielonej dyspensy [1]).

Dalszy pogląd p. Ch. ze stanowiska, jak go sam nazywa, prawodawczego, nie znajdzie zapewne poparcia w zasadach tej filozofji prawa, która umie odróżnić rzeczy świeckie, cywilne od rzeczy duchownych, rzeczy doczesne od wiecznych i nieziemskich. Że pogląd ten nie zgadza się także z poglądem naszego prawodawcy, przekonywają motywa w Djarjuszu zamieszczone, z których okazuje się, że legitymacja utrzymaną została w naszym kodeksie, nie tyle dla tego, że wypływa z prawa kanonicznego, że była znaną w kodeksach innych krajów, — ale raczej utrzymano ją w projekcie „jako dogodną porządkowi publicznemu, odpowiadającą obowiązkom ojca, interesowi matki i względom winnym dziecięciu."

Małżeństwo w znaczeniu religijnem jest łaską, sakramentem, lecz uprawnienie przez małżeństwo jest tylko jednym ze skutków cywilnych małżeństwa, jest dobrodziejstwem, instytucją prawa stanowionego; prawodawca uznając całą świętość małżeństwa, mógł, bez obrazy zasad religijnych nie dopuścić legitymacji. „Religja zajmując się wyższem nad życie poziome przeznaczeniem człowieka, nie miesza się i mieszać nie może do stosunków stanu cywilnego i majątkowych, na odległe pokolenia z małżeństwa spływających, owszem obowiązek ten utrzymywania porządku cywilnego, a przez to szczęścia doczesnego na rządy wkłada, byleby rozporządzenia świeckie nie zawierały nic takiego, coby się ustawom i dogmatom religijnym sprzeciwiało. Czego więc religja wyraźnie nie nakazuje i nie zakazuje, to wszystko staje się przedmiotem ustaw cywilnych...." (Djarjusz Sejmowy, T. 1, str. 135). Jak dalece trafnem jest porównanie aktu małżeństwa z aktami stwierdzeń i wykonania zobowiązania,—dosyć odczytać przepisy prawa tych ostatnich dotyczące. Zobowiązanie naturalne nie może być przedmiotem aktów stwierdzeń i wykonania, jakkolwiek może być przedmiotem nowacji. (Zachariae. Aubry i Bau, § 297, tekst i nota 12.) Akt małżeństwa jest niewątpliwie uroczystem spełnieniem poprzednio zaciągniętego zobowiązania, alež w stosunkach cielesnych przedślubnych nie zawsze towarzyszy zamiar lub przyrzeczenie połączenia się węzłem małżeńskim. Kodeks nasz zagraża karą za nie dotrzymanie tego przyrzeczenia, jeśli było połączone z uwiedzeniem do lubieżności, nie idzie jednak zatem, ażeby małżeństwo miało moc wsteczną. Czy przepis prawa pruskiego, zmuszający w tym razie do zawarcia małżeństwa, zgadza się z ważnością tego aktu,— wątpić należy.

Artykuł 502 K. C. P. warunkowo tylko i w pewnej mierze przywiązuje moc wsteczną do wyroku wyrzekającego bezwłasnowolność, jak to sam tekst wskazuje; jeżeli bowiem kontraktujący udowodni, że działał w dobrej wierze, że nie wiedział wcale o stanie umysłu strony przeciwnej i że w chwili zawierania umowy taż strona była zdrową zupełnie na umyśle—akt będzie utrzymany.

Według naszego prawa, małżeństwo jest aktem religijnym, a zarazem w stosunkach cywilnych umową, której wszakże, ze względu na jej źródło, cel, przedmiot i skutki, w żaden sposób nie można porównywać z innemi umowami. Jakoż wszędzie, nawet tam, gdzie małżeństwo pozbawione charakteru religijnego, uważanem jest jako kontrakt cywilny, prawo stanowione określa jego warunki, formy i skutki, których stronom żadnemi umowami zmieniać nie jest wolno.

Uprawnienie nie jest także kontraktem takim np. jak przysposobienie. Jego spełnienie się nie zależy bynajmniej ani od woli rodziców, ani od woli dziecka,—chyba pod tym względem, że rodzice mogą uznać lub nie uznać dziecka, zawrzeć lub nie zawierać małżeństwa, zaś dziecku służy w każdym czasie i wszelkiemi środkami prawo zaprzeczenia rzetelności aktu uznania (art. 304).

Dziecię przyszło na świat nieprawe, staje się uprawnionem; uprawnienie wstępuje w miejsce nieprawości, ale jej zupełnie nie niweczy, śladów pierwotnego pochodzenia i przeszłości nie zaciera; „la tache est contractée par la conception, et le *mariage subsequent ne peut point la lever ni la purifier*" (słowa Furgola, cytowane przez Marcadego, T. II, art. 314, N. 1.

Uprawnienie przez następne małżeństwo jest instytucją prawa, które przywiązuje do małżeństwa ten zbawienny jego skutek; w naturalnym więc i loicznym porządku i związku rzeczy skutek nie może nigdy wyprzedzać przyczyny, której byt swój zawdzięcza.

Bez wątpienia samo małżeństwo nie działa wprost na dzieci, czy to przed, czy w czasie małżeństwa spłodzone, lecz jedynie pośrednio przez rodziców, czyli przez związek pomiędzy rodzicami i dziećmi zachodzący, którego to związku początkiem jest chwila poczęcia. Lecz właśnie dla tego, że stosunek rodziców dopiero z chwilą zawartego małżeństwa stał się prawym, więc i ten związek, jaki ich łączy z dziećmi przed tem małżeństwem zrodzonemi, z tą dopiero chwilą loicznie mógł się stać prawym. Toż samo można powiedzieć o dzieciach, lubo w czasie małżeństwa zrodzonych, lecz przed ślubem poczętych; te rzeczywiście dopiero z chwilą zawarcia małżeństwa w łonie matki stają się prawemi. Stan ich określa art. 274 K. P. Wszyscy komentatorowie francuzcy i jurisprudencja, z małym wyjątkiem, uważają je jako uprawnione, lecz co do charakteru i skutków tego uprawnienia zdania są nader podzielone, wszyscy jednak bez wyjątku zgadzają się na to, że dzieci tego rodzaju nie mogą rościć prawa do spadków otworzonych przed zawarciem małżeństwa ich rodziców, (Zob. Demolomba, V, Nro 56—65; Marcadé, art. 314, Nro 1).

Do tej fikcji, która uważa dziecię przed ślubem zrodzone, jakoby w małżeństwie było spłodzone,— daje poniekąd powód samo wyrażenie prawa w art. 294. Jeżeli jednak fikcja ta jest przeciwną prawdzie, to nią jest niemniej ta, która każe wznosić małżeństwo do chwili poczęcia dziecka, która każe wyobrażać, że małżeństwo zawarte w lat kilka lub kilkanaście po urodzeniu dziecka, istniało już w chwili jego poczęcia. Takiej fikcji, mniemam, nikt również nie uwierzy.

Małżeństwo jest aktem woli dwojga ludzi od nich zawisłym, lecz jest także faktem, jak każde inne zdarzenie; jeżeli więc fakt spełnił się w roku 1862, nikt bez obrazy prawdy nie może utrzymywać, że się spełnił w roku 1852. Małżeństwo może być unieważnione, może się nawet kilkakroć współcześnie zawierać, lecz tylko małżeństwo ważnie zawarte uprawnia.

Z powyższego okazuje się, że obiedwie fikcje, bądź ta, która każe wznosić małżeństwo do dnia poczęcia lub urodzenia dziecka, bądź przeciwna, która każe zbliżać chwilę poczęcia lub urodzenia do czasu zawarcia małżeństwa; — do żadnego praktycznego rezultatu nie prowadzą i tylko, jak mówi Toullier, obłąkać mogą. Dla tego też przychylam się w zupełności do zdania Demolomba, który radzi porzucić obiedwie te fikcje, obok jasnego rozporządzenia prawa niepotrzebne. Z przywiedzionych powyżej motywów z Djarjusza sejmowego okazuje się, że zasada położona w art. 333 kod. fran., utrzymaną została w naszem prawie. Wszyscy, bez wyjątku, komentatorowie kodeksu francuzkiego, zgodnie z ustaloną jurisprudencją foralną, nauczają, że uprawnienie przez następne małżeństwo nie ma wstecznej mocy, że przeciwnie zaczyna się i wyradza skutki z chwilą dopiero zawarcia małżeństwa. Jurisprudencja i zdania te są dla nas powagą. Twierdzenie zaś p. Ch. jakoby Duranton i Zachariae byli przeciwnego zdania, opiera się na niewłaściwych cytacjach. Zacytowane bowiem miejsca odnoszą się do innej kwestji, mianowicie co do prawości dziecka, wprawdzie zrodzonego w małżeństwie, zawartem na mocy udzielonej dyspensy, ale poczętego przed tem małżeństwem i udzieleniem dyspensy. Zdania wszakże objawionego w tej kwestji przez tych dwóch autorów nikt nie podziela. Dies nuptiarum, dies est conceptionis et nativitatis legitimae. Według naszego prawa kwestję tę należy rozwiązać w myśl motywów powyżej przywiedzionych, skoro bowiem motywa te dozwalają uprawnienia dzieci spłodzonych w związkach kazirodzkich, których wszakże rodzice zawarli następnie małżeństwo na mocy udzielonej im dyspensy, tembardziej motywa te zdają się upoważniać do uznania za prawe dzieci, lubo poczętych przed ślubem i udzieleniem dyspensy, ale zrodzonych w czasie małżeństwa zawartego na mocy dyspensy. Myliłby się wszakże, ktoby z tych motywów chciał wyprowadzać wsteczną moc uprawnienia. Prawodawca, przez wzgląd na interes dzieci, jako niewinne ofiary błędu rodziców, uznał, że mogą być uprawnione, ale przez to nie uznał wstecznej mocy samego uprawnienia, owszem, w art. 294 przeciwną zasadę objewił. Nie trzeba bowiem mieszać możności uprawnienia z jego skutkami, jak na to trafną zwraca uwagę Marcadé, zbijając objawione w tej kwestji, a sprzeczne z sobą zdania Durantona i Zachariae'go (T. II, Nro 53). Lecz pytam się — jakie mieć może praktyczne zastosowanie ta wsteczna moc małżeństwa i uprawnienia?

Pod względem praw? ależ sam p. Ch., zgodnie z obowiązującem prawem, odejmuje jej największe znaczenie i wartość, skoro wyłącza z pod jej skutków wszelkie prawa, przez osoby trzecie przed uprawnieniem nabyte.

Pod względem dowodu pochodzenia? Kto twierdzi, że dziecko zostało uprawnione, ten twierdzi, że było poczęte i urodzone nieprawem — nie może więc powoływać się na dowody pochodzenia dzieci prawych. Dla tego też kodeks nasz mówiąc o nich w oddzielnym dziale, którego napis: „o dzieciach naturalnych" przyznał im prawa dzieci prawych, ale pod względem stanu cywilnego wcale ich z niemi nie zrównał — stan ich jest pośredni — dla tego też w oddziale pierwszym pomienionego działu, są objęte najprzód przepisy o warunkach, formach i skutkach uprawnienia, w następnym zaś oddziale są zawarte przepisy o dowodach pochodzenia, wspólne dla wszystkich dzieci naturalnych. *(d. c. n.)*

[1]) Z takiemi niespodziankami można się często spotkać w Djarjuszu. Świeży tego przykład dostarczył nam art. 303. Biorąc go w związku z innemi artykułami tegoż rozdziału, a w szczególności z artykułem poprzedzającym, z którym nawet jest połączony spójnikiem „jednak" — słusznie wnioskowaćby można, że i w nim także jest mowa tylko o dzieciach naturalnych prawnie uznanych. Takie też zdanie objawiłem w piśmie zamieszczonem w Dzienniku Powszechnym w N. 192, 197. Tymczasem w Djarjuszu, w uwagach zamieszczonych przy art. 307 czytamy: „W artykule 303 włożony jest na rodziców obowiązek żywienia i wychowania swych dzieci naturalnych *bez różnicy, czyli je uznali lub nie* i czyli je prawnie uznać mogli, lub czyli uznanie takowe jest zabronionem; ponieważ zdarzyć się mogą przypadki, iż pochodzenie dziecka ze związku cudzołożnego lub kazirodzkiego może być pewnem, np. w skutku sprawy kryminalnej, albo z przyznania się dobrowolnego matki......." (Porów. art. 762 K. C. art. 721 K. K. G. i P.) Pomimo jednak tych uwag podzielam zdanie, że uznanie uczynione w piśmie prywatnem nie może być podstawą akcji sądowej o alimenta, zwłaszcza też przeciwko ojcu, chociażby nawet pismo to obejmowało zarazem zobowiązanie płacenia alimentów. (Zob. gruntowny rozbiór tej kwestji przez Demolomba, V, N. 420—429).

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś w Sobotę, d. 18 Października, balet w 3ch aktach, p. Borri, ułożony na scenę tutejszą przez Romana Turczynowicza dyrektora baletu, muzyka Strebingera: **Modniarki** czyli Karnawał paryzki, tańczony przez pp. *Frejtagównę, Królikowską, Dylewską, Marję Oliwińską, Kowalską, Brandtową, Tarnowskiego, Meuniera, Puchalskiego, Konstantego Turczynowicza, Pewińskiego, Twarowską, Owerłę, Filipowicza*, z tańcami.

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10
Loża parterowa....	4	50	10
Loża 2go piętra....	3	60	10
Loża Galerjowa....	2	25	10
Amfiteatr 1go piętra			
w 6ciu pier. rzę.	1	5	$2\frac{1}{2}$
w następnych.	„	90	$2\frac{1}{2}$

	rsr.	k.	na ubo.
Amfiteatr 2go pięt..	„	75	$2\frac{1}{2}$
Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	$2\frac{1}{2}$
dto „ drugich.	1	5	$2\frac{1}{2}$
dto w nast. i bocz.	„	90	$2\frac{1}{2}$
Galerja, miej. num.	„	$52\frac{1}{2}$	„
Galerja, miej. nien.	„	45	„
Paradyz...........	„	$22\frac{1}{2}$	„

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Niedzielę, Wielki Teatr. — **Orfeusz w piekle.**

w Poniedziałek, Teatr Rozmaitości.—**Trefniś.**— **Florina.** — Divertissement.

Wyjechali z Warszawy.

Hrabia Karnicki, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister Cesarsko-Austrjacki przy Dworze Hesseńskim, wyjechał do Lublina; Zielenoj Kontr-Admirał Floty, do Petersburga; Pułkownik Sierzputowski, Adjutant J. C. W. Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa, do Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 17 *Października.*

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .			—	—	5	60
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			93	31	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	92	—	
ditto Serja II.			—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			115	25	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			91	75	91	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .			—	—	—	—
dito 500 . .			97	—	96	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			—	—	89	—
Wexle.						
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	100	50	—	—
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . .	300 BMk.	2 M.	152	70	—	—
Londyn . .	1 Ft. St	3 M.	6	81	—	—
Moskwa . .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	66	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	80	70	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	82	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. $18\frac{3}{9}$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $19\frac{1}{6}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 17 *Października.*

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	89
6ta „ „	—	$97\frac{3}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$85\frac{1}{2}$
Listy zastawne 4%	—	$88\frac{7}{8}$
Bilety Banku Polskiego	—	$89\frac{1}{2}$
Weksle na Warszawę	—	$88\frac{3}{4}$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$98\frac{5}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . . .	—	$80\frac{7}{8}$
Żyto na targu	—	52
„ na dostawę późniejszą	—	$45\frac{3}{4}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	70 20
Akcje kredytu ruchomego	—	1182

Liverpool, 16 *Października.* Sprzedano 1,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie.

DROGI ŻELAZNE.

Codzienny bieg pociągów osobowych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z Warszawy—do Granicy i Sosnowców.

a) Pospieszny (sznelcug), wychodzi o godz. 6 z rana i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu. (Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz. 2 min. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 2 min. 45 po południu).

b) Osobowy, wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i staje w Granicy o godz. 9, a w Sosnowcach o godz. 8 m. 45 wieczorem. (Pociąg ten nazajutrz idzie dalej z Granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30 z rana).

do Kutna:

c) Osobowy, wychodzi o godz. 7 m. 45 z rana i staje w Kutnie o godz. 12 w południe.

d) Osobowo - towarowy, wychodzi o godz. 5 po południu i staje w Kutnie na noc o godz. 10 m. 30.

II. Do Warszawy—z Granicy i Sosnowców:

e) Pospieszny (sznelcug), wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, a z Sosnowców o godz. 2 z południa, i staje w Warszawie o godz. 10 w wieczór.

f) Osobowy, wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, a z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana, i staje w Warszawie o godz. 5 po południu.

z Kutna:

g) Osobowy, wychodzi o godz. 2 m. 30 po południu i staje w Warszawie o godz. 6 m. 45 wieczorem.

h) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 5 m 30 z rana, i staje w Warszawie o dzgo 10 m. 45 przed południem.

III. Z Kutna—do Granicy i Sosnowców.

i) Osobowo - towarowy, wychodzi o godz. 5 m. 30 z rana *(patrz lit. h)* łączy się w Skierniewicach z pociągiem pospiesznym *(patrz lit. a)* i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu.

k) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 8 m. 30 rano, łączy się w Skierniewicach z pociągiem osobowym *(patrz lit. b)* i dochodzi do Granicy o godz. 9, a do Sosnowców o godz. 8 m. 45 w wieczór.

IV. *Z Granicy i Sosnowców do Kutna.*

l) Osobowy (patrz lit. f), wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, z Sosnowców o godz. m. 45 z rana—i staje w Kutnie o godz 8 wieczorem.

l) Pospieszny (patrz lit. e) wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, z Sosnowców o godz. 2 po południu, a zamieniony w Skierniewicach na Osobowo-Towarowy *(patrz lit. d)* staje w Kutnie o godz. 10 m. 30 na noc.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 5374) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Felicji Skarzyńskiej właścicielki wsi Orlowska inaczej Dąbrowka zwanej, dotąd łącznie z dobrami Orłów, w Okręgu Orłowskim położonemi urególowanej, i współwłaścicielki sumy złp. 100,000 czyli rs. 15,000 na tychże dobrach Orlów w dziale IV pod N. 22 hypotekowanej.

2. Lucjana Nowackiego współwierzyciela sum złp. 10,000 czyli rs. 1,500 pod Nr. 16 i złp. 15,000 czyli rs. 2,250 pod N. 17 działu IV na dobrach Skibice w Okręgu Kowalskim położonych ubezpieczonych.

3. Jana Kowalskiego wierzyciela sumy złp. 6,000 czyli rs. 900 w dziale IV pod Nr. 19 na domu w Warszawie N. 897 oznaczonym zabezpieczonej.

4. Piotra i Marjanny małżonków Chojeckich wierzycieli sumy złp. 1,000 czyli rs. 150 do której w procencie przywiązany jest zastaw łąki na dobrach Chojeczno Jagodne, lit. B. w Ogu Siennickim położonych, poprzednio zabezpieczonej, a obecnie w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego będącej, z powodu spłacenia pożyczką na tęż dobra udzieloną.

5. Piotra i Michała braci Mystkowskich właścicieli dóbr Chojeczno Jagodne lit. E. część w Okręgu Siennickim położonych.

6. Józefa Mystkowskiego, Ludwika Mystkowskiego, Aleksandra Mystkowskiego i Katarzyny z Mystkowskich Dąbrowskiej współwłaścicieli dóbr Chojeczno Jagodne, część lit G. w Ogu Siennickim położonych.

7. Marjanny Mystkowskiej z Polkowskich wierzycielki sumy złp. 600 czyli rs. 90 na dobrach Chojeczno Jagodne część lit. G. w Ogu Siennickim położonych, ubezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 16 (28) Stycznia 1863 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Lipca 1862 r.
Dziedzicki Adam.

(N. D. 5392) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci Stanisława Samsona Rychłowskiego wierzyciela sum rs. 6950 pod Nr. 30, rs. 1000, rs 1800, p d Nr. 32, rs. 600, i rs. 900, pod N. 33 działu IV. na dobrach Chlewnia i Książki Okręgu Błońskiego lokowanych, ogłaszam postępowanie spadkowe z terminem na dzień 16 (28) Kwietnia 1863 r. oznaczającym się, w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swoje meldować winni pod prekluzją.

Warszawa d. 3 (15) Października 1862 r.
Stanisław Zawadzki.

(N. D. 5375) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci:

1. Józefa Czarnowskiego właściciela dóbr Kobylanka, w Okręgu Stanisławowskim położonych.

2. Ludwika Dziecińskiego właściciela prawa wieczystej dzierżawy młyna i jagielnika we wsi M łe do ogólnych dóbr Golic, w Okręgu Zgierskim położonych należącej, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 50 vol. I. w dziale III. wykazu hypotecznego dóbr Golic obok pozycji 11 zapisanego, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 15 (27) Kwietnia 1863 w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 4 (16) Października 1862 r.
Wojciech Śliwiński.

(N. D. 5391) *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Jerzego Arenz współwłaściciela nieruchomości w Warszawie na przedmieściu Praga pod N. 214 położonej.

2. Judki Bergman właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 1045 położonej, oraz wierzyciela sum złp. 950 gr. 24$^{11}/_{16}$, w dziale IV. pod N. 3 i rs. 525 w dziale IV. pod N. 4, na tejże nieruchomości zabezpieczonych.

3. Józefa-Stanisława Zejdler współwłaściciela nieruchomości w Warszawie na przedmieściu Praga pod N. 63 i 65*C*, położonych; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na d. 30 Grudnia 1862 r. (14 Stcznia 1863 r.) w Kancelarji Hypotecznej m. Warszawy, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 4 (16) Października 1862 r.
Hube.

(N.D. 3678) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Podaje do wiadomości, iż po zmarłych:

1. Marji z hrabiów Krasińskich hrabinie Łubieńskiej właścicielce dóbr Żulina i Borowicy w Okręgu Chełmskim Gubernii Lubelskiej położonych.

2. Marcinie Krzesińskim właścicielu części dóbr Łubki lit. D. w Okręgu Kazimierskim Gubernii Lubelskiej położonych.

3. Ludwiku Niezabitowskim wierzycielu sumy złp. 1100, albo rs. 165 na dobrach Łubki lit. D. w Okręgu Kazimierskim Gubernii Lubelskiej położonych, pod pozycją 2 Działu IV. wykazu zabezpieczonej, i

4. Izraelu Kelerman właścicielu części nieruchomości w Lublinie numerem hypotecznym 260 oznaczonej, wytoczone zostało postępowanie spadkowe i termin do regulacji przed podpisanym Rejentem pod prekluzją na dzień 14 (26) Stycznia 1863 r. wyznaczonym został.

Lublin dnia 1 (13) Lipca 1862 r.
Edward Brodowski.

(N. D. 5675) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ogłasza niniejszem, po śmierci Dymitra syna Gabryela Bułharow Jenerał-Majora, właściciela Majoratu dóbr Łętkowice z przyległościami, w Ogu Miechowskim Gubernii Radomskiej położonych, w d. 22 Marca 1859 r. zmarłego, otworzył się spadek, co do tego majoratu, do uregulowania którego, termin na dzień 12 (24) Stycznia 1863 roku pod prekluzją jest wyznaczony.

Kielce d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1862 r.
Radca Kolegialny, G. Juszyński.

(N. D. 3673) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż z śmiercią zmarłych:

1. Magdaleny z Malinowskich Czarneckiej właścicielki dóbr Wierzchowiska B, w Okręgu Kazimierskim położonych.

2. Wilhelma Wiedigier współwłaściciela nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. pol. 342 położonych, a Nr. hyp. 218 oznaczonych.

3. Szymona Suchockiego wierzyciela sumy złp. 100,000, na dobrach Typin w Okręgu Tomaszowskim położonych zabezpieczonym.

4. Antoniego Kraińskiego wierzyciela sumy złp. 62,000 na dobrach Kiełczewice A. B. C. w Okręgu Lubelskim położonych lokowanej.

5. Starozakonnego Herszka Felhendlera wierzyciela kwoty złp. 5000, na dobrach Wierzchowinie w Okręgu Krasnystawskim sytuowanych hypotekowanej, otworzyly się spadki i termin do regulacji w którym strony interesowane przed podpisanym Rejentem stawić się winny na d. 6 (18) Stycznia 1863 r. wyznaczonym zostaje.

Lublin d. 10 Lipca 1862 r.
(1) Feliks Wasiutyński.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 5372) *Sąd Pokoju Okręgu Włocławskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości, a mianowicie:

1. Roli w obrębie miasta Włocławka za klasztorem księży Reformatów pomiędzy rolami od północy probostwa, od południa Tomasza Wojciechowskiego zagonów 12, szerokiej, a od wschodu od traktu Kruszyńskiego na przestrzeni dwóch staj do traktu Brzeskiego ciągnącej się, do własności Józefata i Balbiny małżonków Wesołowskich należącej.

2. Czterech połów roli do Sukcesorów Petroneli Przybyszewskiej należących, w obrębie miasta Włocławka położonych a mianowicie:

a) Połowy roli od Wisły i od boru Kamelaryjnego wraz z domem nowym i stajenką na tejże połowie będącemi.

b) Połowy gruntu ornego od Wisły ku wsi Kępinom rozciągającego się zagonów ośm na szerokość obejmować mającego.

c) Połowy 12 zagonów roli klinem rozciągających się, od drogi starej Glinkowej aż do Wisły, z boków zaś graniczących z gruntami folwarku Syberji i gruntami Mateusza Banaszkiewicza.

d) Połowy roli obejmującej na szerokość 20 zagonów na długość zaś od jeziora Grzywno do Wisły z domkiem drewnianym N. 319 oznaczonym oraz stodołą i chlewikiem.

3. Osady rolnej pod N. 1 we wsi Rudzku Wielkim Okręgu Włocławskim położonej z trzech włók roli składającej się, z których dwie należą do Beaty z Beczków i Gotliba małżonków Frydrych, a jedna do nieletnich Drews.

Zawiadamia strony interesowane, że regulacja takowych nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 3 (15) Grudnia 1862 r., wzywa je zatem, aby w terminie tym z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi przed Pisarzem Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego, osobiście lub przez pełnomocników stawiły się pod prekluzją praw ich z art. 154 prawa hypotecznego z r. 1818 wynikającej.

Niezgłaszający się właściciele ulegną również skutkom art. 148 i 150 t. p.

Ogłoszenie decyzji jaka w przedmiocie tej regulacji zapadnie, nastąpi w dniu 4 (16) Grudnia roku bieżącego.

Strony przeto interesowane bez wezwania w terminie tym ogłeszeniu jej przytomne być winny.

Brześć d. 24 Sierpnia (5 Września) 1862 r
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Makowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5381) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w Magistracie m. Rawy, przed Naczelnikiem Powiatu lub urzędnikiem ze strony jego delegowanym, odbywać się będzie dnia 5 (17) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu z zyskowego w mieście Rawie przez ciąg roku 1863, poczynając od sumy rs. 2304 do dzierżawy.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem i złożyć przy licytacji vadjum 1/10 części powyższej sumy wyrównywające, które odstępującemu zaraz zwróconem będzie, zaś utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej przez czas dzierżawy zatrzymanem zostanie.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świątecznych w Magistracie pomienionego miasta przejrzane być mogą.

Warszawa d. 4 (16) Października 1862.
za Gubernatora Cywilnego
Radca Gubernialny, Strożycki.
Za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5383) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 1 (13) Października r. b. licytacja w biurze Rządu Gubernialnego odbyta na wydzierżawienie przez r. 1863 dochodu zyskowego w mieście Zgierzu dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, podaje zatem do powszechnej wiadomości że w Magistracie miasta Zgierza odbędzie się, 29 Października (10 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana powtórna głośna in plus licytacja na wydzierżawienie tego dochodu poczynając od sumy dotychczasowej rs. 2228.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem, i okazać przy licytacji dowód na złożone w kasie miejskiej, Gubernialnej lub Banku Polskim vadium 1/10 części powyższej sumy wyrównywające oraz w gotowiźnie rs. 10 na koszta ogłoszeń licytacji które odstępującemu zaraz zwrócone będzie, zaś vadjum utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej przez czas dzierżawy w Banku Polskim zatrzymanem zostanie, kwota zaś rs. 10 użytą będzie na zaspokojenie kosztów ogłoszenia i jeżeli okaże się niewydostarczająca, plus licytant kwotę brakującą dopłaci, nawzajem reszta jakaby pozostała będzie miał sobie zwrócone.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świątecznych w Magistracie pomienionego miasta przejrzane być mogą.

Warszawa d. 3 (15) Października 1862 r.
z up. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Strożycki.
Za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5178) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 12-ej w południe w sali licytacyjnej tutejszego Rządu Gubernialnego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus na podjęcie się entrepryzy odbudowy spalonego Ratusza o parterze i piętrze masiv murowanego, z kloaką i oparkanieniem podwórza drewnianemi, w mieście Mogielnicy, a to od sumy rs. 2579 kop. 93$^1/_2$ kosztorysem przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonym objętej.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, deklaracje swoje z kwitem Banku Polskiego, którejkolwiek kasy skarbowej lub miejskiej, złożone vadium w ilości rs. 258 usprawiedliwiający złoży w miejscu, czasie i dniu wyżej oznaczonym.

Deklaracje mają być pisane czytelnie, czysto bez żadnych poprawek, skrobań, podług dołączającego się tu wzoru, i w czasie własnym złożone, gdyż podane po terminie przyjęte nie będą.

Warunki licytacyjne i kosztorys przejrzane być mogą każdego dnia oprócz świąt w godzinach biurowych w Warszawie w biurze Rządu Gubernialnego i w biurze Naczelnika Powiatu Warszawskiego oraz na gruncie w Magistracie miasta Mogielnicy.

Nieutrzymującemu się przy licytacji vadium zaraz powróconem będzie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 20 Września (2 Października) r. b. N. 81,830/22,142, składam niniejszą deklarację: że odbudowy spalonego ratusza o parterze i piętrze masiv murowanego, z kloaką i oparkanieniem podwórza drewnianemi w Mieście Mogielnicy, wedle zatwierdzonego kosztorysu obowiązuję się wykonać za sumę (tu wypisać sumę wyraźnie cyfrą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, Kwit kasy N. na złożone w jej depozycie vadium rs. 258 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie takowego pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862 r.

Na kopercie opieczętowanej deklaracji pomieścić należy: „Deklaracja w celu podjęcia się entrepryzy odbudowy ratusza z zabudowaniami w mieście Mogielnicy."

Warszawa d. 20 Września (2 Paźdz.) 1862 r.
Z upow. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Strożycki.
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5384) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ licytacja na dochody konsumcyjne z miast tutejszej Gubernii, Powiatu Warszawskiego Tarczyna, Czerska i Grójca na rok jeden 1863, w pierwszym terminie dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, i gdy na wylicytowanie w pierwszym terminie takież dochody z miast: Błonia, również Powiatu Warszawskiego, tudzież z miasta Stanisławowa, podaną została deklaracja zapewniająca Skarbowi 15% więcej dochodu, Rząd Gubernialny przeto zawiadamia osoby interesowane, że na też same dochody i na tenże rok odbędzie się w biurze Rządu Gubernialnego Warszawskiego na dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. powtórna i ostatnia licytacja przez opieczętowane deklaracje, mianowicie:

Z miasta Tarczyna od sumy dotychczasowej rs. 2141.

Z miasta Czerska od sumy dotychczasowej rs. 163.

Z miasta Grójca od sumy dotychczasowej rs. 3784 kop. 80.

Z miasta Błonia od sumy podwyższonej rs. 2204 kop. 55.

Z miasta Stanisławowa od sumy podwyższonej rs. 300 kop. 72 1/2, z tą wzmianką, co do trzech pierwszych miast, że gdyby w tym drugim terminie chciano licytować od ceny oznaczonej, mogą być na ten sam termin składane deklaracje opieczętowane z ofertami dowolnemi, to jest nawet niższemi od oznaczonego praetium, lecz na wypadek gdyby oferta plus licytanta niewyrównywała cenie dotychczasowej, przyjęcie jej od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zależeć będzie.

Każdy zatem mający chęć licytowania, po zaopatrzeniu się w kwit vadialny i świadectwo kwalifikacyjne, złożyć winien deklarację opieczętowaną napisaną podług wzoru w Nr. 37, 38, 39, Dziennika Urzędowego z r. b. podanego najpóźniej do godziny 11 rano w dniu powyżej oznaczonym.

Blizsze warunki licytacyjne każdodziennie prócz świąt w godzinach służbowych w Wydziale Skarbowym są do przejrzenia.

Warszawa d. 27 Września (9 Paźdz.) 1862 r.
Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5382) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ ogłoszone na dzień 1 (13) Października r. b. licytacje w biurze Rządu Gubernialnego odbyte na wydzierżawienie przez r. 1863 dochodów zyskowego, oraz propinacji ryczałtowej w m. Dąbiu dla braku konkurentów spełzły beskutecznie podaje zatem do powszechnej wiadomości że w Magistracie miasta Dąbia przed Naczelnikiem Powiatu lub urzędnikiem ze strony jego delegowanym, odbędzie się w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana powtórna głośna in plus licytacja na wydzierżawienie tych dochodów poczynając od sum dotychczasowych a mianowicie:

a) Zyskowego . . . rs. 184.

b) Propinacji ryczałtowej rs. 1900.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem i okazac przy licytacji dowód na złożone w kasie miejskiej Gubernialnej lub Banku Polskim vadium $^1/_{10}$ część powyższej sumy wyrównywające oraz w gotowiźnie rs. 10 na koszta ogłoszeń licytacji, odstępującemu zaraz zwrócone będzie zaś vadium utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości $^1/_5$ części sumy zalicytowanej przez czas dzierżawy w Banku Polskim zatrzymanem zostanie, kwota zaś rs. 10 użytą będzie na zaspokojenie kosztów ogłoszenia. i jeżeli pokaże się niewydostarczającą plus licytant kwotę brakującą dopłaci, nawzajem resztę jakaby pozostała będzie miał sobie powróconą.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świątecznych w Magistracie pomienionego miasta przejrzane być mogą.

Warszawa d. 3 (15) Października 1862 r.
Z upow. Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Strożycki.
(1) Naczelnik Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5378) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że chociaż w obwieszczeniu z dnia 1 (13) Września r. b. Nr. 49718/12537 o odbyć się mających licytacjach na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej z miast i osad tutejszej Gubernii na rok przyszły 1863 zamieszczoną została między innemi do wydzierżawienia w dniu 18 (30) Października r. b. opłata wiadrowa z miasta Serej od sumy rs. 1202 kop. 68 i 1/2, gdy atoli Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu reskryptem późniejszym z d. 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Nr. 38899/17094 zarządziła pozostawić opłatę na r. 1863 przy dzierżawie dóbr Sereje jak to dotąd miało miejsce, Rząd Gubernialny przeto uprzedza interesowane osoby, że w dniu 18 (30) Października r. b. odbędzie się licytacja tylko na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Serej na r. 1863 od sumy rs. 1921 k. 20, z wyłączeniem wyżej wyrażonej opłaty wiadrowej.

Suwałki d. 22 Września (4 Października) 1862 r.
Gubernator Cywilny, J. Korytkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4459) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujace dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymuszoną przez licytację publiczną która odbędzie się w Kielcach w Kancelarji Ziemiańskiej przy ulicy Konstantego pod Nr. 214 przed Rejentami i w terminie jak poniżej wyszczególnionych.

1. Brzozówka w Powiecie Olkuskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 222 k. 40, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2169 termin przedaży d. 27 Maja (8 Czerwca) 1863 r. prze Rejentem Hilarym Kudlickim.

2. Czartoszowy, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 607 k. 21, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8175; termin przedaży d. 27 Maja (8 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

3. Donosy, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1072 k. 22, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy 17,678, termin przedaży d. 27 Maja (8 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

4. Dziewięczyce, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 674, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7584, termin przedaży d. 27 Maja (8 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

5. Jazdowiczki, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 743 k. 30, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,442, termin przedaży d 28 Maja (9 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

6. Klimontów w parafii Mstyczów, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1161 k. 85, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,842, termin przedaży d. 28 Maja (9 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

7. Kąpiołki, raty zalegle w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 503 k. 70, vadium do licytacii rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8062, termin przedaży d. 28 Maja (9 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

8. Kobylniki, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5134 k. 38, vadium do licytacji rs. 10,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 80,520, termin przedaży d. 28 Maja (9 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

9. Kwaśniów, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1559 k. 81, vadium do licytacji rs. 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,748, termin przedaży d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

10. Łaszów, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 639 k. 66, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs 8890, termin przedaży d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

11. Malinowice, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 389 k. 55, vadium do licytacji rs 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5934 termin przedaży d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

12. Mieronice, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 967 k. 77; vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16246, termin przedaży d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

13. Mokrsko górne, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 926 k. 62, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,339, termin przedaży d. 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

14. Obrażejowice, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 553 k. 58, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rzpocznie się od sumy rs. 8224, termin przedaży d. 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

15. Opatkowice drewniane, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs, 538 k. 7, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7990, termin przedaży d. 30 Maja (11 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

16. Sobków raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1233, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,177, termin przedaży d. 31 Maja (12 Czerwca) 1863 r., przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

18. Szczekociny raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1204, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od summy rs. 19683, termin sprzedaży dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

19. Tarnowa góra, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 484 k. 61, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od summy rs. 11362, termin sprzedaży d. 31 Maja (12 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

20. Wierzbie, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 435 k. 39, vadium do licytacji rs. 150, licytacja rozpocznie się od summy rs. 6060, termin sprzedaży d. 31 Maja (12 Czerwca) 1863 r. przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych Księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kielce 10 (22) Sierpnia 1862 r.
Prezes, E. Rożycki.
Pisarz, Iżycki.

(N. D. 4939) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, poniże wyszczególniające się dobra ziemskie z przyległościami i wszystkiemi przynależytościami jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową w Kancelarji poniżej wyrażającego się podobnież Rejenta, w mieście Radomiu w domu przy ulicy Lubelskiej położonym, Nr. 120 oznaczonym umieszczonej odbyć się mającą.

1. Długie część A z prawem prezentowania plebanów i Długie $^1/_4$ część B, czyli Wola Zebrzydowska wraz z prawem prezentowania plebanów w Bowiecie i Okręgu Radomskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedazy włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 202 k. 80 $^1/_2$, vadium do licytacji rs. 606, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6148, termin przedaży d. 11 (23) Kwietnia 1863 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Tomaszem Hasmann.

2 Jakubowiec z wsi i folwarku tegoż nazwiska składające się, oraz z $^1/_3$ częścią lasu Łubowa zwanego oddzielnie położonego, mórg nowopolskich 188 za wierającego, w Pcie i Ogu Sandomierskim raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 607 k. 96, vadium do licytacji rs. 1644, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,906, termin przedaży d. 11 (23) Kwietnia 1863 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Michałem Przychodzkim.

3. Karwów z przyległościami Pobroszyn i Kamień w Powiecie i Okręgu Sandomierskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1863 r. wynoszą rs. 590 kop. 24$^1/_2$, vadium do licytacji rs. 1305, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,798, termin przedaży d. 12 (24) Kwietnia 1863 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Felicjanem Tirpitz.

4. Krępa część B, w Powiecie Opatowskim, Powiecie Soleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r, wynoszą rs. 413 k. 95 $^1/_2$, vadium do licytacji rs. 933, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000, termin przedaży d. 12 (24) Kwietnia 1863 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Adamem Damienckim.

5. Micigozd w Pcie Opoczyńskim, Okręgu Szydłowieckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 211 k. 69, vadium do licytacji rs. 960, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5327, termin przedaży d. 13 (25) Kwietnia r. 1863 przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Michałem Nalepińskim.

6. Mikółowice Ługi i Sródboże cum jure Patronatus praesentan do rum quorum vis beneficorum eclesiasticorum, Powiecie i Okręgu Sandomierskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 301 k. 95, vadium do licytacji rs. 3840, licytacja rozpocznie się od sumy 50,410, termin przedaży d. 13 (25) Kwietnia 1863 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Michałem Przychodzkim.

7. Przybyszowy Majdan w Powiecie Opoczyńskim Okręgu Koneckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 173 k. 91, vadium do licytacji rs. 435, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,574, termin przedaży d. 15 (27) Kwietnia 1863 roku przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Tomaszem Hassmann.

8. Sokołów Modlińskich z przyległością Wymysłów dawniej Górki zwaną, w Powiecie Opoczyńskim, Okręgu Koneckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 216 k. 62, vadium do licytacji rs. 525, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4746; termin przedaży d. 16 (28) Kwietnia 1863 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Michałem Nalepińskim.

9. Wywóz z przyległościami Brzezinki, Górki i Budy z przyłączonym z dóbr Kuźnice Drzewieckie lasem włók 15, m. 22 pr. 250, w Pocie. i Okręgu Opoczyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 184, vadium do licytacji rs. 770, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4464, termin przedaży d. 16 (28) Kwietnia 1863 r przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Michałem Przychodzkim.

10. Zapniów z częścią Bukówka, w Powiecie i Okręgu Opatowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 117 k 99, vadium do licytacji rs. 352, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2970; termin przedaży d. 18 (30) Kwietnia 1863 roku. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Felicjanem Tirpitz.

11. Zalesie z folwarkiem i wsią tegoż nazwiska jak niemniej częścią Kobylskich zwaną, w Powiecie Sandomierskim, Okręgu Staszowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży włącznie z ratą Czerwcową 1862 r. wynoszą rs. 243 k. 48, vadium do licytacji rs. 637, licytacja rozpocznie się od summy rs. 5828, termin przedaży d. 18 (30) Kwietnia 1863 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Adamem Damienckim.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż odbywać się ma, był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejżenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Radom d. 12 (24) Września 1862 r.
Prezes, Zajączkowski.
Pisarz, Januszowski.

(N. D. 5139) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze tutejszem, mieszczącem się w gmachu Rządowym przy ulicy Leszno pod N. 706, odbędzie się w dniu 24 Października (5 Listopada) b. r. o godzinie 11-ej z rana, publiczna in plus licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na jednoroczne poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. wydzierżawienie dochodu z połowicznego podatku Konsumcyjnego, od trunków krajowych, mianowicie piwa, wszelkich wódek, oraz araku krajowego, do Obrębu konsumcyjnego, od strony Przedmieścia Pragi, wprowadzanych, od sumy rs. 1,000 wyraźnie rubli srebrem tysiąc.

Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winni złożyć deklaracje opieczętowane, na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego, najdalej do godziny 11-ej z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto bez poprawek, skrobań, oraz przekreśleń napisane, i w nich wyraźnie literami wymienić sumę, jaką za dzierżawę pomienionego dochodu płacić obowiązują się.

Do deklaracji dołączyć potrzeba, świadectwo właściwej władzy Policyjnej, wykazujące miejsce zamieszkania, stan, i zamożność deklaranta, tudzież oryginalne zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego, lub innej rządowej, na złożone vadium rs. 100 wyraźnie rubli srebrem sto, gotowizną, listami zastawnemi i kuponami, lub innemi papierami skarbowemi na vadia przyjmowanemi które to vadia, w kasie tutejszej każdodziennie, aż do dnia licytacji, i w tym ostatnim dniu, lecz tylko do godziny 10-ej z rana składane być mogą.

Deklaracje skrobane, lub poprawiane, napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia, i warunki, złożone po oznaczonym do licytacji terminie, lub niepoparte zaświadczeniem na vadium, za nieważne uważane będą.

Warunki licytacyjne każdodziennie w oddziale ogólnym biura tutejszego, w godzinach służbowych, od godziny 9-ej z rana do 3-ej z południa są do przejrzenia.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z dnia 22 Września (4 Października) b. r. Nr. 8,169 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z połowicznego podatku konsumcyjnego, od trunków krajowych, mianowicie piwa, wszelkich wódek, oraz araku krajowego, do obrębu konsumcyjnego od strony Przedmieścia Pragi wprowadzanych, na rok jeden 1863 za sumę rs. N. (tu wypisać literami- poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie go pocztą do N. na moj koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N.. dnia N.. miesiąca N. 1862 r. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 22 Września (4 Paźd.) 1862 r.
Za Naczelnika Urzędu, Markowski.
(2) Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 5380) *Naczelnik Powiatu Bialskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Naczelnika Powiatu Bialskiego odbywać się będzie na dniu 1 (13) Listopada 1862 roku na entrepryzę wystawienia na probostwie g. u. we wsi Pratulinie: plebanii, stodoły, stajni, wozowni, obory i chlewu in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji od sumy rs. 2735 k. 66$^3/_4$, anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod d. 25 Maja (6 Czerwca) 1862 roku zatwierdzonym wykazanej; mający więc chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się w powyższym terminie zgłosić do biura Naczelnika Powiatu Bialskiego i złożyć opieczętowane deklaracje na ręce Sekretarza Powiatu, przy załączeniu świadectwa kasy tegoż Powiatu na złożone w niej vadium w kwocie rs. 274 kop. —. Deklaracje takowe do godziny 12 z rana w dniu powyższym jako terminie do licytacji oznaczonym, składane i pisane być powinny podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem i niewyraźnie napisane, lub skrobane i poprawione, bez dołączenia vadium lub w nieoznaczonym czasie podane, przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji, plan i anszlag kosztów są do przejrzenia każdego czasu w biurze rzeczonego Naczelnika Powiatu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 2 (14) Października 1862 r., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dopełnić wystawienia na probostwie g. u. we wsi Pratulinie: plebanią stodołę, tudzież stajnię, wozownię, oborę i chlew, według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonego, za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrnych poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętych w warunkach licytacyjnych. Zaświadczenie Kasy Powiatowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. 274 k. — załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imię i nazwisko).

Biała d. 2 (14) Października 1862 r.
(1) Radca Dworu, Białobłocki.

(N. D. 5350) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernialnego W. z dnia 18 (30) z. m. Nr. 74,416/20,275, zawiadamia interesowaną publiczność, że w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana w mieście Rawie w biurze Powiatowem odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę reperacji Kościoła parafialnego i ogrodzenie cmentarza procesjonalnego w mieście Inowładzu poczynając od sumy anszlagowej rs. 4513 kop. 21.

Każdy mający chęć podjęcia się tej entrepryzy (wyjąwszy osób wyznania niechrześcijańskiego) winien złożyć w miejscu i terminie wyżej oznaczonym, deklaracje lakiem opieczętowaną, wedle wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, nie później jak na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji, gdyż złożona później przyjętą nie będzie.

Do deklaracji takiej należy dołączyć kwit którejkolwiek kasy Rządowej na złożone vadium wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej, to jest rs. 451 kop. 32, (lub w gotowiźnie) które nieutrzymującemu się przy tej entrepryzie zaraz zwrócone będzie, utrzymującego się zaś zostanie użyte na kaucję, jaką po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego złożyć będzie obowiązany.

Warunki tej entrepryzy i anszlagi kosztów, każdodziennie w godzinach służbowych w biurze Powiatu Rawskiego przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 7 (19) Września r. b. Nr. 15,234, podaję niniejszem deklarcję, iż podejmuję się uskutecznić restauracją Kościoła parafialnego i ogrodzenie cmentarza procesjonalnego w mieście Inowłodzu za sumę rs. (wypisać literami), a to w ścisłem zastosowaniu się do anszlagów i warunków licytacyjnych, którym we wszelkich szczegółach poddaję się.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. N. (w gotowiźnie rs. N.) dołączam i o zwrot takowego, wrazie nieutrzymania się przy licytacji, na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. (tu podpis imie i nazwisko).

Gdyby deklarant pisać nie umiał, znaki jego poświadczone być winny przez Urzędnika Administracyjnego lub Sądowego.

Rawa d. 7 (19) Września 1862 r.
(2) Smolechowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4852) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Józefa Szuchniewicza, lat 28 liczącego, katolika, ze służby za stangreta utrzymującego się ostatnio pod Nr. 1347d zamieszkałego, z obecnego pobytu niewiadomego, ażeby najdalej za dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się gdyz w przeciwnym razie podług prawa postąpionym będzie.

Warszawa d. 6 (18) Września 1862.
Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 4549) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Dnia 31 Maja 12 Czerwca r. b. na kępie bielańskiej za łacną w Gminie Marimont i Polków znaleziono w krzakach, ciało mężczyzny, prawdopodobnie, od czterech lub pięciu tygodni już nieżyjącego. Mężczyzna ten, wzrostu wysokiego, włosów ciemnych, krótko ostrzyżonych, ubrany był w koszulę, z płótna białego grubego, spodnie takież, schowane w cholewy butów juchtowych, jeszcze nie zniszczonych, obok ciała znaleziono butelkę kwartową próżną; i czapkę bez daszka, sukienną, czarną, z takimże lampasem obwiedzionym dwoma wypustkami czerwonemi, wierzchołek czapki obwiedziony wypustką niebieską, na lampasie czapki znajdują się litery P. i 7. Sąd podając do publicznej wiadomości powyższe szczegóły, wzywa wszystkich mogących dać jakie kolwiek wyjaśnienie dotyczące osoby znalezionego ciała ażeby takową jak najspieszniej Sądowi tutejszemu udzielić nie omieszkali.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1862.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5260) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za N. 29,940 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 31 Października r. 1862 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1)

(N. D. 5084)

Przypadkowym sposobem zagubione zostały cztery dowody na zastawione w Banku kosztowności za Nr. 13283, 13329, 14581, i 14712.

Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w Banku.

(N. D. 53 94)

Zaginął dowód depozytowy Banku pod Nr. 90438 na rs. 17500, w akcjach Kolei Zelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wydany, o czem już stosowne zastrzeżenie w Banku uczynione zostało.

Znalazca dowód ten zechce złożyć do Kantoru Banku Polskiego.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 5334) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Hertz Kohna w m. Częstochowie, podając do wiadomości, iż $^1/_5$ losu pod N. 9416 lit. *d*, z 5 klasy 99 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 27 Września (8 Paźdz.) 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

(N. D. 5335) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Erlich w m. Biały, podając do wiadomości, iż $^1/_5$ losu pod N. 2345 lit. *a*, i $^1/_1$ 15099 z 5 kl. 99 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 29 Września (10 Paźdz.) 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Do dzisiejszego Dziennika dołącza się Dodatek.

PROJEKT DO PRAWA O PRZEDAŻACH SĄDOWYCH.

TYTUŁ I.

O PRZYMUSOWEJ PRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI.

ROZDZIAŁ I.

O nakazie egzekucyjnym i zajęciu nieruchomości na przedaż przymusową.

Artykuł. 1. Zajęcie nieruchomości na przedaż przymusową poprzedzone będzie nakazem doręczonym dłużnikowi osobiście, albo w zamieszkaniu rzeczywistem, lub obranem. Tytuł egzekucyjny dołączony będzie do oryginału nakazu w wypisie głównym, a na czele kopji nakazu, w odpisie. Nakaz zawierać będzie, oprócz formalności wspólnych wszystkim aktom egzekucyjnym:

1. Obranie zamieszkania prawnego w miejscu posiedzeń Trybunału, przed którym wywłaszczenie ma być popierane;

2. Wezwanie dłużnika o zapłacenie sumy w tytule egzekucyjnym wyrażonéj, z procentami i kosztami;

3. Zagrożenie: że na przypadek niezapłacenia, nieruchomość w nakazie wymieniona ulegnie zajęciu na przedaż przymusową.

Oryginał nakazu, Komornik, w ciągu dnia jednego, da zawidymować przełożonemu każdej Gminy, w któréj doręczenie dopełnione będzie, oraz zostawi mu kopję nakazu, nie obejmującą na czele tytułów egzekucyjnych.

Art. 2. W przeciągu dni trzech od daty doręczenia nakazu dłużnikowi, z doliczeniem czasu na odległość, w tenże sam sposób sporządzona kopia nakazu doręczona będzie przełożonemu gminy, lub gmin, w obrębie których leży nieruchomość przedażą zagrożona, jeżeli doręczenie nakazu dłużnikowi nastąpiło w innem miejscu.

Art. 3. Wszędzie, gdzie prawo obecne postanawia dodanie czasu na odległość, liczony będzie dzień jeden na dwie mile polskie, czyli wiorst 14.

Art. 4. Przedaż z wolnej ręki nieruchomości po doręczeniu nakazu, wydanego na żądanie wierzyciela hypotecznego, nie będzie wstrzymywała dalszego postępowania o wywłaszczenie.

Art. 5. Od zawidymowania przez przełożonego gminy doręczenia nakazu, niewolno dłużnikowi zawierać umów o dzierżawy. Gdyby z mocy umów po dniu doręczenia nakazu zawartych, dzierżawca wszedł w posiadanie, może być usunięty na żądanie wierzycieli lub nowonabywcy.

Art. 6. Jeżeli jest objawione w hypotece postępowanie spadkowe po właścicielu nieruchomości, nakaz nie może być wydany przed złożeniem wydziałowi hypotecznemu dowodów ogłoszenia postępowania spadkowego po upływie terminu prawem oznaczonego.

Gdyby się spadkobiercy nie zgłosili, nakaz doręczony będzie kuratorowi pozostałości.

W razie sporów między zgłaszającymi się, nakaz doręczony będzie wszystkim, którzy się zgłosili z żądaniem o przepisanie na nich tytułu własności.

Art. 7. Postępowanie spadkowe ogłoszone po doręczeniu nakazu, nie wstrzymuje zajęcia, lecz zajęcie nie może być do hypoteki wniesione, aż po dopełnieniu przepisów artykułu poprzedzającego.

Art. 8. Jeżeli postępowanie spadkowe zapisane zostanie po objawieniu zajęcia w hypotece, a obrońca popierającego o śmierci wywłaszczonego dłużnika zawiadomiony zostanie, dalsze postępowanie, bez potrzeby wyjednywania wyroku wrócenia się do sprawy, będzie popierane przeciwko spadkobiercom zbiorowo, a doręczenia dla nich będą czynione w miejscu otwarcia spadku.

Art. 9. Jeżeli prawo dłużnika jest objawione w hypotece, jako warunkowe, np. obciążone prawem odkupu, albo też, jeżeli co do własności całéj nieruchomości jest zapisane ostrzeżenie, wierzyciel późniejszy, od objawienia warunku, lub od zapisania ostrzeżenia, nie może przed ich wykreśleniem przedsięsięwziąść przymusowego wywłaszczenia.

Art. 10. Zajęcie nieruchomości nie będzie mogło nastąpić wcześniej, jak w dni 30 od ostatniego doręczenia nakazu.

Nakaz upada, jeżeli przed upływem dni 90 od ostatniego doręczenia nakazu, zajęcie rozpoczęte nie zostało.

Art. 11. Komornik, celem dopełnienia zajęcia, zejdzie na grunt nieruchomości, zażąda od dłużnika zapłaty, okaże mu pełnomocnictwo do działania i zawezwie go, aby był obecnym przy zajęciu.

W razie nieobecności dłużnika, komornik zawiadomi o swem przybyciu przełożonego gminy, oraz wezwie dzierżawcę lub jednę z osób gospodarstwem u dłużnika zajmujących się do attentowania przy czynności.

Zajęcie dokonane będzie w obec dwóch świadków, o ile można miejscowych.

Art. 12. Protokuł zajęcia, oprócz formalności wspólnych wszystkim aktom egzekucyjnym, obejmować będzie:

1) datę i miejsce dopełnionej czynności;

2) imię, nazwisko, zamieszkanie i obręb urzędowania komornika;

3) datę doręczenia nakazu i wyrażenie, gdzie i na czyje ręce został doręczony;

4) imona, nazwiska, powołanie i zamieszkanie świadków;

5) wymienienie osób obecnych przy opisaniu nieruchomości;

6) opis nieruchomości;

7) ustanowienie dozoru;

8) wymienienie obrońcy, który ma popierać dalsze postępowanie. Zamieszkanie dla wierzyciela zajmującego będzie z prawa u tegoż obrońcy.

Obok zajęcia nieruchomości, komornik dopełnia zapowiedzenia dochodów gotowych, lub ceny dzierżawnej, jednocześnie przyjmie deklarację od zapowiedzianych, w formie i ze skutkami w art. 45 postanowienia Namiestnika z dnia 2 września 1823 r. oznaczonemi.

Art. 13. Opis nieruchomości wiejskich obejmować będzie:

1) oznaczenie gubernji, powiatu, okręgu sądowego, gminy i parafji, w których zajęta nieruchomość jest położoną; jakich miast jest najbliższą; jaka jest jej odległość od głównych linij komunikacyjnych; jakie są w niej folwarki, wsie i inne przyległości;

2) oznaczenie granic i przybliżonej rozległości nieruchomości, oraz przybliżonej rozległości i jakości gruntów ornych, łąk, pastwisk, lasów i t. p., tudzież ilości i jakości budynków;

3) oznaczenie rodzaju prowadzonego gospodarstwa rolnego i przybliżonej ilości wysiewu ozimego i jarego, oraz innych ziemiopłodów i zbioru siana;

4) opis rodzaju i jakości lasu, z wymienieniem, czy jest stary, budulcowy, lub opałowy i w jaki sposób zagospodarowany;

5) wymienienie budowli dworskich i włościańskich, z oznaczeniem w jakim są stanie, i z jakiego materjału postawione, czy budowle włościan są ich własnością, lub należą do dworu;

6. czy i jakie w nieruchomości znajdują się zakłady lub fabryki, młyny i t. p.

7. jakie są gotowe dochody, mianowicie: z czynszów, propinacji, pachtu, młynów, ogrodów, sadów, rybołowstwa i t. p.

8. wielu jest osadników, oznaczenie ich stosunków, z właścicielem i t. p.

9. oznaczenie podatków gruntowych i innych ciężarów publicznych;

10. wymienienie inwentarzy żywych i martwych, nieruchomość z przeznaczenia stanowiących.

W opisie ma być wymienione, z jakich źródeł czerpane są wiadomości: czy z mappy rejestru pomiarowego, rejestru gospodarskiego, z taks urzędowych, czyli też z podania ludzi miejscowych, lub naocznego obejrzenia.

Art. 14. Opis nieruchomości miejskich obejmować będzie:

1. w którem mieście, gubernji, powiecie i okręgu, przy jakiej ulicy i pod którym numerem jest położona;

2. jaka jest jej obszerność, z jakiemi nieruchomościami lub ulicami graniczy, czy jest położona na gruncie dziedzicznym lub czynszowym, z jakich składa się budowli, jakie ich przeznaczenie, z jakiego materjału są stawiane, o ilu piętrach, i w jakim stanie;

3. jakie są w niej lokale, jakiej ilości i w jakich términach, i na mocy jakich umów opłacane jest komorne, oraz oznaczenie wartości przybliżonej lokali niewynajętych;

4. czy i jakie są w nieruchomości zakłady przemysłowe, a w nich machiny, narzędzia lub sprzęty, nieruchomość z przeznaczenia stanowiące;

5. jakie z niej ponoszone są podatki skarbowe i inne ciężary;

6. czyli i jakie są grunta i ogrody do nieruchomości należące, jaka ich obszerność, stan ich uprawy i zasiewów lub szczepów.

Art. 15. Do protokułu zajęcia dołączone będą świadectwa Kas właściwych na dowód ilości opłacanych z nieruchomości zajętéj podatków i innych ciężarów. Dołączone będzie nadto świadectwo Dyrekcji Ubezpieczeń wykazujące wysokość assekuracji.

Art. 16. Jeżeli złożone zostało poprzednie zajęcie, komornik zamiast sporządzać nowy opis, porówna poprzedni z miejscowością, to co brakuje uzupełni, ważniejsze różnice w protokule wykaże, a kopję tego poprzedniego zajęcia do protokułu dołączy.

Art. 17. Jeżeli w obrębie nieruchomości na przedaż przymusową zajętej są własności obce lub kontrowersa, komornik oznaczy przybliżoną ich obszerność, za przyzwaniem ile możności właścicieli i roszczących prawa do kontrowersu. Jeżeli właściciel zajmowanej nieruchomości rości prawa do własności lub do posiadania gruntów przez trzecie osoby posiadanych, komornik oznaczy przybliżoną rozległość spornych gruntów, za przyzwaniem ich posiadacza.

Art. 18. Protokuł zajęcia będzie podpisany przez komornika i świadków. Podpiszą go także osoby do obecności przy opisie wezwane, lub o powodach niepodpisania będzie uczynioną wzmianka.

Protokuł zajęcia, wciągu jednego dnia od jego ukończenia, zawidymowany zostanie przez przełożonego gminy, w której nieruchomość jest położona. Jeżeli zajęta nieruchomość w dwóch lub więcej gminach jest położoną, protokuł zajęcia będzie zawidymowany przez przełożonych wszystkich gmin.

Art. 19. W ciągu dni 15 od daty zawidymowania protokułu zajęcia, kopja tego protokułu doręczona będzie dłużnikowi osobiście, albo w zamieszkaniu rzeczywistem, lub obranem z doliczeniem czasu na odległość miejsca dopełnionego zajęcia od miejsca zamieszkania dłużnika.

Art. 20. Ostrzeżenie o zajęciu będzie wpisane w Dziale III Wykazu hypotecznego nieruchomości, za złożeniem przez stronę komornika lub obrońcę przedaż popierającego, pisarzowi hypotecznemu kopji protokułu zajęcia.

Art. 21. Po wpisaniu ostrzeżenia o zajęciu pisarz hypoteczny nie może już przyjąć protokułu nowego zajęcia i na protokule tym, jako przyczynę nieprzyjęcia, wymieni zapisanie w hypotece ostrzeżenia o zajęciu, oraz w jakiej dacie i na czyją rzecz takowe zapisane zostało.

Art. 22. Jeżeli kopja protokółu zajęcia w ciągu lat 3 od daty jej doręczenia do księgi hypotecznej nie będzie złożona, zajęcie samem prawem upada.

ROZDZIAŁ II.

O dozorze nad nieruchomością zajętą na przedaż przymusową.

Art. 23. Jeżeli nieruchomość zajęta nie jest wydzierżawioną, dłużnik pozostawiony będzie w jej posiadaniu, w przymiocie dozorcy sądowego, aż do chwili jej przedaży. Dozór nieruchomości może być wszakże powierzony komu innemu, na żądanie jednego lub więcej wierzycieli, za decyzją prezesa, w drodze szybkiego zadecydowania (en reféré) wydaną.

Art. 24. W razie ustanowienia innego dozorcy, dłużnik pozostawiony będzie przy zajmowanem przez siebie mieszkaniu, chybaby z powodu czynionych dozorcy przeszkód, za decyzją w drodze szybkiego zadecydowania (en reféré) z nieruchomości został usunięty.

Art. 25. Każdy dozorca sądowy obowiązany jest czuwać nad całością nieruchomości, zarządzać nią, jak dobry gospodarz i dochody od koniecznych bieżących wydatków zbywające, skoro rs. 50 przeniosą, w ciągu dni 3 po ich pobraniu, do depozytu sądowego składać.

Niewolno mu wycinać lasu wyjąwszy na miejscową potrzebę i w zastosowaniu się do planu gospodarstwa leśnego, ani w jaki bądź sposób wartość nieruchomości zmniejszać.

Z końcem roku gospodarskiego, lub z wcześniejszem ukończeniem zarządu, winien złożyć rachunki z dowodami w Kancellarji Pisarza Trybunału.

Za należność z rachunków wynikłą za całość inwentarza i zapasów, jakie pozostać były powinny, oraz za wszelkie nadwerężenie istoty nieruchomości, odpowiada pod przymusem osobistym.

Wszelkie fundusze zebrane z dochodów nieruchomości, ulegają uporządkowaniu przedewszystkiem na zaspokojenie procentów za rok, z którego dochody pochodzą i za dwa lata poprzednie, a następnie na zaspokojenie kapitału.

Art. 26. Dłużnik przy dozorze pozostawiony, mocen jest pobierać produkta miejscowe w naturze, na codzienne potrzeby swojej spiżarni.

Art. 27. Dozorca ma prawo potrącać na swoje utrzymanie 5% od summ, jakie w myśl Art. 25 na rzecz wierzycieli składać jest w obowiąku. Sąd, w miarę okoliczności, może to wynagrodzenie powiększyć lub zmniejszyć.

Art. 28. Gdy nieruchomość jest wydzierżawioną, cena dzierżawna przy zajęciu zapowiedziana, będzie składana przez dzierżawcę do depozytu sądowego. Dozorca czuwać będzie nad jej opłatą w terminach właściwych.

ROZDZIAŁ III.

O dalszem postępowaniu celem przedaży przymusowej nieruchomości.

Art. 29. Najdalej wciągu dni 30 po wniesieniu protokułu zajęcia do księgi wieczystej, popierający przedaż złoży w Kancellarji Pisarza Trybunału, w którym przedaż ma być popieraną:

1. poświadczone przez Komornika kopje nakazu i protokułu zajęcia;

2. warunki licytacyjne, z oznaczeniem terminu do ich ogłoszenia, nie krótszego jak za dni 30, ani dłuższego nad dni 90, od daty złożenia warunków;

3. wykaz hypoteczny wydany po wniesieniu do hypoteki ostrzeżenia o zajęciu;

4. jeżeli dobra są obciążone długiem Towarzystwa Kredytowego, świadectwo Dyrekcji Szczegółowej o wysokości długu, po opłacie ostatniej raty pozostającego.

Art. 30. Pisarz otworzy protokuł przedaży przymusowej i założy Akta.

Protokuł przedaży obejmować będzie:

1. oznaczenie nieruchomości, jej przyległości, powiatu, okręgu, gminy, a co do nieruchomości miejskich, ulicy i numeru;

2. datę doręczenia nakazu, zajęcia, jego doręczenia i wniesienia do księgi wieczystej;

3. termin do ogłoszenia warunków oznaczony;

4. warunki licytacyjne.

Do protokułu tego zapisywane będą wzmianki o wszystkich dalszych czynnościach przymusowego wywłaszczenia, wnioski stron, jakie podług poniższych przepisów mają być protokularnie czynione, oraz wzmianka o zapadłych na nie wyrokach.

Do akt przedaży, które z protokułem jedną stanowić będą całość, dołączone będą wszelkie składane do protokułu dokumenta, jako to: nakaz, protokuł zajęcia, wykaz hypoteczny i t. p. oraz minuty wyroków wciągu postępowania zapadłych.

Art. 31. Warunki przedaży obejmować będą:

1. oznaczenie poręki, jaka przed przystąpieniem do licytacji złożoną być winna, z wymienieniem, kto na zasadzie art. 50, od złożenia takowej jest uwolniony;

2. cenę do licytacji oznaczoną, podług zasad wskazanych w artykułach: 33 i 34;

3. jeżeli nieruchomość ma być przedaną w oddziałach, oznaczenie ceny każdej części, jaka oddzielnie ma być przedaną;

4. sposób i termin wypłaty szacunku;

5. oznaczenie, kiedy nabywca będzie mógł objąć nieruchomość w posiadanie naturalne, oraz odkąd przechodzą na niego dochody i ciężary.

Warunki podpisane będą przez wierzyciela przedaż popierającego, albo będzie dołączone jego pełnomocnictwo do ich ułożenia.

W każdym razie podpisane będą przez Obrońcę.

Art. 32. W warunkach przedaży zastrzeżone będzie pozostawienie przy gruncie:

1. pożyczek Towarzystwa Kredytowego;

2. summ i wierzytelności amortyzacyjnych, lub na czas nieograniczony udzielonych, pochodzących z funduszów skarbowych, miejskich, lub instytutowych, z pierwszeństwem przed wszystkiemi wierzytelnościami prywatnemi umieszczonych;

3. kaucje, o ile takowe korzystnie w szacunku mieścić się będą.

Art. 33. Cena do licytacji oznaczona będzie w stosunku $2/3$ części taksy urzędowej, jeżeli w ciągu ostatnich lat 15 była sporządzona. W braku taksy, w stosunku $2/3$ części ceny, w hypotece podług ostatniego kontraktu kupna i przedaży objawionej. Gdy i to nie będzie wiadomem, cena oznaczona będzie co do nieruchomości wiejskich, w summie wypadającej z pomnożenia ilości dawnej ofiary przez dwieście, a co do miejskich w podwójnej wysokości zabezpieczenia w Dyrekcji Ubezpieczeń przyjętej.

Gdyby żadna z zasad powyższych zastosować się nie dała, Prezes Trybunału, na podanie popierającego przedaż, decyzją ostateczną cenę tę oznaczy.

Art. 34. W żadnym przypadku cena oznaczona nie może być niższa, od wierzytelności Towarzystwa Kredytowego, oraz umieszczonych z pierwszeństwem przed innemi wierzytelnościami z funduszów Skarbowych, miejskich, lub Instytutowych, w pierwotnej ich wysokości.

Art. 35. Najdalej w ciągu dni ośmiu po złożeniu w Kancelarji Pisarza Trybunału, dokumentów w art. 29 wymienionych, z doliczeniem czasu na odległość, miejsca zamieszkania dłużnika od miejsca posiedzeń Trybunału, przed którym przedaż przymusowa ma być popierana, doręczone będzie dłużnikowi osobiście lub w zamieszkaniu, podpisane przez Obrońcę zawiadomienie o terminie ogłoszenia warunków przedaży.

Art. 36. W tymże terminie ośmiodniowym, z doliczeniem czasu na odległość, doręczone będzie wierzycielom hypotecznym, osobiście, lub w zamieszkaniach, w księdze wieczystej obranych, zawiadomienie obejmujące:

1. wymienienie nieruchomości, jej położenia, ogólnej rozległości, oraz kiedy i na czyje żądanie została zajęta;

2. wymienienie Obrońcy przedaż popierającego;

3. oznaczenie terminu i miejsca ogłoszenia warunków.

Jeżeli wierzyciel nie ma zamieszkania w hypotece obranego, doręczenie nastąpi w sposobie dla niewiadomych z pobytu przepisanym. Jeżeliby było objawione co do wierzytelności postępowanie spadkowe, doręczenie dopełnione będzie spadkobiercom bez wymienienia ich nazwisk, w zamieszkaniu obranem przez spadkodawcę, lub w miejscu otwarcia spadku.

Art. 37. Wzmianka o powyższych zawiadomieniach, w ciągu najdalej dni ośmiu od daty ostatniego doręczenia, z doliczeniem czasu na odległość, na wniosek Obrońcy przedaż popierającego, zapisana będzie w wykazie hypotecznym zajętej nieruchomości w kolumnie zlewków, obok ostrzeżenia o zajęciu. Odtąd ostrzeżenie o zajęciu nie będzie mogło być wykreślone, bez zezwolenia tych wierzycieli, którzyby przed datą ogłoszenia warunków zgłosili się do Pisarza Trybunału, i do protokułu podali żądanie, iżby zajęcie bez ich zezwolenia nie było wykreślone, obierając zarazem zamieszkanie prawne w miejscu posiedzeń Tybunału, przed którym przedaż ma się odbywać.

Wykreślenie nie może nastąpić, dopóki nie będzie złożone świadectwo Pisarza Trybunału, którzy wierzyciele zgłosili się, niemniej, zezwolenie tychże wierzycieli, lub uzyskany przeciw nim wyrok prawomocny.

Art. 38. O terminie ogłoszenia warunków przedaży wydawane będą obwieszczenia, zamieszczone w Dzienniku Urzędowym Królestwa i w Dzienniku Gubernialnym. Obwieszczenia te wydane będą najmniéj na dni 20 przed terminem.

Art. 39. Na dni trzy przynajmniej przed tym terminem, dłużnik i wierzyciele mogą zadyktować przez Obrońców do protokułu Pisarza Trybunału uwagi i wnioski przeciwko warunkom. Po upływie tego czasu, żadne uwagi ani wnioski przyjęte nie będą.

Art. 40. W terminie oznaczonym, stosownie do art. 30 Trybunał, na publicznem posiedzeniu po rozpoznaniu uwag i wniosków, jeżeli stosownie do artykułu poprzedzającego były zadyktowane, i po udowodnieniu przez popierającego przedaż, że formalności przepisane w artykułach 19, 35, 36, 37, 38, są zachowane, poświadczy ogłoszenie warunków i wyznaczy termin przysądzenia nieruchomości, nie bliższy jak za dni 60, ani dalszy jak na dni 120.

Art. 41. Najwięcéj na dni 40, a najmniej — na dni 20 przed terminem przysądzenia, Obrońca przedaż popierający, ogłosi w pismach w artykule 38 oznaczonych, podpisany przez siebie wyciąg w formie obwieszczenia, obejmujący:

1. datę zajęcia i wpisanie onego do księgi wieczystej;

2. imiona, nazwiska, powołanie i zamieszkanie dłużnika, popierającego przedaż i jego Obrońcy;

3. oznaczenie rozległości i położenia nieruchomości, ilości i jakości budynków, odległości od miast najbliższych i linij kommunikacyjnych, a co do lasów, rozległości i rodzaju lasu;

4. oznaczenie ceny, od której licytacya ma się rozpocząć.

5. wymienienie Trybunału, przed którym przedaż ma się odbywać, oraz oznaczenie dnia i godziny, w których ma się odbyć przysądzenie nieruchomości, i wzmiankę, że opis nieruchomości i warunki licytacyjne mogą być przejrzane u Obrońcy przedaż popierającego i u Pisarza Trybunału.

Art. 42. Oprócz tego, zawiadomienia obejmujące w sobie tylko wymienienie nieruchomości, terminu przysądzenia i ceny, od któréj licytacja ma się zaczynać, umieszczone będą w tymże samym terminie w dwóch pismach perjodycznych, przez Komisję Rządową Sprawiedliwości wskazanych.

Art. 43. Takiż sam wyciąg jak w art. 41 wskazano, w formie obwieszczenia wydrukowany, rozlepiony zostanie przez woźnego:

1. na drzwiach zamieszkania dłużnika;

2. na drzwiach zewnętrznych głównego budynku w nieruchomości zajętej;

3. na drzwiach zewnętrznych kancelarji przełożonego gminy, w któréj nieruchomość jest położona, oraz biura Naczelnika Powiatu jej właściwego;

4. na drzwiach zewnętrznych Trybunału, przed którym przedaż ma się odbywać, oraz na tablicach w tym celu w sali ustępowej i w kancelarji hypotecznej umieszczonych;

5. na drzwiach zewnętrznych miejsca posiedzeń właściwego Sądu Pokoju;

6. na głównym placu miasta powiatowego położenia nieruchomości i miasta, w którém sprzedaż ma się odbywać, tudzież na rogach jednej przynajmniej z głównych ulic, a w Warszawie na rogach trzech przynajmniej głównych ulic.

Dopełnienie powyższych rozlepień poświadczone będzie na egzemplarzu obwieszczenia przez woźnego, a zarazem co do Nr. 1. 2. 6. przez przełożonego gminy, co do 3go przez przełożonego gminy i Naczelnika powiatu, co do 4go przez Pisarza Trybunału, a co do 5go przez Pisarza Sądu Pokoju.

Art. 44. Za dowód ogłoszenia obwieszczeń w Dziennikach lub pismach służyć będzie egzemplarz Dziennika lub pisma, zawierający w sobie wydrukowany wyciąg w art. 41 przepisany.

Egzemplarz ten opatrzony będzie podpisem drukarza, poświadczonym przez przełożonego gminy.

Art. 45. Trybunał na żądanie popierającego przedaż, dłużnika lub wierzycieli hypotecznych, może odłożyć termin przedaży najmniej do dni 30, najwięcéj do dni 120, lecz tylko dla przyczyn ważnych i należycie usprawiedliwionych, mianowicie: dla okoliczności chwilowo współubiegania się utrudniających.

Obwieszczenia o nowym terminie będą umieszczone i rozlepione w sposobie w art. 41 i 44 oznaczonym, najmniéj na dni ośm przed terminem.

Art. 46. W terminie sprzedaży przedewszystkiem Obrońca popierający sprzedaż udowodni:

a) że formalności art. 41, 42 i 44 przepisane, zostały zachowane, i

b) jeżeli termin sprzedaży został odłożony, że obwieszczenia o nowym terminie ogłoszone zostały.

Następnie Trybunał rozpozna likwidację kosztów przedaży z zastosowaniem się do ogólnych przepisów, a po wydaniu wyroku co do ilości kosztów, licytację przywołać poleci.

Art. 47. Ustanowione przez Trybunał koszta przedaży, wypłacone zostaną zaraz po licytacji, z poręki przez otrzymującego przysądzenie złożonej i ciążyć będą nabywcę oprócz szacunku.

Nie ważnem będzie samem prawem wszelkie zastrzeżenie ustanawiające na ogół. koszta przedaży, lub zmierzające do uzyskania ich w wyższej ilości nad te, jaką Trybunał oznaczy.

Art. 48. Po nakazaniu przywołania licytacji, woźny rozpoczęcie jej trzykrotnie obwoła. Obrońca przedaż popierającego odczyta jej warunki.

Licytacja odbywać się będzie przy drzwiach otwartych.

Licytować mają prawo tylko sami Obrońcy, przy Trybunale i wyższych Sądach urzędujący.

Art. 49. Pisarz Trybunału w miarę zgłaszania się licytantów, wymieni w protokule ich imiona, nazwiska, oraz ilość złożonej przez nich poręki, lub wyrazi, dla czego od składania takowej uwolnieni zostali.

Art. 50. Od złożenia poręki, o ile warunki do przedaży przeciwnych nie obejmują zastrzeżeń, wolny będzie wierzyciel przedaż popierający.

Wierzyciel hypoteczny, któryby chciał pozyskać uwolnienie od złożenia poręki w gotowiźnie, złoży świadectwo Pisarza hypotecznego przekonywające, że ma w wykazie hypotecznym wierzytelność czystą, w ilości odpowiedniej poręce.

Pisarz hypoteczny, wydając to świadectwo, zapisze obok wierzytelności stosowne zastrzeżenie, w świadectwie uczyni o tem wzmiankę, a zapisane ostrzeżenie wykreśli, za zwrotem powyższego świadectwa.

Trybunał, jeżeli uzna, że wierzytelność mieści się korzystnie w cenie do licytacji oznaczonej, dozwoli wierzycielom licytować bez składania poręki w gotowiźnie.

Art. 51. Po zgłoszeniu się licytanta lub licytantów, skoro który z nich ofiaruje cenę do licytacji oznaczoną, lub wyższą, zapaloną będzie świeczka, około jednej minuty trwać mogąca. Przysądzenie nie może nastąpić przed zgaśnięciem trzech takich świeczek, po kolei zapalanych.

Jeżeli w czasie palenia się świeczek postąpiono wyższą cenę, przysądzenie nie może nastąpić przed zagaśnięciem dwóch nowych świeczek, bez dalszego postąpienia.

Art. 52. Nie będzie wolno postępować na licytacji mniej od złotych polskich dziesięciu, jeżeli cena poprzednio postąpiona przenosi złp. 1,000 mniej od złp. 20, gdy przenosi złp. 10,000, a mniej od złp. 100, gdy przenosi złp. 20,000.

Postąpienie według tych prawideł wyższej ceny, pokrywa i uwalnia od zobowiązania poprzedniego licytanta, mniejszą cenę ofiarującego.

Art. 53. Obrońcy nie będą mogli licytować pod nieważnością, na rzecz:

1) dłużnika wywłaszczonego;

2) osób znanych powszechnie z niewypłacalności;

3) osób, którym prawo zabrania nabywania nieruchomości na przedaż wystawionej;

4) Prezesa, Członków, Prokuratorów i Pisarzy Trybunału, w którym przedaż się odbywa;

5) Obrońcy sprzedaż popierającego. Obrońca, który dla niezdolnych, lub Obrońca przedaż popierającego, który dla siebie poważy się otrzymać przysądzenie, oprócz nieważności przysądzenia i kary porządkowej, może być jeszcze skazany na wynagrodzenie szkód, czynem swoim stronom interesowanym zrządzonych.

Art. 54. Obrońca otrzymujący przysądzenie, winien w ciągu dni trzech po przysądzeniu, oświadczyć, kto jest nabywcą i złożyć jego pełnomocnictwo, lub od obecnego nabywcy wyjednać akceptację.

W braku pełnomocnictwa lub akceptacji, Obrońca wyjąwszy popierającego sprzedaż, uważany będzie za otrzymującego przysądzenie w imieniu własnem. Zamieszkanie prawne dla otrzymującego przysądzenie będzie obrane u Obrońcy, którego przy oświadczeniu co do nabycia, ustanowi.

Art. 55. Reszta poręki w gotowiźnie złożonej, po zaspokojeniu kosztów pozostała, odesłaną będzie przez Pisarza Trybunału do depozytu sądowego. Pisarz, kwit depozytowy lub pocztowy w ciągu dni trzech okazać winien Prezesowi, który rozporządzi złożyć takowy do akt przedaży.

Świadectwo Pisarza hypotecznego w miejsce poręki złożone, dołączone będzie do akt przedaży. Poręki licytantów nie utrzymujących się, będą im niezwłocznie zwrócone, za pokwitowaniem na protokule licytacji.

Art. 56. Gdyby w terminie przedaży nikt nie postąpił ceny wskazanej do licytacji, Trybunał wyznaczy nowy termin, nie krótszy jak za dni 30, nie dłuższy jak za dni 120.

Obwieszczenia o nowym terminie wydane będą na dni 20 przynajmniej przed terminem, w sposobie w Art. 41, 44 oznaczonym, z ogłoszeniem, że licytacja zacznie się od ceny, jaka przez licytanta będzie podaną, oraz, że przysądzenie otrzyma najwięcej postępujący nie ubliżając w żadnym razie prawom Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Jeżeli jednak na nieruchomości zabezpieczone są wierzytelności w art. 34-m wymienione, Władzom zarządzającym funduszami, z których te wierzytelności pochodzą, doręczone będzie przez popierającego przedaż na

dni najmniej 30 zawiadomienie o wyznaczonym terminie.

Art. 57. W ciągu dni ośmiu, po nastąpionem przysądzeniu, każdy zdolny do nabycia nieruchomości w drodze przymusowej przedaży, będzie mógł oświadczyć nadlicytację, to jest: podać cenę przynajmniej o $^1/_{10}$ część wyższą nad cenę, za jaką nieruchomość została przysądzona, nie licząc kosztów.

Art. 58. Oświadczenie nadlicytacji będzie uczynione przed Pisarzem Trybunału, w dalszym ciągu protokółu przedaży, podpisane będzie przez stronę lub jej pełnomocnika urzędownie upoważnionego, a w każdym razie przez Obrońcę.

Oświadczenie nie będzie przyjęte bez złożenia poręki w gotowiźnie w warunkach oznaczonej.

Art. 59. W ciągu dni trzech po oświadczeniu nadlicytacji, ten, kto je uczynił, zawiadomi o niem Obrońców, otrzymującego przysądzenie, popierającego przedaż, oraz Obrońcę dłużnika, jeżeli był ustanowiony, i weźmie ich, celem odbycia nadlicytacji, na audjencję Trybunału, oryginał zaś tego wezwania złoży do akt przedaży w ciągu dni trzech po doręczeniu.

Art. 60. Na dni ośm przynajmniej przed terminem, w wezwaniu oznaczonym, nadlicytant dopełni obwieszczeń w sposobie w art. 41, 42 i 44 przepisanym, z wyrażeniem w nich sumy, za jaką przysądzenie nastąpiło, sumy, w drodze nadlicytacji postąpionej, i terminu do nowej licytacji oznaczonego.

Art. 61. W terminie oznaczonym Trybunał odbędzie nową licytację z zastosowaniem się do art. 48, 49, 51, 52 i 53.

Do licytacji będą dopuszczeni wszyscy chęć nabycia mający, za złożeniem oznaczonej poręki w gotowiźnie.

Licytacja zacznie się od ceny w oświadczeniu nadlicytacji postąpionej. Jeżeliby się nikt do nadlicytacji nie zgłosił, przysądzenie nastąpi na rzecz nadlicytanta. Koszta ogłoszeń będą wypłacone z poręki temu, kto je dopełnił, i ciążyć będą szacunek.

Art. 62. Po przysądzeniu w skutku nadlicytacji, żadne już oświadczenie nowej nadlicytacji nie będzie przyjęte.

Art. 63. Oświadczenie nadlicytacji upada bez potrzeby wezwania i uzyskiwania wyroku, i złożona poręka dołączona będzie do szacunku nieruchomości:

1) gdy oświadczenie nadlicytacji nie zostało doręczone i złożone do akt przedaży w terminie w art. 59 oznaczonym.

2) jeżeli nadlicytant, w ciągu najdalej dni 20 od daty pierwszego przysądzenia co do nieruchomości położonych pod jurisdykcją Trybunału Warszawskiego, a w ciągu dni 40 co do nieruchomości położonych pod jurisdykcją innych Trybunałów, nie odbył licytacji z wyższego postąpienia.

Art. 64. Jeżeli oświadczenie nadlicytacji upadnie, ten, kto otrzymał przysądzenie, na pierwszej licytacji, nie będzie zwolniony od swego postąpienia.

Art. 65. Wyrok przysądzenia obejmować będzie: protokuł i warunki przedaży w całej ich osnowie. Sentencja wyroku tego obejmować będzie rozporządzenie względem wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości, oraz wyrugowanie z niej wywłaszczonego dłużnika nawet pod przymusem osobistym.

Art. 66. Nabywca w celu uzyskania wypisu głównego wyroku przysądzenia, złoży Pisarzowi do protokółu dowody:

1) że koszta przedaży zapłacił, jeżeli te ze złożonej poręki w gotowiźnie, nie zostały zapłacone;

2) że dopełnił warunków, jakich przed wydaniem mu wypisu głównego tego wyroku dopełnić był zobowiązany. Pisarz, złożone dowody przedstawi niezwłocznie Prezesowi, który postanowi, czy wypis główny ma być wydany.

Art. 67. Wypis główny wyroku przysądzenia obejmować będzie, oprócz osnowy wyroku w art. 65 określonej:

1) protokuł złożenia Pisarzowi Trybunału dowodów dopełnienia warunków przedaży;

2) postanowienie Prezesa, względem wydania wypisu głównego.

Art. 68. Wyrok przysądzenia, po wydaniu wypisu głównego, będzie doręczony dłużnikowi w sposobie w art. 147 Kodeksu Postępowania Sądowego Cywilnego oznaczonym.

W razie śmierci dłużnika i nie ukończenia postępowania spadkowego, wyrok przysądzenia doręczony będzie sukcesorom zbiorowo, podług art. 447 tegoż prawa.

Art. 69. Po złożeniu do księgi hypotecznej wyroku przysądzenia, Wydział hypoteczny nakaże przepisanie tytułu własności na nowonabywcę, chociażby było ogłoszone postępowanie spadkowe po poprzednim właścicielu.

Jeżeli nowonabywca złożył cały szacunek do depozytu sądowego, Wydział hypoteczny jednocześnie z przepisaniem tytułu własności, nakaże wykreślenie wszystkich wpisów z Działu IV i tych wpisów z Działu III, jakie dotyczą sum z Działu IV wykreślonych.

Jeżeli nowonabywca zatrzymał tylko część szacunku odpowiednią sumom skarbowym, miejskim, lub instytutowym, Wydział hypoteczny pozostawiając te sumy, wykreślenie innych wpisów rozporządzi.

W razie, gdyby nowonabywca zatrzymał jaką część szacunku z powodu kaucji, lub sum prywatnych, żadne wykreślenia nie będą mogły nastąpić przed uporządkowaniem.

Art. 70. Jeżeli jakie warunki mają być dopełnione po wyjęciu wyroku przysądzenia, objawione będzie w Dziale III-m ostrzeżenie, że w razie ich niespełnienia, dopuszczona będzie relicytacja.

Obok wszystkich sum, oprócz wierzytelności Towarzystwa Kredytowego, będzie uczyniona wzmianka, że ulegają skutkom uporządkowania.

Art. 71. Formalności i termina przepisane w art. 1, 2, 6, 10, 11, 12, 18, 19, 20, 29, 35, 36, 37, 38, 41, 42, 57 i 58, zachowane będą pod nieważnością. Nieważności mogą być zarzucane przez każdę ze stron w tem interesowanych.

ROZDZIAŁ IV.

O sporach incydentalnych w ciągu postępowania celem przymusowej przedaży.

Art. 72. Wszelkie spory incydentalne w ciągu postępowania o przymusową przedaż, wnoszone będą przez akt Obrońcy do Obrońcy, obejmujący w sobie żądania i zasady.

Przeciw stronie niemającej ustanowionego Obrońcy, wnoszone będą przez pozew, z terminem trzechdniowym, z doliczeniem na odległość. Spory te nie przechodzą drogi pojednania. Postępowanie w nich będzie summaryczne.

Wyroki połączenia nie będą miały miejsca.

I. Zbieg zajęć i podstawienie.

Art. 73. Gdy dopełnione zostały dwa zajęcia jednej nieruchomości, pierwszeństwo w dalszem popieraniu postępowania o przymusową przedaż służy temu z zajmujących, kto pierwszy stosownie do art. 20 wniesie zajęcie do księgi hypotecznej. Gdyby dwa zajęcia jednocześnie do księgi hypotecznej były składane, pierwszeństwo służy Obrońcy mającemu tytuł wcześniejszy, a jeżeli ich tytuły są z jednej daty, pierwszeństwo ma Obrońca starszy w dacie nominacji.

Art. 74. Gdyby popierający przedaż przymusową, niedopełnił jakiej formalności, lub nie uskutecznił jakiego aktu w terminie przepisanym, niemniej w przypadku wykrytej zmowy lub podstępu ze strony popierającego, każdy wierzyciel hypoteczny, mający należność wymagalną, mocen jest żądać podstawienia go w prawo dalszego popierania przedaży.

Pierwszeństwo w tej mierze służy wierzycielowi, który dopełnił powtórnego zajęcia.

Do rozprawy o podstawienie przywołany będzie przedaż popierający i dłużnik.

Art. 75. Koszta poniesione do daty podstawienia, będą w terminie przysądzenia przyznane stronie, która poprzednio przedaż popierała.

Strona i Obrońca popierającego przedaż, przeciwko któremu nastąpiło podstawienie, obowiązani, pod przymusem osobistym, do wydania podstawionemu za kwitem jego Obrońcy, całych akt przedaży.

II. Wyłączenie od zajęcia i przedaży.

Art. 76. Spór o wyłączenie części nieruchomości wytoczony być winien najmniej za trzy dni, przed ogłoszeniem warunków przedaży, przeciwko dłużnikowi oraz wierzycielowi zajmującemu, a w samym terminie, pod rozpoznanie Trybunału poddany.

Art. 77. W razie wyłączenia, Trybunał może, w miarę okoliczności, zastrzedz w warunkach przedaży prawo popierania sporu przeciwko nabywcy.

Art. 78. Gdy spór, o wyłączenie nie został wyniesiony, w czasie oznaczonym w artykule poprzedzającym, lub gdy zajęcie dopełnione zostało na rzecz wierzyciela, którego należność była już zapisaną w hypotece przed wniesieniem ostrzeżenia co do własności; wtedy prawa ostrzeżeniem zabezpieczone, mogą być wykonywane tylko na szacunku nieruchomości, pozostałym po zaspokojeniu kosztów przedaży i wierzycieli ostrzeżenie poprzedzających.

Art. 79. Żadne spory graniczne, dotyczące gruntów, jakie w chwili doręczenia nakazu były w rzeczywistem posiadaniu dłużnika, nie będą mogły być popierane przeciw nabywcy, jeżeli żądanie o wyłączenie kontrowersu od przedaży nie było wyniesione i pod rozpoznanie Trybunału poddane w terminie oznaczonym w art. 76, lub jeżeli przez ostrzeżenie w księdze hypotecznej nie było objawione, przed wniesieniem do tej księgi ostrzeżenia o zajęciu.

Art. 80. Jeżeli spór o wyłączenie będzie przyjęty, Trybunał nakaże przedaż części niewyłączonej.

W tym przypadku, na żądanie popierającego przedaż, zmniejszy stosunkowo cenę, od której licytacja ma się zaczynać.

O wyłączeniu od przedaży części nieruchomości, będzie uczyniona wzmianka w obwieszczeniach, stosownie do art. 41, 44 wydanych, z oznaczeniem zmniejszonej ceny do licytacji.

Art. 81. Trybunał w miarę ważnosci części od przedaży wyłączonej, może na żądanie stron interesowanych, wstrzymać przedaż całej nieruchomości aż do prawomocnego rozstrzygnięcia sporu o własność.

Art. 82. W sporach o wyłączenie, Trybunał podług okoliczności, będzie mógł wyrokować z tymczasową egzekucją.

III. Nieważność postępowania.

Art. 83. Spory o nieważność postępowania, ogłoszenie warunków przedaży poprzedzającego; również jak spory o niedopuszczalność postępowania, winny być wytoczone i pod rozpoznanie Trybunału poddane pod upadkiem, na dni trzy przynajmniej przed terminem ogłoszenia warunków.

W razie przyjęcia przez Trybunał wnoszonych żądań o nieważność, dalsze postępowanie może być popierane poczynając od ostatniego aktu ważnego.

W takim razie, termina dalszych działań biegną od daty wyroku nieważność ostatecznie orzekającego.

W razie zaś oddalenia żądania o nieważność; odbędzie się ogłoszenie warunków i takowe w wyroku będzie poświadczone z oznaczeniem terminu przysądzenia.

Art. 84. Spór o nieważność popełnioną po ogłoszeniu warunków przedaży, będzie wytoczony pod upadkiem, na dni trzy przynajmniej przed terminem przysądzenia, a w terminie samym pod rozpoznanie Trybunału poddany.

W razie przyjęcia zarzutu nieważności, Trybunał całe postępowanie po ogłoszeniu warunków przedaży przeprowadzone, unieważni i nowy termin przysądzenia wyznaczy.

W razie oddalenia zarzutu nieważności, licytacja i przysądzenie zostaną odbyte.

Art. 85. Będą wydane mocą ostatniej instancji i nie ulegają opozycji:

1. wyroki, które nie rozstrzygając sporów incydentalnych, poświadczają odbycie ogłoszenia warunków przedaży lub stanowią przysądzenie nieruchomości;—
2. wyroki, stanowiące co do podstawienia, przeciwko popierającemu przedaż przymusową, wyjąwszy gdyby podstawienie miało miejsce w skutku zmowy lub podstępu;—
3. wyroki stanowiące co do nieważności postępowania przeprowadzonego po ogłoszeniu warunków przedaży;—
4. wyroki stanowiące co do ceny do licytacji oznaczonej;—
5. wyroki stanowiące co do odroczenia przedaży.

Art. 86. Termin do apelacji od wszelkich wyroków w ciągu postępowania celem przedaży przymusowej zapadłych, będzie ośmiodniowy od doręczenia wyroku Obrońcy, lub stronie niemającej ustanowionego Obrońcy, z doliczeniem czasu na odległość miejsca, w którem doręczenie wyroku nastąpiło, od miejsca, w którem pozew apelacyjny ma być doręczony. Termin do podania skargi do Senatu będzie 30-dniowy.

Art. 87. Pozew apelacyjny lub skarga do Senatu, doręczone będą stronie w zamieszkaniu Obrońcy stawającego przy wyroku zaskarżonym, lub jej samej, jeżeli niema ustanowionego Obrońcy. Pozew apelacyjny i pozew do Senatu z dowodem doręczenia ich stronie, oraz świadectwem Pisarza Senatu o podanej skardze, doręczone będą Pisarzowi Trybunału, który na protokóle przedaży uczyni wzmiankę o założeniu apelacji lub podaniu skargi do Senatu.

Art. 88. Apelacje od wyroków zapadłych co do sporów incydentalnych, sądzone będą z rejestru skróconego.

W IX-m Departamencie Senatu odpowiedź na skargę doręczona być winna w ciągu dni ośmiu od zakomunikowania akt.

Przy uporządkowaniu sprawy będzie oznaczony termin stały do jej wprowadzenia. Podanie skargi interwencyjnej do Senatu, nie wstrzymuje uporządkowania sprawy.

Art. 89. W Sądzie Apelacyjnym i w Senacie mogą być rozpoznawane te tylko zasady, nieważności, jakie w Trybunale były przedstawiane.

IV. Relicytacja.

Art. 90. Jeżeli nabywca nieruchomości nie dopełni warunków licytacji, dłużnik lub wierzyciel hypoteczny, może żądać nowej przedaży nieruchomości w drodze relicytacji.

Art. 91. Przed wydaniem wypisu głównego wyroku przysądzenia, relicytacja możebyć żądaną przez każdego wierzyciela mającego czysty wpis hypoteczny, oraz przez dłużnika.

Pisarz wyda stronie interesowanej świadectwo, jako nabywca nieudowodnił dopełnienia warunków przedaży, a na zasadzie takowego wydane będą obwieszczenia o relicytacji.

Art. 92. Po wydaniu wypisu głównego wyroku przysądzenia, relicytacja może być żądaną przez wierzycieli, którzy podług warunków przedaży, mają należności wymagalne od nabywcy nieruchomości.

Żądający relicytacji, doręczy nabywcy wezwanie o dopełnienie warunków przedaży, po upływie dni 30-u złoży wezwanie to Pisarzowi Trybunału, z prośbą do Prezesa o dopuszczenie relicytacji i o dozwolenie wydania obwieszczeń.

Gdyby Prezes dopuszczenia relicytacji odmówił, relicytacja nie będzie mogła nastąpić bez wyroku Trybunału.

Art. 93. Obwieszczenia o relicytacji będą dopełnione w sposobie art. 41—44 oznaczonym, raz jeden najmniej na dni 15 najwięcej na dni 30 przed terminem. Przed ich ogłoszeniem, popierający złoży Pisarzowi warunki przedaży w drodze relicytacji. Warunki te, będą powtórzeniem warunków przedaży, ze zmianami jedynie, jakie w skutku zmienionego położenia rzeczy, stały się koniecznemi.

Art. 94. Obwieszczenia obejmować będą:

1) Imię, nazwisko, powołanie i zamieszkanie popierającego relicytację;

2) Imię, nazwisko, powołanie i zamieszkanie nabywcy, oraz wysokość postąpionego przezeń szacunku;

3) Oznaczenie ceny do licytacji, z zastosowaniem się do art. 34;

4) Wymienienie dnia, godziny i miejsca relicytacji, z wzmianką, że takowa nastąpi podług warunków u Pisarza Trybunału złożonych.

Jeżeli relicytacja jest żądaną przed wydaniem wypisu głownego wyroku przysądzenia, w obwieszczeniach wyrażona będzie data świadectwa Pisarza, co do niedopełnienia warunków przedaży; jeżeli zaś jest żądaną po wydaniu takowego wypisu, wyrażona będzie data decyzji Prezesa, lub wyroku Trybunału.

Art. 95. Na dni 15 przynajmniej przed terminem, egzemplarz obwieszczenia będzie doręczony nabywcy, w zamieszkaniu jego Obrońcy, lub gdyby Obrońca urzędować przestał, w zamieszkaniu nabywcy.

W takimże czasie egzemplarz obwieszczenia będzie doręczony dłużnikowi wywłaszczonemu w zamieszkaniu jego Obrońcy, a gdy nie ma Obrońcy, w zamieszkaniu tegoż dłużnika. O terminie relicytacji, obwieszczenia doręczone będą Władzom i Instytutom wymienionym w art. 34.

Art. 96. Relicytacja nie będzie dopuszczona, jeżeli przed jej rozpoczęciem nabywca usprawiedliwi, że dopełnił warunków i złoży ilość oznaczoną przez Prezesa Trybunału na koszta relicytacji.

Art. 97. Formalności i termina przepisane w art. 91, 92, 93, 94 i 95, zachowane będą pod nieważnością. Zarzuty nieważności będą wnoszone i rozpoznawane w sposobie oznaczonym w art. 84.

W każdym razie popierający przedaż, udowodnić powinien, że przepisy zawarte w art. 38, 42, 93, 94 i 95 zachowane zostały.

Przy odbywaniu przysądzenia w drodze relicytacji zachowane będą nadto przepisy art. 48 do 56.

Art. 98. Nabywca, przeciwko któremu relicytacja, została dokonaną, odpowiada pod przymusem osobistym za różnicę ceny, jaką pierwotnie postąpił, od ceny niższej z relicytacji otrzymanej, oraz za koszta relicytacji.

Przewyżka, gdyby się jaka z relicytacji okazała, będzie rozdzieloną między wierzycieli, a po ich zaspokojeniu, przypadnie wywłaszczonemu.

Art. 99. Po przysądzeniu w drodze relicytacji, postąpienie $^1/_{10}$ części wyżej nad szacunek, może mieć miejsce z zachowaniem przepisów w art. 57 do 64 objętych.

Art. 100. Zwierzchność hypoteczna, po złożeniu sobie wyroku przysądzenia w drodze relicytacji, na wniosek nabywcy, rozporządzi wykreślenie wszelkich praw przeciw poprzedniemu nabywcy, do hypoteki wniesionych.

Art. 101. Jeżeli zrelicytowany nabywca, na którego tytuł własności był przepisany, wydzierżawił nieruchomość, za kontraktem urzędowym lub pewną datę mającym, nabywca w drodze relicytacji ma prawo żądać wyrugowania dzierżawcy: co do nieruchomości wiejskich, od następnego roku gospodarskiego, a co do nieruchomości miejskich, od następnego kwartału, za trzech miesięcznem wypowiedzeniem.

TYTUŁ II.

O PRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI NALEŻĄCYCH DO MAŁOLETNICH.

Art. 102. Rada familijna w uchwale stosownie do artykułu 434 K. C. P. wydanej, wyszczególni nieruchomości na przedaż wystawione, oznaczy warunki przedaży i cenę od jakiej licytacja ma się zaczynać, wreszcie objawi zdanie, czy przedaż przed Trybunałem, lub przed Notarjuszem za korzystniejszą uważa.

Art. 103. Opiekun złoży uchwałę Rady familijnej pod zatwierdzenie Trybunału. Do uchwały dołączy dowody wartości nieruchomości, i wykaz hypoteczny, z przepisaniem tytułu własności na małoletniego.

Art. 104. Trybunał, zatwierdzając uchwałę Rady familijnej, postanowi zarazem co do warunków przedaży, i oznaczy cenę do licytacji z zastosowanism się do artykułów 33 i 34.

Wrazie uznanej potrzeby, wyznaczy jednego lub trzech biegłych do sporządzenia taksy i wydeleguje z grona swego Członka lub Podsędka właściwego Sądu Pokoju, do odebrania od biegłych przysięgi.

Tymże samym wyrokiem postanowi, czy przedaż odbyć się ma w Trybunale lub przed Notarjuszem.

Art. 105. Biegli, po wykonaniu przysięgi sporządzą taksę, którą złożą Pisarzowi Trybunału. Trybunał taksę rozpozna i postanowi cenę do licytacji, według zasad w artykułach 33 i 34 podanych.

Art. 106. Opiekun uchwałę Rady familijnej i wyrok Trybunału złoży Pisarzowi Trybunału, który otworzy protokuł i założy akta przedaży.

Protokuł obejmować będzie:

1) Datę uchwały Rady familijnej i wyroku przedaż nakazującego;

2) Imiona, nazwiska i zamieszkanie małoletnich, oraz opiekuna głównego i przydanego;

3) Wymienienie nieruchomości na przedaż wystawionej;

4) Warunki przedaży, z oznaczeniem terminu ich ogłoszenia.

Art. 107. Na dni przynajmniej 30 przed terminem ogłoszenia warunków zamieszczone będą przez Obrońcę przedaż popierającego w pismach, w art 38 i 42 oznaczonych, obwieszczenia, obejmujące w sobie szczegóły w artykule poprzedzającym wskazane, z nadmienieniem gdzie warunki mogą być przejrzane.

Art. 108. Obwieszczenia na dni przynajmniej ośm przed terminem z doliczeniem czasu na odległość, doręczone będą wszystkim wierzycielom hypotecznym w sposób w art. 36 oznaczony. Doręczone będą również Opiekunowi przydanemu, jeżeli protokułu przedaży nie podpisał. Oryginał tych obwieszczeń wraz z poświadczeniem woźnego o doręczeniu wierzycielom, złożony będzie do akt przedaży.

Art. 109. Najpóźniej na dni 3 przed terminem ogłoszenia warunków przedaży, strony, którym obwieszczenia powyższe doręczone zostały, winny pod prekluzją zadyktować do protokułu przedaży lub wynieść przez akt Obrońcy do Obrońcy wszelkie zarzuty i spory. Po upływie tego czasu, żadne spory nie będą już przyjęte.

Art. 110. W terminie w obwieszczeniach oznaczonym, Trybunał, po ogłoszeniu warunków, spory rozpozna, odbycie ogłoszenia poświadczy, termin do przedaży nieruchomości wyznaczy, i w przedażach mających się odbywać przed Notarjuszem, właściwego Notarjusza wydeleguje.

Sentencję wyroku Pisarz Trybunału do protokułu przedaży zapisze, a wypis główny do akt przedaży dołączy.

Art. 111. Po odbyciu terminu ogłoszenia warunków, Pisarz Trybunału akta przedaży najdalej w ciągu dni 8-u prześle delegowanemu Notarjuszowi kosztem Opieki, która złoży Notarjuszowi wyciąg wyroku poświadczającego odbycie terminu ogłoszenia warunków.

Art. 112. Najmniej na dni 30 przed terminem przysądzenia, ogłoszone będą w pismach w art. 38 wymienionych, obwieszczenia obejmujące w sobie oprócz szczegółów w art. 106 N. 1, 2 i 3 objętych, oznaczenie ilości poręki, sposobu wypłaty szacunku, oraz wymienienie miejsca, dnia i godziny w których przedaż ma się odbywać, ze wzmianką, gdzie warunki mogą być przejrzane.

Obok tego dopełnione będą skrócone obwieszczenia stosownie do art. 42.

Art. 113. Obwieszczenia w artykule 112 ustępie 1-m mymienione, będą w tymże czasie rozlepione w miejscach w art. 43 N. 3, 4, 5 i 6 oznaczonych, a nadto:

1) Na drzwiach zewnętrznych głównego budynku nieruchomości na przedaż wystawionej, i

2) Na drzwiach zewnętrznych kancelarji Notarjusza, jeśli przed nim przedaż się odbywa. Rozlepianie to będzie poświadczone stosownie do powołanego artykułu.

Art. 114. O terminie przedaży zawiadomiony będzie Opiekun przydany, z nadmienieniem: że przedaż nawet w jego nieobecności będzie odbyta. Jeżeli przedaż odbywać się ma przed Notarjuszem, o terminie przedaży zawiadomiony będzie Prokurator Królewski przy właściwym Trybunale.

Art. 115. Jeżeli w terminie przedaży nikt ceny do licytacji oznaczonej nie postąpi, Rada familijna wyrzeknie, czy nieruchomość ma być przedana za cenę zniżoną. Trybunał, zatwierdzając uchwałę Rady familijnej, może cenę w niej oznaczoną podwyższyć, przy czem nowy termin do przedaży wyznaczy.

O terminie tym obwieszczenia będą ogłoszone i rozlepione w sposobie w art. 107, 113 i 114 oznaczonym.

Art. 116. Koszta przedaży będą ustanowione przed rozpoczęciem licytacji podług art. 46 i 47.

Art. 117. Do przedaży nieruchomości należących do nieletnich artykuły: 48, 49, 51, 52, 53, ust. 2, 3, 4 i 5,—55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, będą miały zastosowanie, z tą tylko różnicą:

1) Że przed Notarjuszem mogą licytować same strony, bez wpływu Obrońców, oraz, że oświadczenie nadlicytacji przyjmuje Notarjusz przed którym przedaż się odbywa;

2) Że o nadlicytacji zawiadomiona będzie opieka małoletniego właściciela nieruchomości, oraz pluslicytant.

Art. 118. W przedażach odbytych w Trybunale, wyrok przysądzenia będzie wydany przez Trybunał, w przedażach zaś odbytych przed Notarjuszem akt poświadczający odbycie licytacji i przybicie wyda Notarjusz. Wyrok taki Trybunału i akt nabycia przed Notarjuszem, żadnemu nie ulega odwołaniu.

Wypis wyroku lub aktu przysądzenia obejmujący:

1. protokół przedaży;
2. wyrok przysądzenia,
3. postanowienie co do wydania wypisu głównego;

wydany będzie pluslicytantowi, za złożeniem Pisarzowi Trybunału, lub Notarjuszowi, dowodów dopełnienia warunków przedaży, stosownie do art. 66.

Co do wydania wypisu głównego wyroku przysądzenia, stanowi Prezes Trybanału, a w przedażach odbytych przed Notarjuszem, co do wydania aktu przysądzenia, Notarjusz.

Art. 119. W przypadku relicytacji, mają zastosowanie art. 90, 91, 92, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 113 i 115 z nadmienieniem: że relicytacji żądać mogą, Opieka małoletniego właściciela i wierzyciele hypoteczni.

W przedażach odbytych przed Notarjuszem, niedopełnienie warunków przedaży rozpoznaje i relicytacji dozwala Notarjusz.

TYTUŁ III.

O PRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI W DRODZE DZIAŁÓW.

Art. 120. Współwłaściciel nieruchomości, żądający przedaży jej w drodze działów, winien o to wynieść przeciwko współwłaścicielom powództwo przed Trybunał, bez potrzeby przechodzenia przez pojednanie.

Z dwóch lub więcej współwłaścicieli, pierwszeństwo do popierania przedaży działowej służy temu kto pierwszy pozew doręczy.

Art. 121. Gdyby współwłaściciel, któremu służy prawo popierania przedaży działowej, opóźniał się z dopełnieniem form przepisanych, każdy z współwłaścicieli lub też wierzyciel hypoteczny, może w drodze artykułem 72 wskazanej, żądać podstawienia w jego prawa. W takim razie przepis art. 75 ma zastosowanie.

Art. 122. Wierzyciel hypoteczny, ubezpieczony na współwłasności nieruchomości, mocen będzie wystąpić o przedaż jej działową, a to za poprzedniem wydaniem dłużnikowi swemu nakazu o zapłatę należności, z terminem 30-o dniowym.

Jednakże współwłaścicielom służyć będzie możność usunięcia wierzyciela od prawa popierania przedaży, skoro mu zwrócą, koszta wyłożone, przez Prezesa Trybunału ostatecznie oznaczone, i uzyskają sami wyrok przedaż nakazujący.

Art. 123. Trybunał w miarę okoliczności, bądź za poprzedniem nakazaniem opinji biegłych, co do niepodzielności nieruchomości w naturze i co do jej wartości, bądź bez opinji, albo rozporządzi podział nieruchomości w naturze, albo nakaże jej przedaż, chociażby między współwłaścicielami byli małoletni.

W przypadku nakazania przedaży bez taksy, Trybunał postanowi zarazem ostatecznie cenę od której licytacja ma się zaczynać, stosownie do zasad w artykule 104 podanych.

Wrazie nakazania opinji biegłych i taksy, artykuł 105 będzie miał zastosowanie.

Art. 124. Popierający przedaż działową nieruchomości złoży do księgi hypotecznej, kopję wyroku przedaż nakazującego, w ciągu dni 30-tu od ostatniego doręczenia, celem zapisania ostrzeżenia o nakazaniu przedaży.

Art. 125. Popierający złoży Pisarzowi Trybunału, wyrok w artykule poprzedzającym oznaczony, i wyrok zatwierdzający taksę, jeżeli była nakazaną, oraz warunki przedaży, z oznaczeniem terminu ich ogłoszenia. Pisarz utworzy protokół przedaży i założy jej akta.

Protokół oprócz szczegółów w artykule 106 pod N-rem 3 i 4 wskazanych, obejmować będzie:

1) datę wyroku przedaż nakazującego; i

2) imiona, nazwiska, powołanie i zamieszkanie współwłaścicieli nieruchomości, oraz wymienienie ich Obrońców.

Art. 126. Na dni przynajmniej 30, przed terminem ogłoszenia warunków, zamieszczone będą w pismach w art. 38 i 42 oznaczonych, obwieszczenia obejmujące szczegóły w artykule poprzedzającym pod Nrem 1 i 2, wskazane, oraz wymienienie nieruchomości na przedaż wystawionej, ilość złożyć się mającej poręki i sposoby wypłaty szacunku nieruchomości.

Art. 127. Na dni przynajmniej ośm przed terminem, z doliczeniem czasu na odległość, obwieszczenia te, doręczone będą wszystkim wierzycielom hypotecznym, w sposobie w art. 36 oznaczonym.

Odpis tych obwieszczeń przed terminem ogłoszenia warunków, złożony będzie do księgi hypotecznej.

Art. 128. Co do terminu i sposobu wniesienia i rozstrzygnięcia sporów, oraz co do odbycia ogłoszenia warunków przedaży, i wyznaczenia terminu przysądzenia, mają zastosowanie art. 110 i 111.

Art. 129. Najmniej na dni 30, najwięcej na dni 60, przed terminem przysądzenia,

ogłoszone będą drukiem, i rozlepione w sposób art. 112 i 113 oznaczony, obwieszczenia obejmujące w sobie:

1) wymienienie nieruchomości na przedaż wystawionej;

2) datę wyroku przedaż nakazującego;

3) imiona, nazwiska, powołanie i zamieszkanie współwłaścicieli nieruchomości, oraz wymienienie ich Obrońców;

4) miejsce, dzień i godzinę, w których przedaż ma bydź odbytą.

Art. 130. Do przedaży nieruchomości w drodze działów, będą miały zastosowanie przepisy w art. 117 wymienione, oraz art. 118 i 119. Nadto:

1) Uchwała Rady zFamilijnej nie będzie wymaganą, gdy który z współdzielących się jest pełnoletni;

2) o nad licytacji będzie zawiadomiony popierający przedaż działową, i pluslicytant;

3) relicytacji żądać może nietylko każdy wierzyciel hypoteczny, ale i współwłaściciele nieruchomości.

TYTUŁ IV.

O PRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI NALEŻĄCYCH DO SPADKÓW BENEFICJALNYCH LUB WAKUJĄCYCH.

Art. 131. Przedaży nieruchomości należących do spadków beneficjalnych lub wakujących żądać mogą: sukcesor beneficjalny lub kurator spadku wakującego, przez proste podanie do Trybunału, który po wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego, postanowi, co z prawa wypada.

Art. 132. Formalności przepisane w tytule o przedaży nieruchomości należących do małoletnich, będą miały zastosowanie do przedaży, w niniejszym tytule oznaczonych. Dopełnienie form postępowania należy do Sukcesora beneficjalnego, lub do Kuratora spadku wakującego.

Przepisy Przechodnie.

Art. 133. Tytuły XII i XIII Części I Księgi V, tudzież Tytuł VI Części II Księgi II obowiązującego dotąd Kodeksu Postępowania Sądowego, uchylają się zupełnie, a Tytuły VII, VIII i X Części II Księgi II tegoż Kodeksu o tyle tylko, o ile dotyczą samych form przedaży działowej, beneficjalnej, lub przedaży dóbr nieruchomych dopełnianych przez Kuratorów spadków wakujących.

Również przestaje obowiązywać postanowienie Króla Saskiego, Księcia Warszawskiego, z d. 26 Czerwca 1811 r.

Art. 134. Przedaże sądowe dóbr nieruchomych rozpoczęte, przed ogłoszeniem niniejszego prawa, prowadzone będą dalej według dotychczasowych przepisów.

Przedaże będą uważane za rozpoczęte, co do przymusowej przedaży nieruchomości, jeżeli protokuł zajęcia został objawiony w księdze hypotecznej,— a co do wszelkich innych przedaży sądowych, jeżeli już o nich obwieszczenia wydane i rozlepione zostały.

Art. 135. Gdyby w dobrach na przedaż przymusową wystawionych przedsięwzięte było postępowanie z urzędu, w myśl prawa o oczynszowaniu z d. 24 Maja (5 Czerw.) 1862 r., Sąd za złożeniem przez dłużnika świadectwa Delegacji Powiatowej, udowadniającego, że przez Komisję Czynszową czynność na gruncie rozpoczętą została, może termin przedaży nad zakres w art. 45 oznaczony odłożyć. Odłożenie to nie może być dozwolone na czas dłuższy, jak na dwa lata.

Art. 136. Chcący korzystać z dobrodziejstwa poprzedzającego artykułu, obowiązany będzie przez czas wstrzymania przedaży, opłacać wierzycielom co rok jednorocznie procenta, które zaliczane będą na zaspokojenie najdawniejszych procentów nie przedawnionych.

Uchybienie temu obowiązkowi, daje wierzycielowi niezaspokojonemu w procentach, prawo żądania natychmiastowej przedaży nieruchomości.

POWODY

objaśniające projekt do prawa „o sprzedażach sądowych."

Dotychczas obowiązujące w kraju tutejszym przepsiy postępowania w przedażach sądowych, zawarte w Kodeksie Procedury Cywilnej Francuzkiej, w szczególności:

w Tytule XII części I księgi V o zajęciu nieruchomości;

w Tytule XIII tejże części i księgi: o sporach incydentalnych przy popieraniu zajęcia nieruchomości;

w Tytule VI części II księgi II o przedaży majątków nieruchomych;

w Tytule VII tejże części i księgi, o działach i licytacjach;

w Tytule VIII, o dobrodziejstwie inwentarza, i

w Tytule X tejże części i księgi, o kuratorze spadku wakującego,

już w r. 1841 zostały zniesione we Francji, jako przedstawiające w zastosowaniu swojem liczne niedogodności i zródło strat ogólnych.

W przedażach tych liczne i drobiazgowe formy, zagrożone nieważnościami z jednej strony, utrudniają cyrkulację majątkow i kapitałów, z drugiej otwierają pole ludziom złej wiary do szykan i pieni, a przez to czyniąc satysfakcję wierzycieli mniej pewną i wymiar sprawiedliwości przewlekłym i kosztownym, szkodliwie wpływają na kredyt, a tem samem i na pomyślny rozwój rolnictwa i zamożności krajowej.

Nadto przytoczone przepisy w tej postaci, jak obowiązuję obecnie, nie odpowiadają naszej ustawie hypotecznej, ztąd albo wprost sprzeciwiają się rozwojowi tej ważnej instytucji, albo też wymagając analogicznego tłomaczenia i stosowania, wyradzają różnorodną interpretacją i ze wszech miar dla wymiaru sprawiedliwości szkodliwą.

Przy ułożeniu z wyższego polecenia projektu o przedażach sądowych, mającego zastąpić wyżej przytoczone przepisy Kodeksu Postępowania Francuzkiego, Komisja Rządowa Sprawiedliwości wszystkie te niedogodności mając na względzie, w przedstawiającym się projekcie nowym, zamierzyła skrócenie i uproszczenie zawiłego z natury rzeczy w przedażach tego rodzaju postępowania,—oraz zapewnienie szybkiego i o ile możność pozwoliła oszczędnego wymiaru sprawiedliwości.

Odpowiednio rozmaitym rodzajom przedaży sądowych, Komisja Rządowa Sprawiedliwości projekt swój przygotowała w 4 następujących Tytułach:

Tytuł I o przedaży przymusowej nieruchomości,

Tytuł II o przedaży nieruchomości, należących do małoletnich,

Tytuł III o przedaży nieruchomości w drodze działów,

Tytuł IV o przedaży nieruchomości, należących do spadków beneficjalnych (z dobrodziejstwem inwentarza przyjętych) lub wakujących.

W końcu projektu, podała kilka przepisów przechodnich,—które przy każdem przejściu od istniejącego porządku do nowego, z natury rzeczy są niezbędnemi.

Na czele rzeczonego projektu, Komisja Rządowa zamieściła przepisy o przedaży przymusowej nieruchomości dla tego, że przepisy te, określające formy postępowania w przedaży nieruchomości pod powagą Sądu, powtarzają się z małemi odmianami w przepisach o wszystkich innych przedażach sądowych.

We wszystkich tych przedażach, zgodnie z duchem obowiązującego postępowania sądowego, działają same strony interessowane, pod powagą wszakże i ścisłą kontrolą Sądu, dla wzmocnienia której to kontroli wprowadzono tę od postępowania dotychczasowego zmianę, że gdzie dotychczas w postępowaniu przyjmował udział Sąd przez delegowanego, tam podług obecnego projektu działać będzie w całym składzie.

Za zródło pomocnicze i wzór w tej pracy swojej, Komisja Rządowa przyjęła po większej części prawo z dnia 2 Czerwca 1841 r. dla Francji ogłoszone,—w małej bardzo części, projekt przygotowany przez oddzielny Komitet, ustanowiony w Warszawie w r. 1853 do ułożenia projektu Kodeksu Postępowania Sądowego, acz na innych osnuty zasadach, niemniej posiłkowała się w niektórych szczegółach znakomitszemi obcemi prawodawstwami, jakoto: Procedurą Genewską i Sardyńską,—lecz głównie miała na uwadze ustrój i potrzeby istniejącego systemu hypotecznego, oraz czerpała materjał z życia sądowo-praktycznego, korzystając w tej mierze ze światła wezwanych do narad zdolniejszych przedstawicieli linii Obrończej.

Przebieg kolejny pojedyńczych Tytułów, wyjaśni bliżej i szczegółowo przyjęte w nim zasady.

I. O przedaży przymusowej nieruchomości.

Niedogodności, wynikające z dotychczasowych przepisów o przedaży przymusowej nieruchomości, powiększa obowiązujące dotychczas postanowienie Króla Saskiego, Księcia Warszawskiego, z dnia 26 Czerwca 1811 r., które dla chwilowych okoliczności niedopuściło przedaży majątków nieruchomych, niżej $^2/_3$ części rzeczywistej ich wartości, i wartości tej przez kosztowne oszacowanie dochodzić nakazało.

W nowym projekcie taksę urzędową jako ze wszech miar niedogodną uchylono, nieprzyjęto także zasady Francuzkiej mise à prix, gdyż zasada ta nie zdaje się zapewniać bezpieczeństwa dla wierzycieli hypotecznych i staćby się mogła zródłem licznych nadużyć, przez łatwą zwłokę dłużnika z extrahentem na szkodę osób trzecich. Projekt zawiera jednak stałe prawidła, podług których szacunek nieruchomości ma być ustanawiany.

Tym sposobem subhastujący będzie mógł poszukiwać swej wierzytelności bez obawy, że za cenę ofiarowaną sam ją nabyć musi.— Ułatwienie konkurencji i sam interes ogółu wierzycieli zapewnia, że nieruchomości, ani za bezcen sprzedawane,—ani też że posiadacze kapitałów od wypożyczenia ich nastręczonymi nie będą.

Przy układzie innych przepisów tego działu, dotyczących form samej sprzedaży—Komisja Rządowa Sprawiedliwości miała na względzie konieczność unikania zbytecznego pośpiechu w przedaży przymusowej, tak, ażeby zostawić dłużnikowi czas ratowania się od utraty mienia i zapewnić mu, o ile można, współubieganie się i korzystną przedaż, jeżeli jej uniknąć nie zdoła, a zarazem zabezpieczyć wierzycieli hypotecznych od utraty wierzytelności;—z drugiej strony, przez skrócenie form, pominięcie zbytecznych i ograniczenie nieważności, ułatwić wierzycielowi niezbyt długą i kosztowną egzekucję; z trzeciej strony zabezpieczyć nabywcę, pod powagą Sądu nieruchomość kupującego od wszelkich sporów, które nabycie jego w wątpliwość dotąd podawały i odstręczały od współubiegania się ze znakomitą częstokroć dla dłużnika, lub dla wierzycieli hypotecznych szkodą.

Tytuł obecny odpowiednio logicznemu i niejako historycznemu biegowi czynności, przy przymusowej przedaży odbywanych, podzielony został na następujące Rozdziały:

Rozdział I. O nakazie i zajęciu nieruchomości na przedaż przymusową.

Rozdział II. O dozorze nad nieruchomością zajętą na przedaż przymusową.

Rozdział III. O dalszem postępowaniu sądowem, celem odbycia przedaży przymusowej nieruchomości.

Rozdział IV. O sporach incydentalnych w ciągu postępowania, celem przedaży przymusowej.

Każdy z tych Rozdziałów stanowi oddzielną grupę jednolitych przepisów, których przebieg stanowić będzie niniejsze objaśnienie.

Co do Rozdziału 1.

Jak w dotychczas u nas obowiązującym Kodeksie postępowania, oraz w prawie Francuzkiem z r. 1841, tak i w projekcie obecnym całe postępowanie subhastacyjne, rozpoczyna nakaz (art: 1). Forma nakazu dotychczasowa w projekcie utrzymaną została prawie bez zmiany. Obostrzono jedynie przepisy o doręczeniu nakazu, aby zapobiedz przedaży nieruchomości bez wiedzy właściciela, co dotąd zdarzało się niekiedy, z powodu doręczania nakazu i innych aktów w zamieszkaniu, obranem w hypotece.

Dlatego projekt pomiędzy innemi stanowi:

a) iżby doręczenie nakazu dopełnione było osobiście, lub w zamieszkaniu rzeczywistem, albo obranem;

b) iżby nakaz doręczanem był zawsze na gruncie nieruchomości, chociażby tam dłużnik nie mieszkał, bo zwykle w nieruchomości są osoby świadome miejsca pobytu właściciela (art. 2.);

c) iżby niemógł być doręczony nakaz wciągu postępowania spadkowego, lecz po złożeniu Wydziałowi Hypotecznemu dowodów ogłoszenia postępowania spadkowego i upływu terminu prawem oznaczonego legitymującym się Sukcessorom, osobom zgłaszającym się do spadku, jeżeli spór w tej mierze zachodzi, lub wreszcie kuratorowi pozostałości, gdy się nie zgłosił żaden następca (art.6).

Skutki nakazu, doręczonego dłużnikowi określają art: 4. 5 i 7, a w szczególności:

a) że przedaż nieruchomości po doręczeniu nakazu na żądanie wierzyciela hypotecznego nie wstrzymuje dalszego postępowania o wywłaszczenie.

b) że dłużnik po doręczeniu mu nakazu niemoże wydzierżawiać nieruchomości, przedażą zagrożonej.

c) że po doręczeniu nakazu, ogłoszenie postępowania spadkowego nie tamuje dalszych działań o przedaż przymusową.

Dla zapobieżenia, aby nakazy, jako pociągające ważne skutki nie były czynionemi dla prostej szykany dłużnika i dla utrudnienia administracji nieruchomością, w art. 10 przepisano, że po upływie dni 90, od ostatniego doręczenia nakazu, jeżeli zajęcie rozpoczęte nie zozstało, nakaz upada.

Ponieważ podług projektu niniejszego w wielu miejscach do przepisanych terminów doliczanym być winien czas na odległość, dla uniknienia więc częstego powtarzania tego przepisu, pomiędzy przepisami o nakazie położono w art. 3. przepis ogólny:

że gdzie tylko jest mowa o takowem doliczeniu czasu na odległość, liczony będzie dzień jeden na dwie mile polskie.

Komisja Rządowa zastanawiała się, czy po nakazie potrzebne jest zajęcie, które jako najkosztowniejsza część tej egzekucji, w niektórych nowszych procedurach zostało pominięte.

Procedura Genewska stanowi, że zajęcie ma być dopełnione przez wydanie obwieszczeń, w których nieruchomość na zasadzie kadastru ma być oznaczona. Procedura Sardyńska dozwala Sądowi, który wydaje wyrok wywłaszczenia wyznaczyć biegłego do opisania nieruchomości.

Komisja Rządowa jednak nie uważała właściwem pominięcie aktu zajęcia przez Komornika: w braku kadastrów niebyłoby zasady do opisania nieruchomości, skoro zajęcie, bez wyroku wywłaszczenie stanowiącego, jako środek egzekucyjny ma się odbywać niemożna było stanowić opisu nieruchomości przez biegłego, któryby zresztą większe pociągał koszta. Pozostawiła przeto zgodnie z procedurą Francuzką, zajęcie, jako akt egzekucyjny z następujących jeszcze pobudek:

a) że opisanie nieruchomości jest potrzebne i dla wiadomości mających chęć kupna i częstokroć dla samego Sądu, gdy wyniesiony będzie spór o oznaczenie ceny do sprzedaży;

b) że ważną jest wiadomość, w jakim stanie nieruchomość na sprzedaż zostaje zajęta, tak co do stanu jej posiadania, jak co do przedmiotów, nieruchomość z przeznaczenia stanowiących, jakie łącznie z nieruchomością mają być sprzedane, zresztą dla oddania nieruchomości pod dozór, zachowania jej dla wierzycieli w stanie, w jakim się znajduje i zabezpieczenia jednocześnie dalszych dowodów przez ich zapowiedzenie;

c) że jeżeli jest poprzednie zajęcie, lub taksa, nie będzie potrzebne powtórzenie kosztownego opisu, lecz Komornik porówna je z miejscowością i różnicę jedynie wykaże. (art. 16).

Co do form zajęcia. Głównym było dążeniem Komisji Rządowej ograniczyć ile można formy nieważnością zagrożone, pod nieważnością należy dopełnić tylko form koniecznych. Szczególniej nie należy jej przywiązywać do szczegółów opisu nieruchomości, w czem największa dotychczasowego prawa wykazała się niedogodność. Dla tego w art. 71, który oznacza, jakie formy pod nieważnością winny być dopełnione, nie powołano art. 13 i 14 oznaczających, jakie szczegóły w opisie nieruchomości winny być oznaczone. Ztąd wynika, że byłoby nieważne zajęcie, gdyby wcale opisu nieruchomości nie obejmowało, lecz nie byłoby nieważnem, gdyby zbywało na którym z szczegółów w art. 13 i 14 wymienionych, lub gdyby który z nich był niedokładny.

W konsekwencji przyjętej zasady, że zajęcie zostało utrzymane, z zastrzeżeniem, iżby obejmowało opis nieruchomości, ile być może dokładny, Komisja Rządowa w ciągłej troskliwości o wszelką możliwą dokładność w art. 15 projektuje:

a) iżby do protokółu zajęcia dołączone były świadectwa kas właściwych, jako dowody ilości opłaconych z nieruchomości podatków i innych ciężarów, oraz świadectwo Dyrekcji Ubezpieczeń, wykazujące wysokość asekuracji; a w art. 17:

b) że gdy w obrębie nieruchomości zajętej są własności obce lub kontrowersa, albo grunta cudzych dziedzin w sporze będące, komornik oznaczy przybliżoną ich obszerność, za przyzwaniem ile możności właścicieli i roszczących prawo do kontrowersu lub gruntów spornych.

Zasada co do wymagania powyższego świadectwa Dyrekcji Ubezpieczeń, obok tej użyteczności, że przyczynia się do udokładnienia opisu, ma jeszcze tę ważność, że w razie zachodzącej potrzeby oznaczenia ceny nieruchomości miejskiej, służyć może w braku innych za jedyną wskazówkę do oznaczenia ceny o czem będzie wyjaśnienie niżej.

Również i zasada w art. 17 podana, co do kontrowersów i tak zwanych awulsów obok tego, że uzupełnia obraz stanu nieruchomości, odbitą została w dalszych przepisach projektu, co będzie we właściwym miejscu bliżej wyjaśnione.

Przepisy podane w artykułach 18 i 19 w przedmiocie:

przez kogo protokuł zajęcia ma być podpisany, zawidymowany i w jaki sposób wywłaszczonemu dłużnikowi doręczony, podane zostały na wzór art. 676 i 677 prawa francuzkiego z dnia 2 Czerwca 1841 r.

Przepis zawarty w art. 20 projoktu, co do wniesienia ostrzeżenia o zajęciu do Działu III wykazu hypotecznego zajętej nieruchomości, w art. 21, o sposobie postępowania na przypadek złożenia do hypoteki nowego zajęcia, po wniesieniu już ostrzeżenia o poprzedniem zajęciu; są wynikłością obowiązującego w kraju tutejszym systematu hypotecznego, urządzenia ksiąg i wykazów hypotecznych, a przepis w art. 21 podany, ułatwia rozstrzygnięcie sporów o podstawienie czyli subrogację na przypadek zbiegu dwóch zajęć jednej nieruchomości (art. 73).

Celem ochronienia wywłaszczonego dłużnika od skutków zajęcia, dopełnionego i doręczonego nawet, lecz dalej nie popieranego, Komisja Rządowa w artykule 22 co do tak zwanego w prawodawstwie francuzkim zwietrzenia zajęcia, podała zasadę:

że jeżeli kopja zajęcia w ciągu lat 3ch od daty jej doręczenia do księgi hypotecznej nie będzie złożona, zajęcie samem prawem upada.

Samo przez się rozumie się, że z upadkiem zajęcia i jego skutków, ustają również i skutki nakazu, powyżej przy objaśnieniu art. 4, 5 i 7 projektu wymienione.

Co do rozdziału 2go.

Artykuły od 23 do 29 obejmują przepisy o dozorze nad nieruchomością zajętą na przedaż przymusową.

Dotychczasowe przepisy dozorcą zajętej nieruchomości chcą mieć samego dłużnika, a jedynie w skutku procesu przeciwko niemu toczonego, dozwalają mianować Sekwestratora. Obok tego nie od chwili zajęcia, lecz od chwili doniesienia o zajęciu, dochody na rzecz wierzycieli przeznaczają i to co do dzierżaw i czynszów, i o ile oddzielnie były zapowiedziane, Komisja Rządowa widzi w tem zbyteczną dla dłużnika względność, kiedy w dni 30 po nakazie (art. 10) nie płaci niewątpliwej należności, kiedy w skutku tego wolno wierzycielowi zapowiedzieć dochody gotowe, lub po wydaniu nakazu z terminem 8-dniowym zająć nieruchomość na wydzierżawienie, czemużby przy zajęciu zaraz dochody nie miały być zapowiedziane, a nieruchomość pod dozór oddana? Zachowanie dotychczasowych przepisów narażałoby wierzyciela na konieczność oddzielnej egzekucji na dochodach z nieruchomości, jak to dotąd często się dzieje, a ztąd zwiększałoby tylko koszta i zrządzało kumulację egzekucji, jakiej ile możności unikać należy. Przepisy dotychczasowe ułatwiają dłużnikowi złej wiary, wyciągnięcie z nieruchomości, której utrzymać już nie może, wszelkich możliwych dochodów z narażeniem substancji, zmarnowanie inwentarza gruntowego i zniszczenie budowli; Komisja Rządowa przeto wskazując zasadę, że dłużnik ma być przy dozorze pozostawiony, że jego dobrej wierze i poczciwości ufać należy, dozwala jednak każdemu wierzycielowi, gdy w dłużniku nie ma zaufania, zyskać sobie w drodze szybkiego zadecydowania en référé—wyznaczenie innego dozorcy (art. 23).

Z drugiej wszakże strony Komisja Rządowa uznała za stosowne wprowadzić zasadę na względach ludzkości opartą, iżby dłużnika jeszcze niewywłaszczonego nie rugować z mieszkania, chybaby to Sąd, dla przeszkód dozorcy przez niego czynionych, postanowił (art. 24).

Należało także określić dokładnie prawa i obowiązki dozorcy, podobne tym, jakie dla dozorcy przy zajęciu na wydzierżawienie ustanowionego w postanowieniu Namiestnika, z dnia 2 Września 1823 r., są wskazane.

Co do przeznaczenia dochodów w ciągu egzekucji zebranych, Kodeks stanowi, że mają być znieruchomione i do szacunku dołączone. Tym sposobem podwyższa się fundusz kapitalny, z którego korzystają niżsi wierzyciele, wtenczas gdy wyżsi utracają procenta z czasu egzekucji, jeżeli już poprzednio trzyletnia ich zaległość, równe z kapitałem mająca pierwszeństwo, dopuszczoną została. Komisja Rządowa uważała: że dochody w ciągu egzekucji pobrane, nie powinny mieć innego przeznaczenia jak dochody zapowiedziane, lub w skutku zajęcia na wydzierżawienie pobrane.

Jak sama nieruchomość zabezpiecza kapitały hypotekowane i zaległość procentów, która równe z kapitałem ma pierwszeństwo, tak bieżące z każdego roku dochody są przedmiotem zabezpieczenia bieżących od kapitałów hypotekowanych procentów i na te procenta powinny być obrócone. (art. 25).

Wierzyciele niżsi nie mogą się na taką zasadę użalać, bo wchodząc na hypotekę, widzą co ich poprzedza i obrachować winni, że dopiero po zapłaceniu kapitału i 3ch-letniego procentu z szacunku i dochodów nieruchomości, osiągnąć mogą zaspokojenie.

Zasada kodeksowa może zachęcić wierzycieli niższych do przeciągania egzekucji, bo każdy dzień zwłoki zwiększa dla nich fundusz zaspokojenia. W systemacie projektu nie będą mieli w tem interesu, bo dochody z każdego roku będą przeznaczone na zaspokojenie procentów za rok, z którego dochody pochodzą, oraz za dwa lata poprzednie w kolei ich pierwszeństwa, a następnie dopiero na zaspokojenie kapitału.

Jak z jednej strony określone zostały w projekcie (art. 25 i 28) obowiązki dozorcy, dające się zredukować do znanego w prawodawstwie wyrażenia, iżby zarządzał majątkiem jak dobry gospodarz (ubi bonus pater familias); tak z drugiej należało mu zapewnić niektóre ze sprawowanych obowiązków korzyści; aby tem więcej własny jego interes połączyć z dobrem powierzonej pod dozór nieruchomości i zabezpieczonych na niej wierzycieli, Komisja Rządowa oprócz zapewnienia dłużnikowi przy dozorze pozostawionemu, pobieranie produktów miejscowych na konieczne domu swego potrzeby, (art. 26) w artykule 27 projektuje:

iżby dozorca od kwoty z dochodów nieruchomości uzbieranej, jaką na rzecz wierzycieli składać jest obowiązany, potrącał na swoje utrzymanie 5%. Trybunał zaś w miarę okoliczności, wynagrodzenie to może powiększyć lub zmniejszyć.

Co do rozdziału 3.

W rozdziale tym podane są formy właściwego postępowania subhastacyjnego. W postępowaniu tem w ogólności należało mieć na względzie przedewszystkiem największą jawność, ułatwienie współubiegania się i zapewnienie niewzruszoności praw nabywcy; z drugiej, przepisanie takich tylko form, które są konieczne, skrócenie czasu i zmniejszenie kosztów postępowania. Te dwa przeciwne względy starała się Komisja Rządowa w projektowanych przepisach pogodzić.

Po nakazie i zajęciu Komisja Rządowa idąc za wzorem prawa francuzkiego z r. 1841, dalsze działanie subhastacyjne rozpoczynać proponuje przez złożenie w kancelarji Pisarza Trybunału, w miejsce dzisiejszego zbioru objaśnień i warunków (cahier des charges).

a) kopji nakazu i zajęcia przez komornika poświadczonych,

b) warunków licytacyjnych,

c) wykaz hypoteczny o nieruchomości na przedaż wystawionej, po wniesieniu do hypoteki ostrzeżenia o zajęciu wydanego.

d) Świadectwo Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego co do wysokości długu tegoż Towarzystwa (art. 29).

Uważała Komisja Rządowa, że złożenie tych dokumentów stanowi przejście przedaży od pierwszych czynności, jakiemi są nakaz i zajęcie, gdzie działa sam komornik, niezawiśle od sądu, w progi sądowe.

Wymaganie złożenia wykazu hypotecznego i świadectwa Dyrekcji Szczegółowej ma na celu: raz aby ułatwić sądowi i stronom interesowanym wszechstronnego poznania nieruchomości: a nadto, iżby nieruchomości nie mające urzędowej hypoteki na przedaż sądową nie były wystawione; ztąd wynika: że tylko nieruchomości z uregulowaną hypoteką mogą być przedmiotem przedaży sądowej, a jeżeli jej nie mają, chcący wywołać przedaż winien hypotekę uregulować. Odpowiada to myśli ustaw z r. 1818 i 1825, aby wszystkie nieruchomości miały uporządkowaną hypotekę, a tem samem zapobiega sporom o własność nieruchomości zachodzić mogącym.

Pisarz ze złożonych sobie dokumentów za-

łoży akta przedaży i otworzy jej protokuł (art. 30). Protokuł służyć będzie do zapisywania wszelkich dalszych w toku postępowania o przedaż przymusową czynności i będzie niejako historycznym obrazem całego postępowania. Wypis z niego stanowić będzie wyrok przysądzenia dla nabywcy. Do akt dołączone będą dowody dopełnienia wszelkich następnych form, tak iż w kancellarji Pisarza będzie można w każdym czasie przekonać się o położeniu procesu subhastacyjnego. I każdy interesowany będzie mógł bez potrzeby ściągania akt od Obrońcy popierającego przedaż, dalsze działanie przedsięwziąść. Warunki przedaży są ważnemi dla dłużnika i wierzycieli hypotecznych. Popierający przedaż może mieć w ich ułożeniu widoki osobiste, jakoż często o zmianę warunków zachodzą spory. Warunki więc winny być złożone u Pisarza Trybunału, aby strony interesowane wcześnie mogły powziąść o nich wiadomość. Warunki przedaży, jako podstawa stosunków z przedaży nieruchomości wypływać mających, są aktem nader ważnym, są prawem, któremu strony interesowane po ich zaakceptowaniu lub przeprowadzeniu przez spory, poddać się winny, i dla tego Komisja Rządowa w art. 31 projektu stanowi:

że podpisane być mają przez wierzyciela przedaż popierającego, albo do nich będzie dołączone jego pełnomocnictwo do ich ułożenia,—a w każdym razie podpisane być mają przez Obrońcę.

Podpis Obrońcy uważa Komisja Rządowa za rękojmię stosowności zastrzeżeń w warunkach objętych. Prawo może i powinno zabronić zamieszczanie w tych warunkach zastrzeżeń szkodliwych prawom osób trzecich, mianowicie zastrzeżenia, że wierzytelności hypoteczne mają przy gruncie pozostać, jeżeli na to nie zezwalają wierzyciele.

Wyjątki od tego są reformowane w art 32, co do wierzytelności Towarzystwa Kredytowego, oraz sum amortyzacyjnych lub na czas nieograniczony oddzielonych z funduszów skarbowych, miejskich lub instytutowych; nareszcie co do kaucji, o ile korzystnie w szacunku mieścić się będą.

W Królestwie głównie z funduszów skarbowych i miejskich udzielane są pożyczki na dobra ziemskie i na budowę domów, po największej części z możnością umorzenia kapitału opłatą wyższego procentu przez czas oznaczony.

Fundusze instytutowe lokowane są zwykle na czas nieograniczony.

Przy przedaży dóbr rządowych część szacunku na amortyzację była pozostawiona, od części zaś opłaca się procent wieczysty pod nazwą kanonu. Tego rodzaju dogodności w wypłacie pożyczki lub szacunku, ułatwiają przedaż majątków i zwiększają współubieganie do kupna.

Wystawienie nieruchomości na przedaż, chociażby je za upadłość dłużnika można było uważać, pozbawiałoby tylko dłużnika w myśl art. 1188 kodeksu Napoleona dobrodziejstwa terminu, lecz należności amortyzacyjne i wieczyste nie są właściwie zobowiązaniami z terminem oznaczonym, przepis więc ten, na mocy którego władze Rządowe mogłyby uważać, że mają prawo podnosić tego rodzaju należności, nie ma w tym przypadku zastosowania, są one w tem co do sum amortyzacyjnych położeniu, jak Towarzystwo Kredytowe. Projekt przeto zastrzedz dozwala pozostawienie sum wyżej oznaczonych przy gruncie.

Co do kaucji, te jako wpisy warunkowe zawisłe od spełnienia głównego zobowiązania na zabezpieczenie którego wystawione zostały, nie mogą być uważane za kwoty wymagalne, i dla tego przy gruncie właściwie mogą być pozostawione.

Artykuły 33 i 34 podają zasady do ustanowienia ceny do licytacji. Są to przepisy wielkiej wagi, zwłaszcza obok zniesienia tyle uciążliwej i ze zwłoką oraz kosztami połączonej taksy. Zasady w nich podane stosują się nietylko do przedaży przymusowej, ale i do wszystkich innych przedaży sądowych, jako to: działowej beneficjalnej, majątków małoletnich i t. p.

Podług procedury francuzkiej, popierający przedaż miał obowiązek podać cenę, za którą nieruchomość miała mu być przysądzoną, gdyby nikt wyżej nie postąpił.

Takie rozporządzenie prawa byłoby uciążliwe dla wierzyciela, gdyby cenę podług pewnych zasad zmuszony był ofiarować, jak to w procedurze Sardyńskiej (art. 770 i 771) postanowiono. W procedurze zaś francuzkiej było illuzoryjne, bo wierzyciel nie był ograniczony co do ceny, jaką ma podać, mógł więc podać tak niską, iż zawsze kto inny wyżej mógł postąpić, nieruchomość przeto zabezcen mogła być sprzedaną.

Wiadomo że Dekret Króla Saskiego z dnia 26 Czerwca 1811 r. zapobiegając przedażom za bezcen, otworzył pole do rozwlekłych i zbyt kosztownych sporów, o taksę, która w każdej niemal subhastacji musiała być sporządzoną. Komisja Rządowa, jak to już miała honor nadmienić, obok powszechnego narzekania, jakie wywołało wykonywanie tego prawa dla czasowych okoliczności postanowionego, nie mogła dopuścić w projekcie obowiązku szacowania nieruchomości. Współubieganie, które starała się odpowiedniemi przepisami ułatwić, najlepszą jest miarą wartości, zwłaszcza że pomnożenie znakomite kapitału cyrkulacyjnego, w kraju ożywione poszukiwanie do nabywania nieruchomości i w ostatnich mianowicie latach notorycznie wiadome podniesienie się ceny sprzedażnej ziemi, usuwają obawy braku kunkurencji i bezcennej przedaży, a tem samem czynią zupełnie niepotrzebnemi ostrożności wskazane dekretem z dnia 26 Czerwca 1811 r. Żeby jednak ochronić dłużnika i wierzycieli hypotecznych od przypadkowej zmowy licytantów i bezcennej przedaży, należało położyć zasady co do ceny, od której licytacja ma się zacząć. Zasady w tej mierze zostały wskazane takie, iżby zawsze Sąd miał pewną w tym względzie podstawę, mianowicie:

a) jeżeli jest taksa urzędowa w ciągu ostatnich lat 15 sporzadzona, licytacja ma się zaczynać od $^2/_3$, części wartości, tą taksą wykazanych. Taksy dawniejsze mogą nieodpowiadać zmienionemu zwykle przez tak długi przeciąg czasu stanowi nieruchomości i cenom produktów:

b) w braku taksy wartość przy przedaży w hypotece objawiona, ma służyć za podstawę do oznaczenia ceny.

c) w najgorszym razie ma być cena co do nieruchomości wiejskich wyrachowana w stosunku podatku ofiary, mnożąc ilość dawnej ofiary przez dwieście, a co do miejskich, podwojona wysokość zabezpieczenia w Dyrekcji Ubezpieczeń przyjęta.

Biorąc za podstawę stopę powyższą, to jest: co do nieruchomości wiejskich ilość dawnej ofiary pomnożoną przez 200, a co do miejskich ilość tak zwanéj fajerkasy wziętą podwójnie, Komisja Rządowa miała na uwadze: co do pierwszych, zasady przyjęte w ostatniem prawie o udzieleniu przez Towarzystwo Kredytowe rozszerzonych pożyczek na dobra ziemskie, a co do nieruchomości miejskich, tę okoliczność, że przy ubezpieczeniu tych nieruchomości w Dyrekcji Ubezpieczeń, same tylko budynki i to z pewnem ograniczeniem co do murów a z pominięciem zupełnem gruntu do budynków należącego, są szacowane.

Obok podania tych głównych wskazówek na przypadek sporów o cenę do licytacji Prezesowi Trybunału nadaną została władza dyskrecjonalna ostatecznego oznaczenia ceny do licytacji, na zasadzie złożonych dowodów i opisu nieruchomości, z których Prezes może zawsze powziąść wyobrażenie przybliżone o jej dochodach i wartości.

Dla zabezpieczenia praw Skarbu i Instytutów hypotecznie z pierwszeństwem przed innemi zabezpieczonych, nie dozwolono ustanowić ceny niższej nad tę, któraby pokrywała powyższe należności.

Drugi jest jeszcze powód prawodawczy tego zakazu: skoroby bowiem wierzytelności te zwyczajnie, z ostróżnościami i dobrze zabezpieczone pokryte być nie mogły, wierzyciel prywatny w przedaży majątku nieruchomego, nie mógłby mieć istotnego interesu odzyskania swego kapitału, a przedaż popierałby jedynie dla korzystania na kosztach postępowania, do czego prawo zachęty podawać nie powinno.

Te zasady co do ceny do licytacji, mniema Komisja Rządowa, zdołają wszelkie prawa zabezpieczyć i zastąpią skutecznie dotychczasowe przepisy o taksie, bez niedogodności, jakie z nich wynikają.

W duchu dążności do możliwej jawności działania, Komisja Rządowa w art. 35 i 36 starała się obmyślić środki zawiadomienia dłużnika egzekwowanego i wierzycieli hypotecznych o terminie ogłoszenia warunków licytacyjnych.

Termin ten jest nader ważnym, jest jedynem, w czem od dzisiejszych przepisów odstąpiono, zastępuje on daremne illuzoryjne i do celu niedoprowadzające—podług dzisiejszego prawa aż trzykrotne publikacje warunków i przygotowawcze przysądzenie; wreszcie w terminie tym załatwiają się już wszelkie spory, tak co do warunków, jako też i co do wyłączenia od przedaży, co do podstawienia nieważności w działaniu dotąd przeprowadzonem i t. p. Jest to rzec można jedna z najgłówniejszych faz postępowania subhastacyjnego, które podzielić można na dwa perjody: na postępowanie przed terminem ogłoszenia warunków licytacyjnych i na postępowanie po tym terminie.

Według więc art. 35 i 36 Komisja Rządowa proponuje: iżby o terminie powyższym najdalej w ciągu dni 8-u po złożeniu w kancelarji Pisarza kopji nakazu, protokółu zajęcia, warunków i t. p. dla dłużnika i wierzycieli doręczone było osobiście, lub w zamieszkaniu podpisane przez Obrońcę, obejmujące w sobie wiadomość, jaka nieruchomość, przez którego Obrońcę wystawioną jest na przedaż i kiedy warunki przedaży będą ogłoszone.

Art. 37 określa skutki wniesienia do wykazu hypotecznego, w kolumnie zlewków, obok ostrzeżenia o zajęcia nieruchomości, wzmianki o powyższych zawiadomieniach.

Jak przepis poprzedzającego artykułu ma na celu zapewnienie głosności przedaży i osłonienie praw wierzycieli hypotecznych, iżby przez ich nieświadomość nieucierpiały lub przy klasyfikacji (uporządkowaniu) na szacunku nieruchomości pominięte nie były—tak zasada obecnego artykułu przepisuje formy, jakich wierzyciele dla ochronienia praw swoich dopełnić winni.

Dłużnik przeciwko któremu zapisanie wzmianki tej nastąpiło, nieinaczej może uzyskać jej wykreślenie, jak za zezwoleniem wierzycieli, lub za złożeniem zapadłych przeciwko nim wyroków prawomocnych.

Obok wymienionych powyżej w art. 35 i 36 zawiadomień o terminie ogłoszenia warunków przedaży, dłużnikowi wywłaszczonemu i wierzycielom hypotecznym doręczyć się winnych, zgodnie z dotychczasowem prawem wymagane są obwieszczenia przez pismo publiczne, których prawo w r. 1841 we Francji zaprowadzone, przed terminem ogłoszenia warunków nie wymaga. Komisja Rządowa stanowiąc w art. 38 obwieszczenia przez Dziennik Główny Królestwa (Dziennik Powszechny) i przez Dziennik Gubernialny, jako dwa pisma z cechą Urzędową najpowszechniejsze, miała na uwadze:

a) Że podług Art. 36 zawiadomienia w mowie będące mogą być wierzycielom doręczone, osobiście lub w zamieszkaniach w księdze wieczystej obranych, na przypadek więc doręczenia im zawiadomień w tych zamieszkaniach, które niezawsze odpowiadają istotnemu pobytowi, wierzyciele mogliby nieotrzymać wiadomości o terminie tyle dla nich ważnym, w którym warunki i cena do licytacji mają być ustalone.

b) Że w systemacie projektu, termin ten jest stanowczy i dla tych, którzy roszczą prawo do własności nieruchomości, lub do kontrowersów (Art. 77. 79.) i którzy po upłynieniu tego terminu nie mogą praw swoich dochodzić inaczej jak na szacunku nieruchomości.—Jeżeli więc praw swych w hypotece nie objawili, obwieszczenia będą głównym środkiem ostrzeżenia ich o potrzebie działania.

c) Że wczesne obwieszczenia o zamierzonej przedaży ułatwią współubieganie, zwracają bowiem uwagę mających chęć kupna na nieruchomość i dozwalają mu zawczasu zgromadzić fundusze i stosowne zebrać o wartości dóbr wiadomości.

Te względy przeważyły dążność ogólną Komisji Rządowej zmniejszenia kosztów postępowania.

Obwieszczenia w artykule poprzedzającym przepisane, dają jeszcze stronom interesowanym możność czynienia uwag i wniosków przeciwko warunkom przedaży. Wnioski te i uwagi, oraz spory jakieby wyniknąć mogły, w terminie ogłoszenia warunków winny być ostatecznie rozpoznane i rozstrzygnięte. Aby mogły być z wszelką dojrzałością wyniesione, aby Obrońcom działającym dać możność przejrzenia akt i przygotowania stosownych wniosków i obron; z drugiej zaś strony aby nie przeszkadzały prawdziwemu biegowi przedaży i niepodawały ludziom złej woli możności przewlekania postępowania, Komisja Rządowa w art. 39 proponuje:

Że wnioski i uwagi przeciwko warunkom wnoszone być mogą przez Obrońców do protokólu przedaży przez Pisarza prowadzonego, na dni 3 przynajmniej przed terminem ogłoszenia warunków,—po upływie tego czasu nie będą przyjęte.

Tenże sam termin trzydniowy zakreślony został dla pragnących wynieść spór o wyłączenie części nieruchomości od przedaży (art. 77, 78), lub o kontrawersa (art. 79), o ile spory te nie były objawione w księdze hypotecznej przez ostrzeżenie, poprzedzające ostrzeżenie o zajęciu.

Spory w czasie powyższym wyniesione w terminie ogłoszenia warunków licytacyjnych, na jawnem posiedzeniu Trybunału stanowczo winny być rozpoznane. Trybunał mając powagą swoją osłonić przedaż nieruchomości, powinien się przekonać, że na pewnej podstawie jest dokonywana, powinien zarazem baczyć, iżby przez zmowę wierzyciela z dłużnikiem, inni wierzyciele hypoteczni na szkodę nie byli narażeni,—w tym celu w art. 40 przepisano, że Obrońca przedaż popierający, udowodnić powinien Sądowi:

a) Że ostrzeżenie w księdze wieczystej w czasie właściwym było objawione;

b) Że dłużnik i wierzyciele zostali zawiadomieni;

c) Że obwieszczenia ogłoszone zostały;

d) Że wzmianka o zawiadomieniach w art. 35 i 36 przepisanych, w wykazie hypotecznym zamieszczona została.

Po przekonaniu się dopiero o dopełnieniu form przytoczonych, po rozstrzygnięciu sporów jakie były wyniesione, Trybunał wyznacza termin przysądzenia nie bliższy jak na dni 60 ani dalszy jak za dni 120.

Sentencja tego wyroku będzie zapisana na protokule przedaży i wtenczas dopiero wejdą do niego warunki przedaży jako konieczna część składowa przyszłego wyroku przysądzenia. O terminie przysądzenia nastąpić winny nowe obwieszczenia przez pisma publiczne, których celem jest jedynie zawiadomienie mających chęć kupna o terminie przedaży. Tu już żadne zawiadomienia, ani dłużnika, ani wierzycieli, nie są potrzebne.

Lecz ponieważ tu idzie o jak największy rozgłos o przedaży, a tem samem o wzbudzenie większego współubiegania, zatem obwieszczenia te w art. 41 postanowione, obejmować w sobie mające wiadomość, czyja nieruchomość, na czyje żądanie, przez którego Obrońcę, za jaką cenę, kiedy i przed którym Trybunałem będzie przedana. Według art. 43 rozlepiane być mają w miejscach ku temu najstosowniejszych, a mianowicie najwięcej uczęszczanych, lub takich za któremi jest domniemanie, że się tam ludzi najwięcej zbiera, jako to: na targowiskach, przy władzach Powiatowych, Sądowych i t. p. W tym celu idąc za wzorem prawa francuzkiego z r. 1841 Komisja Rządowa dążąc do jak największej głosności, obok miejsc w prawie powołanem wskazanych w art. 43, proponuje dopełnić rozlepień:

na głównym placu Miasta Powiatowego położenia nieruchomości i miasta w którem przedaż ma się odbywać, tudzież na rogach jednej przynajmniej z głównych ulic, a w Warszawie na rogach trzech przynajmniej głównych ulic.

Dla tem większej głosności, Komisja Rządowa w art. 42 propinuje:

Iżby krótkie zawiadomienia, obejmujące w sobie tylko wymienienie nieruchomości, terminu przysądzenia i ceny do licytacji, zamieszczone były jednocześnie z powyższemi obwieszczeniami w dwóch pismach perjodycznych przez Komisją Rządową Sprawiedliwości wskazać się mających.

Artykół 44 przepisuje sposób udowodnienia dopełnionych przez pisma obwieszczeń. Najwłaściwszem zdawało się być złożenie drukowanego egzemplarza pisma z obwieszczeniem, podpisanego przez drukarza, a podpis tego ostatniego, ma być poświadczony przez Przełożonego gminy.

Wszelkie zmiany zaszłe co do nieruchomości, pociągające za sobą zmniejszenie ceny, jak naprzykład gdy skutkiem wyniesionego sporu, Sąd część jaką od przedaży wyłączy, lub gdy z powodu odłożenia przedaży (art. 45) nowy termin przysądzenia wyznaczony zostanie, pociągają za sobą potrzebę ogłoszenia przez pisma nowych obwieszczeń i nowych rozlepień. Jest to naturalnym wypływem zaszłych okoliczności, i zgodne z dążnością do wszelkiej możliwej głośności.

Nadmienić tu wypada, że Komisja Rządowa, dozwalając w artykóle 45 popierającemu sprzedaż, dłużnikowi lub wierzycielom hypotecznym, żądać odłożenia przedaży, dla przyczyn ważnych i należycie usprawiedliwionych, a w szczególności, dla przyczyn współubieganie tamujących, poszła za wzorem art. 703 i 704 prawa z r. 1841.

Trybunał niepowinien przystąpić do licytacji, dopóki się nie przekona, że wszystkie formy prawem wymagane dopełnione, a przeszkody do odbycia licytacji usunięte zostały. Dla tego w artykule 46 zastrzeżono, że Obrońca popierający sprzedaż udowodnić jest w obowiązku;

a) że obwieszczenia w sposób przepisany ogłoszone zostały;

b) że obwieszczenia te miały miejsce, jeżeli termin przysądzenia był odłożony.

Następnie dopiero, po ustanowieniu ilości kosztów, które nabywca winien zaspokoić ze złożonej poręki, oprócz postąpionego za nieruchomości szacunku, Trybunał licytację przywołać nakaże.

Przepis w art. 46 projektowany, obejmujący w sobie zasady co do sposobu, w jaki koszta mają być ustanowione i wypłacone ma na celu ułatwienie i uproszczenie postępowania przy klassyfikacji, a w szczególności, iżby jej ulegał czysty fundusz i aby do niej, oprócz wierzycieli hypotecznych i przywilejowanych, nikt więcej wpływać niepotrzebował.

Dla uniknienia zbytecznych kosztów w warunkach przez Obrońców zastrzeganych, wyraźny w tej mierze położono zakaz.

Komisja Rządowa zastanawiała się nad tem, czy dozwolić licytowania stronom samym, czy jak dotąd tylko przez Obrońców.

Była myśl dozwolenia tej możności stronom na wzór art. 781 Procedury Sardyńskiej i za wnioskiem tym przytaczano:

że niema powodu przyznawania w tej mierze tego uciążliwego dla stron monopolu Obrońców,

że może być trudność w znalezieniu Obrońcy do licytowania;

że przy licytacjach administracyjnych w największych przedmiotach licytują same strony.

Lecz w artykule 48 przeciwna zasada została przyjętą ze wzmocnieniem jej nawet przez zastrzeżenie, że tylko Obrońcy przy Trybunałach i wyższych Sądach mogą licytować, z następujących pobudek:

a) że w obliczu Sądu, każda czynność, która osobistego działania strony nie wymaga, przez Obrońców winna być dopełniona;

b) że wpływ Obrońców jest rękojmią dla Sądu tożsamości osoby i zdolności jej do nabywania;

c) że działanie samych stron, mogłoby zrządzić nieprzyzwoite w obec Sądu spory lub zarzuty, lub wzbudzić grę namiętności między licytantami;

d) że przy działaniu osobistem stron łatwiejszą może być zmowa na szkodę dłużnika;

e) że prawo o Towarzystwie Kredytowem taką formę licytacji zachowało;

f) że wprawdzie przy licytacjach administracyjnych same strony działają, lecz tam wymagane są świadectwa kwalifikacyjne, pomimo to zmowy licytantów często utrudniają współubieganie i Rząd na szkodę narażają;

g) że zamierzone przez Komisję Rządową w czasie właściwym ułożenie taryffy kosztów zapobieży iżby monopol ten Obrońców nie był dla stron uciążliwy; wreszcie

h) że dostateczna liczba Obrońców jest rękojmią, iż nie może zajść wypadek, iżby strony same licytować były zmuszone.

Zastrzeżenie wyłączające od licytowania Obrońców przy Sądach Pokoju, zdaje się być odpowiednim organizacji Trybunałów, przed któremi licytacje subhastacyjne i wszelkie Sądowe przedaże mają być odbywane a przed Trybunałami obrońcy Sądów Pokoju działać i stawać nie mają prawa.

Od złożenia poręki, jako mającej głównie na celu zabezpieczenie kosztów postępowania podług art. 50 projektu, wolny będzie popierający przedaż, gdyż on te koszta naprzód wykłada i jest zarazem wierzycielem.

Dla ułatwienia współubiegania się do kupna wierzycielom hypotecznym, wskazaną została łatwa forma poręki hypotecznej, przy zastrzeżeniu sposobu postępowania odpowiedniego wewnętrznemu urządzeniu u nas kancelarij Ziemiańskich.

Sposób otwarcia licytacji i czynienia postąpień, w czasie palenia się świeczek, przejęte zostały do art. 49 i 51 Projektu z prawa dotąd obowiązującego i z prawa francuzkiego z r. 1841.

Artykuł 52 przejął z procedury Genewskiej (art. 587 i 588) przepis dążący do skrócenia czasu licytacji i do zapobieżenia zbyt małym szacunkom nieruchomości, nieodpowiednim i niejako śmiesznym postąpieniom, które mogą licytację przedłużać i Trybunał od właściwych prac odrywać.

Art. 53 za niezdolnych do nabywania na licytacji poczytuje osoby, którym prawo nabycia nieruchomości zabrania; takiemi są osoby w art. 1596 Kodeksu Cywilnego wymienione.

Zgodnie z prawem z r. 1841, w liczbie niezdolnych do nabywania nieruchomości subhastowanej, zamieszczono Obrońcę przedaż popierającego, jako zbyt wielką mającego łatwość wpływania na współubieganie.

Przepisany w art. 54 obowiązek Obrońcy złożenia deklaracji właściwego nabywcy nieruchomości, przejęty został z art. 709 obowiązującego Kodeksu Postępowania.

Dodano w tym arsykule przepis obowiązujący otrzymującego przysądzenie do obrania sobie zamieszkania prawnego u Obrońcy, który licytował, lub u obrońcy w chwili złożenia oświadczenia co do nabycia ustanowionego, odpowiada wymaganiu praktyką Sądową wskazanemu.

Zastrzeżone w tym artykule risico Obrońcy licytującego co do nabycia, jeżeli nabywcy w zakreślonym terminie 3-ch dniowym nie wskaże, nie odnosi się do Obrońcy przedaż popierającego, który podług art. 53 do nabycia jest niezdolny.

Art. 55 oznacza jak postąpić ze złożoną poręką i wzmacnia kontrolę nad Pisarzami Trybunałów, obowiązując ich do złożenia Prezesowi w ciągu dni trzech reszty poręki w gotowiźnie złożonej, a po zaspokojeniu kosztów pozostałej, lub kwitu pocztowego na dowód, że pieniądze do Banku Polskiego odesłane zostały.

Art. 56 wskazuje, jak postąpić, gdy w terminie przysądzenia, ceny do licytacji nikt nie ofiaruje.

Kommisja Rządowa przyjęła zasadę, że w takim razie wyznaczony będzie nowy termin, nie krótszy jak za dni 30, nie dłuższy jak za dni 120, oraz że licytacja zacznie się od ceny, jaka przez licytanta będzie podaną, niemniej, że przysądzenie otrzyma najwięcej postępujący, nieubliżając w żadnym razie prawom Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W takim razie dla ochronienia praw Skarbu, Gmin i Instytutów pod względem summ hypotecznych niewymagalnych, Władzom nad funduszami temi przełożonym, o wyznaczonym nowym terminie najmniej na dni 30 przed tymże terminem, doręczone będą stosowne zawiadomienia.

Przepis ten pozostawia Władzom tym dostateczny czas do zdecydowania, jakiemi środkami własność publiczna może być od straty ochroniona.

Zwykle Władze same stają do licytacji i jeżeli przysądzenie otrzymają, nie płacąc nic oprócz kosztów przedaży, mogą następnie przez wydzierżawienie lub przedaż nieruchomości osiągnąć zaspokojenie.

Co do nadlicytacji (surenchère). Dozwolenie nadlicytacji na tej polega zasadzie, że przy przedażach publicznych, właściciel nie wybiera nabywcy, nie kładzie warunków, nie oznacza dowolnie czasu przedaży, i dla tego przedaż ta może niedojść do rzeczywistej ceny.

Prawo nadlicytacji jest szczególnie użyteczne, dla wierzycieli hypotecznych, bo dozwala im podwyższyć cenę do rzeczywistej wartości, i odwróci podstępy gdyby niemi chciano na szkodę ich zniżyć cenę przedaży korzystną dla dłużnika, gdyż wszelkie obwieszczenia i środki ogłoszeń nie mogą zapobiedz zmowie licytantów, lub przypadkowemu brakowi konkurencji.

Zarzucano, że nadlicytacja niweczy wiarę przywiązaną do licytacji i odstręcza nabywców, którzy na termin nadlicytacji oczekiwać będą. Doświadczenie jednak przekonało, że zarzut ten jest niesłuszny i że nadlicytacja jest środkiem koniecznym przywrócenia równowagi między ceną rzeczywistą, a ceną przedaży, równowagi, którą niechętne przystępowanie do licytacji w drodze wywłaszczenia nieraz nadwerężа.

Nie odstręcza ona licytantów, bo każdy spodziewa się kupić na licytacji taniej, za postąpieniem małej ilości nad cenę, gdy dziś przy nadlicytacji o $^1/_4$ część wyżej postąpić należy.

Te ważne korzyści nadlicytacji, wpłynęły na zniżenie we Francji w roku 1841 z $^1/_4$ do $^1/_6$ ceny, jaką przy nadlicytacji można było ofiarować.

Z tych powodów a nadto z uwagi na podwyższenie się w naszym kraju w szybkim postępie ceny dóbr nieruchomych, Komisja Rządowa za stopę do nadlicytacji, przyjęła w artykule 57, ofiarowanie $^1/_{10}$ części nad cenę za którą nastąpiło przysądzenie, nieliczać kosztów. Aby zaś otrzymujący przysądzenie nie był trzymany długo w niepewności co do swego nabycia, termin do oświadczenia nadlicytacji oznaczyła ośmiodniowy, licząc od daty przysądzenia.

Tym sposobem pierwsza licytacja, jest właśnie przygotowawczą, ale nabywca może być pewnym że będzie stanowczą jeżeli cena przezeń postąpiona jest właściwą. Jeżeli zaś nieruchomość za bezcen kupił, nie może się użalać, że nieszczęśliwemu dłużnikowi pozostaje jeszcze ratunek, gdy mu niesłuży akcja o pokrzywdzenie (lesio enormis), która tylko w przedażach z wolnej ręki przedawcom jest dozwolona.

Dla pewności że nadlicytacja będzie miała skutek, Komisja Rządowa w art. 58 proponuje, iżby oświadczający nadlicytację składał porękę w warunkach oznaczoną, w gotowiźnie. Jeżeliby nadlicytacja nieprzyszła do skutku, poręka ta będzie wynagrodzeniem kosztów obwieszczeń i zwłoki w przysądzeniu.

Podług procedury Francuzkiej, oświadczający nadlicytację, wzywa do licytacji tylko pluslicytanta w terminie oznaczonym, pod upadkiem nadlicytacji. Projekt zaś wbrew zasadzie artykułu 712 obowiązującego K. P.S., dozwalający ubiegania się o nabycie w drodze nadlicytacji, tylko pomiędzy otrzymującym przysądzenie a oświadczającym nadlicytację, dopuszcza do licytowania w drodze nadlicytacji każdego mającego chęć i zdolnego nabycia. Tym sposobem wzmocnione zostało współubieganie się i zapewnioną rękojmia, że nieruchomość korzystniej będzie przedana (art. 59 i 61).

O nadlicytacji jako okoliczności zmieniającej stosunek nieruchomości, ogłaszają się przez pisma obwieszczenia (art. 60).

Dla uniknienia wszelkiej wątpliwości artykuł 62 projektu stanowi:

że po przysądzeniu wskutku nadlicytacji, żadne już oświadczenie nowej nadlicytacji nie będzie przyjęte.

Tu interes prywatny, musiał ustąpić wyższemu interessowi ogólnemu, iżby położony był kres niepewności nabycia pod powagą Sądu.

Jeżeli oświadczający nadlicytację, dalej jej nie popiera,—a mianowicie niedoręczy oświadczenia jej, otrzymującemu przysądzenie, popierającemu przedaż i dłużnikowi, w terminie prawem przepisanym, oraz nie odbędzie licytacji w tej drodze, oświadczenie upada i poręka dołączona będzie do szacunku nieruchomości (art. 63).

Termin od odbycia licytacji Komisja Rządowa oznaczyła, co do nieruchomości położonych w juryzdykcji Trybunału Warszawskiego 20, a w juryzkcji innych Trybunałów 40 dniowy od daty pierwszego przysądzenia.

Rozróżniając powyższe termina, Komisja Rządowa miała na celu, postanowienie maximum czasu potrzebnego, ze względu na odległość wszystkich Trybunałów oprócz Warszawskiego od Warszawy, w której wychodzą pisma publiczne, w jakich oprócz obwieszczeń w miejscowym Dzienniku Gubernialnym, umieszczone być mają obwieszczenia o nadlicytacji.

Wyrok przysądzenia nieruchomości powinien nadawać nabywcy tytuł nieodwołalny, na mocy którego, po jego doręczeniu, może wnijść w posiadanie nieruchomości. Opozycja ani apelacja od tego już wyroku służyć nie może; jeżeli były jakie spory o formy przed przysądzeniem odbyć się winne, to te będą w terminie rozstrzygnięte. Nie dopuszczając ani opozycji, ani apelacji przeciwko wyrokowi przysądzenia, Komisja Rządowa Sprawiedliwości miała na uwadze, iż nienależy naprowadzać na środki narażenia nabywcy, na niepewność i koszta, jakie dziś odstręczają od licytacji i po upływie znacznego czasu nieraz wystawiają go na utratę procentu od złożonej poręki i bezpowrotne poniesienie znacznych kosztów.

Podług art. 65 projektu, wyrok przysądzenia, obejmować będzie protokuł przedaży, w którym, jak to wyżej nadmieniono, mieści się cała historja postępowania i wszelkie jego szczegóły, a mianowicie, warunki licytacyjne i wzmianki o sentencjach wyroków w toku postępowania zapadłych.

Sentencja wyroku przysądzenia obejmo-